ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

1 - 7 marca 2021 r. | nr 9 (736/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Podejrzana o podpalenie kościoła na Bronowicach kobieta jest już w rękach policji

Ogień u wrót Świętego Krzyża

Policja zatrzymała 34-latkę podejrzaną o podłożenie ognia przy wejściu do kościoła pw. Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej w Lublinie. Policja i prokuratura nie ujawniają motywów jakie kierowały podpalaczką.

Str. 6

Lublin Europejską Stolicą Młodzieży 2023

Mamy to!

W finale prestiżowego konkursu Lublin, jako pierwsze miasto w Polsce, zdobył tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży. Międzynarodowe jury uznało, że dzięki swojej niepowtarzalnej energii i inspirującym pomysłom młodych ludzi tworzymy najciekawszy w Europie program działań.

Str. 2

Po Parku Ludowym czas na odcinek Zemborzyce-Wrotków

Dolina Bystrzycy ma być rekreacyjną perełką

Do 26 marca miasto czeka na uwagi do wyłożonego 18 lutego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w dolinie Bystrzycy w rejonie Wrotkowa, a 4 marca zaprasza na publiczną dyskusję nad przedstawionym dokumentem.

Str. 3

ŚWIDNIK. Na sesji w Świdniku

Scalili pomoc, dołożyli działkowcom

Świdniccy radni zdecydowali o powołaniu Centrum Usług Społecznych, które przejmie zadania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Centrum Profilaktyki i Miejskiego Centrum Usług Socjalnych. Władze miasta zapewniają, że scalenie instytucji nie będzie wiązać się ze zwolnieniami pracowników.

Str. 7

ŚWIDNIK. Chętnych do inwestowania ponoć nie brakuje

SAG niczym magnez

Są kolejne firmy, które chciałyby ulokować swój kapitał w świdnickiej Strefie Aktywności Gospodarczej.

Str. 9

Radny Stanisław Brzozowski wyrzucony z PiS

Partia krytyki nie wybacza...

Radny Miasta Lublin Stanisław Brzozowski (PiS) zaraz po tym jak publicznie ośmielił się skrytykować działania rządu Zjednoczonej Prawicy i wojewody z PiS, mówiąc o szpitalu tymczasowym w Lublinie, że to rozwiązanie pozorne i tępa propaganda, został usunięty z szeregów partii.

Str. 3

ŚWIDNIK. – Czy w czasie pandemii roznoszenie przez urzędników po domach decyzji podatkowych jest odpowiedzialne – pyta nasz Czytelnik

Urzędnicy z nakazami ruszyli w miasto

Od kilku tygodni pracownicy Urzędu Miasta Świdnik dostarczają do mieszkań świdniczan nakazy podatkowe. Zdaniem jednego z naszych Czytelników, to niezrozumiałe, że w momencie, kiedy w powiecie świdnickim jest najwięcej zakażeń koronawirusem w całym województwie, nakazywać ludziom chodzenie „po domach".

Str. 5

To Lex Uber – mówią lubelscy taksówkarze, rozgoryczeni uchwałą rady miasta

Aplikacje złamały taksometr

- Pominięto nasz główny postulat. Mam wrażenie, że w ogóle zignorowano nas w debacie – tak ocenia uchwałę Rady Miasta Lublin dotyczącą przewozu osób taksówkami Paweł Maruszak, prezes Lubelskiego Stowarzyszenia Taksówkarzy.

Str. 3

Od zamrożenia do …wrzenia

Covid-potańcówka w teatrze

„Takie rzeczy tylko w Teatrze Muzycznym w Lublinie. Miłość królowała dziś (13 lutego) nie tylko na naszej scenie" – głosił ekscytujący wpis pełen kolorowych serduszek na Facebooku lubelskiej operetki, a pod nim zamieszczony był filmik pokazujący śmiałe tańce na widowni, niewątpliwie łamiące obowiązujące restrykcje covidowe. Był, bo nagranie, kiedy zainteresowaliśmy się tematem, usunięto. Tyle, że co raz wrzucone do sieci, nigdy nie ginie.

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Lublin Europejską Stolicą Młodzieży 2023

Mamy to!

W finale prestiżowego konkursu Lublin, jako pierwsze miasto w Polsce, zdobył tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży. Międzynarodowe jury uznało, że dzięki swojej niepowtarzalnej energii i inspirującym pomysłom młodych ludzi tworzymy najciekawszy w Europie program działań.

Pod koniec 2019 roku lubelski ratusz i jego Młodzieżowa Rada Miasta rozpoczęli starania o tytuł w konkursie #EYC2023. Ktoś uznał, że dla naszego miasta jest to duża szansa, by wzmocnić pozycję młodych w mieście oraz poszerzyć ofertę kierowaną do młodzieży.

Aplikacja finałowa to efekt kilkumiesięcznych prac, rozmów, wymiany pomysłów w zespole osób, które bardzo mocno zaangażowały się w ten projekt. Zespoły robocze skupiały przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta Lublin, Zespołu ds. Dzieci i Młodzieży, środowiska studenckiego, organizacji i grup młodzieżowych.

- Lublin potrzebuje kolejnych, spójnych i interdyscyplinarnych projektów dla młodzieży. Chcemy zapewnić jej realny wpływ na współtworzenie i rozwój różnych elementów miasta z korzyścią dla całej społeczności. Współpraca na rzecz tworzenia miasta przyjaznego młodym wpisuje się w najnowsze cele rozwoju Lublina – twierdzi **Krzysztof Żuk**, prezydent miasta. - Dziękuję wszystkim, których starania doprowadziły nas do zdobycia tytułu Europejskiej Stolicy Młodzieży w 2023 roku. Gratulujemy miastu Baia Mare zajęcia II miejsca mając nadzieję, że w przyszłości uda się nam współpracować przy realizacji różnych projektów na rzecz młodych.

- Już ubiegając się o tytuł ESM widzieliśmy jak sam proces wprowadza pozytywne zmiany i nowe możliwości, zachęca do aktywnego udziału, promuje wolontariat, wspiera różnorodność i integrację, wzmacnia organizacje oraz łączy młodych ludzi. Dziękuję wszystkim za ten twórczy czas – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, wiceprezydent Lublina. I szczególne podziękowania kieruje do inicjatora całego procesu: Fundacji Sempre a Frente oraz do **Mateusza Małyska** i **Aleksandry Kulik** z ich zespołem młodych aktywistów.

Aplikacja koncentruje się

…na obszarach Miasto dla Młodzieży, Młodzież dla Miasta oraz Młodzież i Miasto. Pierwsza kategoria zawiera szeroki zakres działań zaprojektowanych przez miasto z myślą o młodych mieszkańcach. Drugi obszar opisuje wkład młodzieży w program – projekty i inicjatywy opracowane przez młodych lub organizacje młodzieżowe, z którymi współpracują. W tym również wyniki zaangażowania wolontariuszy w przygotowanie i wdrożenie działań ESM. Ostatnia grupa tematyczna obejmuje współpracę i partnerstwo pomiędzy miastem i jednostkami miejskimi w Lublinie, a młodzieżą, organizacjami młodzieżowymi i innymi stronami. W ramach tych trzech obszarów będą realizowane działania na rzecz szeroko rozumianego uczestnictwa młodzieży, sportu, kultury i edukacji. Propozycje programowe zostały również podzielone ze względu na zasięg: regionalny, krajowy i europejski, pod kątem ich skali i zakresu każdego wydarzenia.

Istotną cechą aplikacji jest to, że Europejska Stolica Młodzieży wpłynie na miasto i młodzież oraz może wprowadzić trwałe zmiany. Budżet ESM w latach 2021-2023 zaplanowany jest na około 27 mln zł, a w samym 2023 roku na działania dla młodzieży przeznaczono ponad 13 mln zł. W programie znalazły się 73 duże wydarzenia, działania, festiwale i projekty. Tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży jest przyznawany przez Europejskie Forum Młodzieży na okres roku. Oprócz Lublina o tytuł ESM 2023 ubiegały się: Baia Mare (Rumunia), Izmir (Turcja), Kazań (Rosja), Lwów (Ukraina) i Poznań (Polska). W marcu 2020 r. na krótkiej liście pozostały Baia Mare, Kazań i Lublin. Informacje o działaniach na rzecz zdobycia tytułu ESM 2023 znajdują się na www.lublin.eu i profilu www.facebook.com/Lublin.EYC2023. **Marek Rybołowicz**

Koniec zasłaniania byle czym

Covid znów tężeje

Od soboty nie możemy już zasłaniać nosa i twarzy chustą, szalikiem, czy przyłbicą, tylko maseczką. Obowiązujące rozporządzenie dopuszcza każdą maseczkę, choć resort zdrowia rekomenduje, by używać tych chirurgicznych, a najlepiej FFP2 lub FFP3, bo te dają ochronę przed bardziej zakaźnym, brytyjskim wariantem koronawirusa, który odpowiedzialny jest za większość ostatnich zakażeń w Polsce.

Ich liczba niestety przez cały ubiegły tydzień wzrastała. Na szczęście nie lawinowo, ale pod koniec tygodnia codziennie oscylowała wokół 12 tysięcy, a to poziom bardzo niepokojący. Rosła również liczba zajętych łóżek covidowych i respiratorów. Relatywnie najwięcej nowych przypadków SARS-CoV-2 (44,84 na 100 tys. mieszkańców) było na Warmii i Mazurach i rząd zdecydował się na wprowadzenie na terenie tego województwa niemal całkowitego lockdownu – zamknął ponownie placówki kultury, hotele, galerie, baseny oraz szkoły i zapowiada, że teraz obostrzenia będzie wprowadzał regionalnie, patrząc na wskaźniki zakażeń w danym województwie. Te, poza woj. warmińsko-mazurskim, najgorsze są w woj. pomorskim (32,1), lubuskim (27,35) i kujawsko-pomorskim (26,1) i mazowieckim (24,95). W Lubelskiem, choć u nas też liczba zakażeń rośnie i w piątek oraz sobotę ponownie przekroczyła 400, sytuacja jak na razie jest jedną z lepszych. Ze wskaźnikiem 14,54 zakażeń na 100 tys. mieszkańców zajmujemy trzecie miejsce od końca – za nami są tylko opolskie (11,43), świętokrzyskie (12,46) i małopolskie (12,94).

Powiat świdnicki na czerwono

W naszym regionie na czele powiatów z największą liczbą zachorowań na 10 tys. mieszkańców, od dłuższego już czasu, jest powiat świdnicki. W ubiegły piątek na wszystkie 406 nowe zakażenia na Lubelszczyźnie, 34 były z powiatu świdnickiego.

- Nie ma powodów do paniki - uspokaja starosta świdnicki, Łukasz Reszka. - Sytuacja jest stabilna i nie mamy żadnych specjalnych wytycznych z Wojewódzkiego Sztabu Zarządzania Kryzysowego. Ale jakie by nie były te statystki, trzeba pamiętać, że wirus jest wśród nas i musimy szczególnie dbać o osoby, które są narażone na zachorowanie oraz związane z nim powikłania, czyli osoby starsze i schorowane. Pamiętajmy o reżimie sanitarnym i stosujmy się do obostrzeń.

Starosta dodaje, że większa liczba pozytywnych przypadków to efekt tego, że w powiecie świdnickim wykonywanych jest stosunkowo dużo testów. - Zawsze byliśmy pod tym względem w czołówce. Jeśli ktoś dzwoni do lekarza rodzinnego i zgłasza objawy przeziębienia, aby wykluczyć covid, lekarz od razu kieruje na test. Mamy też na naszym terenie największego pracodawcę, PZL-Świdnik, który bardzo odpowiedzialnie podchodzi do sytuacji i te testy również są tam wykonywane. To również generuje liczbę pozytywnych wyników, ale mam nadzieję, że dzięki temu nie ma u nas dużej liczby ukrytych przypadków – mówi Ł. Reszka.

Szczepienia również w domu

Cały czas trwa akcja szczepień przeciw Covid-19 - w tym momencie seniorów 70+ i nauczycieli. NFZ przypomina, że osoby, które ze względu na stan zdrowia nie mogą same dotrzeć do punktu szczepień mogą skorzystać z bezpłatnego transportu zorganizowanego przez samorządy (w Lublinie należy dzwonić pod numer tel. 785 589 941 lub 81 466 34 34 wew. 4, a w Świdniku pod numer tel. 530 276 940), a jeśli w ogóle nie mogą ruszyć się z domu (pacjenci leżący) mogą skorzystać z wyjazdowego punktu szczepień, których w województwie jest 10. Aby wykonać szczepienie w domu wystarczy zadzwonić do swojej poradni POZ lub pielęgniarki opieki długoterminowej. **RD, (w)**

PANDEMIA W LICZBACH

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 1 706 986 (o 68,2 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 43 761 (o 1 598), wyleczonych do 1 422 829 (o 44,41 tys.), a wykonanych szczepień do 3 316 073 (o 618 258). W województwie lubelskim przybyło 2 449 zakażonych (od początku 83 523), a 120 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 2 895). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 12 097, w Niemczech - 7 671, Wielkiej Brytanii – 7 434, Hiszpanii - 3 184, Włoszech - 18 902, Francji - 23 996. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 113,8 mln. Ponad 2,52 mln osób z Covid-19 zmarło, a 64,3 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 28 lutego.

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli…

LUBLIN
16.02.2021 r. Barbara Komor, 79 lat
17.02.2021 r. Zofia Czyżewska, 92 lata
17.02.2021 r. Sylwester Kawiak, 36 lat
17.02.2021 r. Janina Kołodziejska, 91 lat
17.02.2021 r. Jadwiga Wieradzka, 65 lat
18.02.2021 r. Hanna Ewa Jarosz, 60 lat
18.02.2021 r. Bronisława Elżbieta Lato z domu Radzik, 67 lat
18.02.2021 r. Anna Elżbieta Płucienniczak-Kusy, 70 lat
19.02.2021 r. Danuta Cichosz, 77 lat
19.02.2021 r. Zdzisław Piotr Kamiński, 61 lat
19.02.2021 r. Jerzy Mroczkowski, 76 lat
20.02.2021 r. Jan Andryszczyk, 75 lat
20.02.2021 r. Aleksander Kuśmierz, 87 lat
20.02.2021 r. Elżbieta Maj, 74 lata
20.02.2021 r. Mieczysław Pausz, 83 lata
21.02.2021 r. Tadeusz Głuszczuk, 87 lat
21.02.2021 r. Agnieszka Redkowiak, 46 lat
21.02.2021 r. Alina Śliwińska z domu Wojtowska, 99 lat
22.02.2021 r. Leszek Marek Tchórz, 62 lata
23.02.2021 r. Janina Dąbrowska-Mącik, 96 lat
23.02.2021 r. Eugenia Kwiek, 86 lat
23.02.2021 r. Józefa Wetoszka, 94 lata

ŚWIDNIK
14.02.2021 r. Stanisław Mitura, 69 lat
15.02.2021 r. Ewa Inglot, 86 lat
16.02.2021 r. Józef Furmaniuk, 74 lata
18.02.2021 r. Stanisława Garbol, 93 lata
18.02.2021 r. Leszek Jarszak, 66 lat
20.02.2021 r. Zbigniew Dyzma, 86 lat
20.02.2021 r. Leokadia Małek, 89 lat
20.02.2021 r. Janina Pochwatka, 93 lata
21.02.2021 r. Marianna Wieczorek z domu Jóźwik, 75 lat
22.02.2021 r. Helena Włoch, 83 lata

Co dalej z lubelską gazetą?

Likwidator wkroczył do Dziennika

W ubiegłą sobotę w asyście policji i ochroniarzy do redakcji „Dziennika Wschodniego" wkroczył likwidator spółki Corner Media, wydającą największy w regionie dziennik. Dziennikarze zostali wyrzuceni z redakcji, a zamki w drzwiach wymienione. Wcześniej likwidator odwołał naczelnego gazety Krzysztofa Wiejaka. Zespół redakcyjny protestuje przeciwko działaniom likwidatora, podkreślając, że w redakcji zostały ich laptopy z wrażliwymi danymi.

To kolejny etap sporu między mającym 73 proc. udziałów w spółce Corner Media lubelskim biznesmenem **Tomaszem Kalinowskim**, a jej prezesem i redaktorom naczelnym „Dziennika" **Krzysztofem Wiejakiem** oraz popierającymi go pracownikami, w których rękach są pozostałe udziały. Większościowy właściciel od ponad dwóch lat chce odwołać Wiejaka, ale do tego, zgodnie ze statutem spółki, potrzebuje 75% głosów. Naczelny „Dziennika" twierdzi, że powodem były i są krytyczne publikacje dla branży deweloperskiej, które chciał wstrzymać większościowy udziałowiec. Pod koniec ubiegłego roku Kalinowski wystąpił do sądu o postawienie spółki w stan likwidacji. Na likwidatora wyznaczony został **Leszek Kukawski**. Choć Wiejak i inni mniejszościowi udziałowcy zaskarżyli tę decyzję, podnosząc, że nie ma przesłanek do likwidacji spółki, a sąd skargi jeszcze nie rozpatrzył, likwidator przystąpił do wykonywania swoich czynności. Przed tygodniem odwołał K. Wiejaka ze stanowiska naczelnego, a w ubiegłą sobotę rano wkroczył w asyście policji i ochroniarzy do redakcji gazety.

- To skandaliczna sytuacja. W ten sposób likwiduje się nie tylko spółkę, ale przede wszystkim niezależną gazetę – mówił Wiejak, który pojawił się na miejscu.

Leszek Kukawski zapewniał, że działa zgodnie z prawem, a na wejście do redakcji zdecydował się, bo od miesiąca nie mógł doprosić się o znajdujące się w niej dokumenty, niezbędne do wykonywania obowiązków likwidatora. Obecni w redakcji dziennikarze w tym odwołany naczelny zostali usunięci. W drzwiach wymieniono zamki. Na nowego naczelnego likwidator powołał **Pawła Puzio** – jednego z byłych, wieloletnich redaktorów „Dziennika Wschodniego". Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy wszyscy dziennikarze, poza Wiejakiem, mają propozycję dalszej pracy, a „Dziennik" ma się nadal ukazywać bez zakłóceń. Chyba, że zespół odmówi współpracy z nowym naczelnym. **BR**

W wypadku zginęło dwóch młodych Ukraińców

Tragedia na Glinianej

Dwaj młodzi Ukraińcy ponieśli śmierć na miejscy, gdy volkswagen, którym jechali roztrzaskał się na drzewie na ul. Glinianej w Lublinie. Do tragedii doszło ok. 23.30 w minioną sobotę, 27 lutego.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów z lubelskiej drogówki wynika, że kierujący volkswagenem passatem, jadąc od strony ul. Filaretów w kierunku ulicy Nadbystrzyckiej, po wyjechaniu z łuku, nagle stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na prawą stronę jezdni. Pojazd z impetem wjechał w znak drogowy, a następnie auto roztrzaskało się na drzewie – mówi podkomisarz **Anna Komola** z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Siła uderzenia była tak wielka, że silnik auta przeleciał na drugą stronę ulicy. Z samochodu pozostała kupa poskręcanych blach. Pojazdem podróżowali dwaj obywatele Ukrainy w wieku 22 i 24 lat, na co dzień mieszkający w Lublinie. Obaj zginęli na miejscu. **(I)**

FOT. KMP LUBLIN

Auto z impetem wjechało w znak drogowy, a następnie roztrzaskało się na drzewie. Dwaj młodzi Ukraińcy, którzy jechali pojazdem zginęli na miejscu

ŚWIDNIK. 18-latek chciał zabłysnąć

Udostępniał zakodowane walki

O spowodowanie aż 4 mln zł strat obwinia 18-letniego mieszkańca Świdnika właściciel platformy internetowej z Poznania. Młody świdniczanin miał udostępniać bezpłatnie w sieci relacje z komercyjnych imprez sportowych. Dzięki szerokiej popularyzacji „swoich transmisji" w mediach społecznościowych gromadził tysiące nielegalnych widzów. Usłyszał już zarzuty w poznańskiej prokuraturze. Grozi mu do 3 lat więzienia.

Policjanci z Wydziału do walki z Cyberprzestępczością KWP w Poznaniu namierzyli w końcu pirata internetowego. Śledzili go od września ub. roku, gdy wpłynęło do nich zgłoszenie o streamingu.

- Nie było to łatwe, ponieważ sprawca skutecznie omijał zabezpieczenia zastosowane przez właściciela platformy i starannie zacierał ślady swojej działalności w sieci, wykorzystując zagraniczne serwery. Z myślą o dużym zasięgu nielegalnych transmisji wykupywał określone domeny internetowe przeznaczone do tego celu, a informację o tym fakcie zamieszczał na wszelkich możliwych portalach społecznościowych oraz forach popularnych wśród entuzjastów tej formy rozrywki – informuje podinspektor **Iwona Liszczyńska** z zespołu prasowego KWP w Poznaniu.

Policjanci ustalili, że do przestępczego procederu sprawca zaangażował kilkanaście innych osób, które nakłaniał do zakupu i udostępniania różnych usług internetowych, dzięki czemu mógł prowadzić swoją nielegalną działalność. Zidentyfikowani wspólnicy sprawcy to osoby w wieku od 13 do 20 lat, mieszkający w różnych rejonach kraju.

Mężczyzna usłyszał zarzuty z Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przyznał się i złożył wyjaśnienia. Prokurator zastosował wobec niego dozór policyjny oraz poręcznie majątkowe. - W rozmowie ze śledczymi podejrzany nie ukrywał, że nie kierował się jedynie chęcią zarobku. Chciał zyskać uznanie w oczach innych piratów internetowych – dodaje podinsp. Iwona Liszczyńska. Za popełnione przestępstwo grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. **LT**

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Radny Stanisław Brzozowski wyrzucony z PiS

Partia krytyki nie wybacza...

Radny Miasta Lublin Stanisław Brzozowski (PiS) zaraz po tym jak publicznie ośmielił się skrytykować działania rządu Zjednoczonej Prawicy i wojewody z PiS, mówiąc o szpitalu tymczasowym w Lublinie, że to rozwiązanie pozorne i tępa propaganda, został usunięty z szeregów partii. - Prawie 11 lat wytrwale starałem się pracować dla dobra Polski w tej partii, ale nasze drogi się rozeszły - komentuje decyzję Zarządu Okręgowego PiS w Lublinie, Stanisław Brzozowski, dodając, że odzyskał teraz swobodę głoszenia swoich poglądów.

Za krytykę działań rządu w walce z pandemią, w tym budowę i utrzymywanie kosztem milionów złotych pustych szpitali tymczasowych, Stanisław Brzozowski został wyrzucony z PiS

Brzozowski zasiada w lubelskiej Radzie Miasta od 2014 r. Ostatnio naraził się partyjnym władzom PiS, krytycznie wypowiadając się o tworzeniu szpitali tymczasowych, których powstanie i utrzymanie pochłania wiele milionów złotych. Przypomnijmy, tylko sama placówka utworzona w Targach Lublin kosztowała 30 mln zł, a miesięczne jej funkcjonowanie pochłania kolejnych kilka milionów. Szpital zatrudniający 125 osób stoi praktycznie pusty, przez dwa miesiące funkcjonowania przyjął zaledwie 15 pacjentów z Covid-19. Brzozowski powiedział otwarcie i bez ogródek, że to działanie bezsensowne, propagandowe, mające na celu podtrzymanie psychozy strachu w społeczeństwie. Krytykował także obostrzenia wprowadzane przez rządzących, uznając je za działanie ograniczające wolności konstytucyjnych. Sceptyczne uwagi i artykuły dotyczące pandemii zamieszczał na swoim facebookowym profilu.

Na reakcję partyjnych władz nie trzeba było długo czekać. W ubiegły poniedziałek decyzją Prezydium Zarządu Okręgowego PiS Brzozowski został pozbawiony członkostwa w partii. O usunięcie radnego wnioskował **Tomasz Miszczuk**, szef miejskich struktur PiS w Lublinie. - Pan radny wyrażał szereg wątpliwości co do istnienia pandemii, co do polityki rządu dotyczącej walki z tą pandemią. Uważałem, że uczciwiej w stosunku od wyborców będzie, jeśli będzie on swoje podglądy głosił jako radny Brzozowski, ale nie radny PiS - tłumaczy Miszczuk i zaznacza, że Brzozowski ma prawo do swoich poglądów i „nikt mu ust nie zamyka", ale nie może tego robić „pod szyldem PiS".

Radny Brzozowski o wyrzuceniu z PiS poinformował we wtorek na swoim profilu na FB.

- Prawie 11 lat wytrwale starałem się pracować dla dobra Polski w tej partii, ale nasze drogi się rozeszły. Straciłem wiarę i nadzieję, że ta partia wprowadzi nową jakość do naszego życia politycznego. Liczyłem na głębokie reformy strukturalne, których Polska potrzebuje. Niestety nie doczekałem się. Muszę szukać innej drogi. Nie tracę nadziei, że z pomocą Bożą uratujemy dziedzictwo naszych przodków - napisał **Stanisław Brzozowski**.

Pod postem radnego posypały się komentarze, główne dodające mu otuchy. - Stasiu najważniejsze żyć w zgodzie z własnym sumieniem. Brawo za odwagę i kręgosłup moralny! – wsparła radnego **Magdalena Kędzierska**. - Nie znam Pana, ale chciałem pogratulować. Powinien Pan teraz nagłośnić sprawę żeby ludzie zobaczyli, że można myśleć samemu i nie zgadzać się z totalitaryzmem i zaciemnieniem umysłowym. Gratuluję odwagi. Teraz jest Pan wolnym człowiekiem. Przywraca Pan wiarę w drugiego człowieka - napisał inny z internautów.

Swoje dwa grosze wtrącił też **Krzysztof Jakubowski** z Fundacji Wolności w Lublinie: - „ustało Pana członkostwo" - nie mogli napisać coś w stylu „wyrzucamy Pana za narażanie reputacji matki partii poprzez poddawanie w wątpliwość wydatków na szpital tymczasowy w Targach Lublin" ? - napisał. - Takie eufemizmy nie są w moim stylu, bo ja lubię przekaz „prosto z mostu", ale nie miałem na to wpływu, ani na linię „partii i rządu". Za to teraz mam swobodę głoszenia swoich poglądów - odpowiedział Jakubowskiemu radny Brzozowski.

. **LK**

Skrzydlate głodomory wyłowią wszystkie pstrągi?

Wędkarze chcą strzelać do kormoranów

Okręgowa Komisja ds. Ryb Łososiowatych i Lipienia Polskiego Związku Wędkarskiego w Lublinie przygotowała wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o zgodę na odstrzał kormoranów nad rzekami Bystrzycą, Bystrą i Chodelką. Zdaniem wędkarzy ptaki, które tej zimy po raz pierwszy od lat pojawiły się nad naszymi rzekami, zagrażają populacji pstrąga.

- Problem, który nas nigdy nie dotyczył z uwagi na kameralność naszych rzeczek stał się faktem. Na rzece Bystrzycy bytuje stado około 50 kormoranów, na rzece Bystrej podobnie, na rzece Chodelce blisko 100 szt. Każdy z osobników zjada dziennie około 0,5 kg ryb. Wraz z powrotem prawdziwej zimy i skuciem lodem większości zbiorników i rzek Lubelszczyzny, jedynymi wodami, które nie zamarzają są rzeczki pstrągowe. Ptaki, które nie mają w tej chwili żadnego naturalnego wroga, mnożąc się do 5 szt. w jednym gnieździe, bardzo mocno zwiększyły swoją liczebność i stanowią śmiertelne zagrożenie dla żyjących w naszych rzekach pstrągów – alarmuje PZW, który już przygotował stosowny wniosek o odstrzał ptaków.

Otrzymanie zgody to jednak nie taka prosta sprawa. Wniosek zapewne spotka się z protestami ze strony ekologów. PZW apeluje więc do samych wędkarzy, by tak często jak to tylko możliwe pojawiali się nad rzekami, co może skutecznie płoszyć ptaki i utrudniać im polowanie na ryby. Jednocześnie PZW w Lublinie przewidując straty w rybostanie wystąpił do Wód Polskich o przelicznik narybku pstrąga potokowego, by móc ewentualnie uzupełnić najbardziej dotknięte odcinki rzek tymi rybami. **Maksymilian Łuszcz**

Po Parku Ludowym czas na odcinek Zemborzyce-Wrotków

Dolina Bystrzycy ma być rekreacyjną perełką

Do 26 marca miasto czeka na uwagi do wyłożonego 18 lutego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w dolinie Bystrzycy w rejonie Wrotkowa, a 4 marca zaprasza na publiczną dyskusję nad przedstawionym dokumentem.

Rewitalizacja doliny Bystrzycy to imponujące przedsięwzięcie, nad którym prace rozpoczęto jeszcze w 2012 roku, a którego koncepcję miasto przedstawiło pod koniec 2016 roku.

– Lublin zwraca się ku swojej rzece – zapowiedział wówczas prezydent **Krzysztof Żuk**, prezentując plan zakładający wykonanie do 2027 roku wielu inwestycji związanych przede wszystkim z rewitalizacją przyrzecznych parków oraz ośrodków takich jak marina, czy Lubelski Klub Jeździecki, stworzenie ogólnodostępnych plaż, kładek, nowych ścieżek rowerowych i przystani kajakowych.

Ratusz oszacował, że na zrealizowanie wszystkich zamierzeń potrzeba ok. 600 mln złotych, a ich wykonanie podzielił na etapy. W pierwszej kolejności zmiany miały objąć sąsiadujące z rzeką parki: Ludowy, Zawilcowa, Bronowicki, Rusałki, a dalej kolejne odcinki rzeki. Dwa pierwsze z wymienionych parków już zostały zrewitalizowane, Bronowicki i Rusałki jak pozostałe elementy koncepcji, czekają na realizację. W ubiegłym tygodniu miasto przedstawiło do konsultacji plan zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w dolinie Bystrzycy na terenie Wrotkowa. Prace nad nim trwały od 2012 roku.

- To wielki przełom dla Wrotkowa, a dla mnie ukoronowanie mojej pracy jako radnego. Od 2012 r. odbyliśmy dziesiątki spotkań, analiz, przekonywania ludzi, rozmów z przedstawicielami różnych środowisk. Można powiedzieć, że całe życie samorządowe koncentrowałem wokół idei rewitalizacji doliny Bystrzycy. Mieszkańcy czekają na to od lat – mówi radny miejski **Piotr Popiel** (PiS).

Według przedłożonego planu w miejscu obecnych nieużytków nad Bystrzycą powstanie park o powierzchni ok. 137 ha, który rozciągać się ma nad rzeką na odcinku od ul. Żeglarskiej do mostu kolejowego przy ul. Janowskiej. Na terenie parku, zdominowanego przez roślinność łąkową, powstałyby nowe alejki, kładki nad Bystrzycą, punkty widokowe i place zabaw. Na niektórych fragmentach terenu uwzględniono możliwość budowy punktów gastronomicznych, parkingów oraz zabudowy mieszkaniowej i usługowej.

– Projekt uwzględnia ograniczenia wynikające z tego, że na terenie tym znajduje się Czerniejowski Obszar Chronionego Krajobrazu oraz podziemne ujęcia wody. Rozwiązania zaproponowane w projekcie planu należny uznać za pozytywne dla środowiska, w tym dla bioróżnorodności. Są to przede wszystkim ustalenia dotyczące wysokiego procentowego udziału powierzchni biologicznie czynnej czy obszaru przeznaczonego pod różne rodzaje zieleni – czytamy w prognozie oddziaływania inwestycji na środowisko - przygotowanej przez **Ewę Pyryt** z Wydziału Planowania UM Lublin.

Plan zagospodarowania doliny Bystrzycy na terenie Wrotkowa czeka na opinie mieszkańców

Projekt planu zagospodarowania wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w ubiegłym tygodniu został udostępniony mieszkańcom. Można zapoznać się z nim w BIP UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne oraz osobiście w Wydziale Planowania przy ul. Wieniawskiej 14, (XII piętro, pokój nr 1206A) codziennie w godzinach od 8.00 do 15.00, po wcześniejszym umówieniu się na spotkanie poprzez kontakt e-mailowy: planowanie@lublin.eu lub telefoniczny: tel. 81 466 23 00. Uwagi do konsultowanego planu można składać do 26 marca na piśmie: Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin lub drogą elektroniczną: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Wcześniej planowana jest dyskusja publiczna nad planem, która odbędzie się 4 marca o godzinie 14.00 w ratuszu przy Pl. Łokietka (parter, sala nr 2). W związku z obowiązującymi obostrzeniami covidowymi możliwe jest jej przeprowadzenie za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej, niezależnie od jej formy, należy zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do 2 marca. O formie dyskusji publicznej osoby, które zgłosiły chęć wzięcia w niej udziału, zostaną powiadomione telefonicznie lub e-mailowo.

Daniel Olbromski

To Lex Uber – mówią lubelscy taksówkarze, rozgoryczeni uchwałą rady miasta

Aplikacje złamały taksometr

- Pominięto nasz główny postulat. Mam wrażenie, że w ogóle zignorowano nas w debacie – tak ocenia uchwałę Rady Miasta Lublin dotyczącą przewozu osób taksówkami Paweł Maruszak, prezes Lubelskiego Stowarzyszenia Taksówkarzy. W ocenie „tradycyjnych" taryfiarzy w miniony czwartek radni uchwalili Lex Uber/Lex Bolt – ze szkodą dla klientów. W innych miastach potraktowano problem zgoła inaczej.

Od miesiąca rosły emocje związane z ustaleniem nowych zasad funkcjonowania w Lublinie przewozu pasażerów taksówkami. W ubiegłym tygodniu, przed sesją rady miasta, temat ten poruszano aż na trzech komisjach: rozwoju miasta, urbanistyki i ochrony środowiska, budżetowo-ekonomicznej i gospodarki komunalnej. – Moim zdaniem zajmowano się problemem troszkę od końca, dyskutowano nawet o rozmiarze czcionki na cenniku w taksówkach, a pominięto istotę problemu – uważa radny miejski **Piotr Popiel** (PiS), który wspierał postulaty „tradycyjnych" taksówkarzy.

Główna istota problemu polegała na ustaleniu zasad konkurencji między „tradycyjnymi" a „aplikacyjnymi" taksówkarzami i ochronie klientów, korzystających z takich usług, przed nieuczciwymi praktykami. Tych problemów jednak rada miasta nie rozwiązała.

- Zasmuciło nas to, że nie została ustalona stawka maksymalna za jeden kilometr. W naszej ocenie Uber i Bolt oraz inne „innowacyjne" aplikacje na razie stosują ceny dumpingowe, informowaliśmy o tym już nawet UOKiK. Co się stanie, gdy wykoszą „tradycyjną" konkurencję? Ponadto zupełnie niewłaściwe są zasady dotyczące umieszczania cenników. My musimy mieć je dokładnie określone i umieszczone w widocznych miejscach, a „innowacyjne" taxi mogą się ograniczać tylko do logo odsyłającego do sprawdzenia cen w aplikacjach, a te się zmieniają w zależności od natężenia ruchu, warunków pogodowych itp. – mówi **Paweł Maruszak**, prezes Lubelskiego Stowarzyszenia Taksówkarzy (i szef „czwórek"). – Ponadto my („tradycyjni") też korzystamy z różnych aplikacji, dlaczego więc jesteśmy inaczej traktowani z tymi cennikami? Oni wożą na drzwiach de facto tylko reklamę swojej aplikacji, a my informację z konkretnymi, stałymi stawkami.

Ponadto jak mają się orientować klienci, którzy korzystają z „innowacyjnych" taxi, a nie mają np. dostępu do Internetu? Jak mają się chronić przed cenami z kosmosu? Zdarzają się już skargi tego typu, że za kurs spod dawnego pedetu na ul. Narutowicza klient zapłacił 40 zł, gdy wart on był najwyżej 7 zł.

Taksówkarze zastanawiają się czy wspomnianej uchwały nie zaskarżyć do wojewody lubelskiego. Podnoszą fakt, że administratorzy aplikacji takich jak np. Bolt czy Uber mogą wprowadzić ograniczenia wynikające z prawa miejscowego i tak jest np. w Warszawie, Gdańsku czy Wrocławiu. - Ale nie ma w naszym Lublinie. Smuci nas to – dodaje Paweł Maruszak. **(I)**

„Tradycyjni" lubelscy taksówkarze uważają, że podjęta przez Radę Miasta Lublin uchwała faworyzuje przewoźników spod znaku Ubera i Bolta

Nowe zasady dla taksówkarzy

Przyjęta uchwała nakazuje m. in. stosowanie emblematów bocznych, zawierających herb i nazwę miasta, a także numer taksówki. Takie oznaczenie musi znajdować się na środku przednich drzwi pojazdu lub na środku szyby w tylnych drzwiach.

Ponadto na szybie prawych tylnych drzwi auta musi znajdować się cennik w przypadku taksówkarzy wykorzystujących zalegalizowane taksometry lub logo aplikacji, w której można zapoznać się z obowiązującymi cenami w przypadku kierowców korzystających z aplikacji przewozowych takich jak, np. Uber czy Bolt.

W uchwale wskazano także szereg powodów, które zwalniają taksówkarzy z obowiązku przewozu danej osoby lub umożliwiają im przerwanie już rozpoczętego kursu. Znalazły się wśród nich nietrzeźwy stan pasażera, zbyt duża ilość bagażu do przewiezienia, choroba zakaźna pasażera, spożywanie alkoholu, napojów lub jedzenia w pojeździe, a także narażanie bezpieczeństwa taksówkarza czy nie podporządkowanie się żądaniom kierowcy wynikającym z zapewnienia bezpieczeństwa przejazdu.

Nie będzie za to możliwości odmowy kursu zaczynającego i kończącego się w granicach miasta, choćby dotyczył on tylko przejazdu spod bloku pod sąsiedni budynek. Kierujący taksówką dostanie za to prawo do odmowy realizacji kursu, w przypadku gdy stan drogi uniemożliwia mu przejazd. Dalej jednak będzie zobowiązany do realizacji wszystkich kursów możliwie najkrótszą trasą, chyba że klient sam wskaże mu inną drogę.

LT, Marek Kościuk

Po pożarze dom nie nadawał się do odbudowy

BRONOWICE. Jest szansa na szczęśliwe zakończenie

Miasto pomoże pogorzelcom z Firlejowskiej

W jednej chwili życie rodziny z dwójką dzieci z ulicy Firlejowskiej w Lublinie zamieniło się w koszmar. 2 sierpnia ubiegłego roku w wyniku pożaru domu stracili cały dorobek! Przyjaciele i znajomi ruszyli z pomocą, uruchamiając zbiórkę pieniężną na portalu zrzutka.pl. Niestety, środków, by myśleć o odbudowie domu nie udało się zebrać. Jest jednak spora szansa, że historia zakończy się happy endem.

Pogorzelcy zwrócili się do lubelskiego ratusza z prośbą o wykup działek, na której znajduje się spalony dom, podnosząc swoją bardzo trudną sytuację mieszkaniową, finansową i zdrowotną.

- Podczas spotkania z pogorzelcami przedstawiciele miasta zadeklarowali pomoc w wykupie, ponieważ działka nr 91 w miejscowym planie zagospodarowania przeznaczona jest prawie w całości pod drogę, a działka nr 90 częściowo pod drogę, ale ze względu na małą powierzchnię jest trudna do zagospodarowania (odbudowy budynku) w dzisiejszych standardach i normatywach budowlanych - informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Aktualnie trwają procedury, które umożliwią wykup działek.

BS

Symboliczne zadośćuczynienie po latach

Jaworzniacy upamiętnieni rondem

Miasto oddało cześć tzw. „Jaworzniakom", czyli młodocianych więźniom politycznym osadzonym w specjalnym więzieniu czasów stalinowskich, jakie mieściło się w Jaworznie. Ich imię będzie nosiło rondo na końcu ul. Choiny, na pograniczu Lublina i gminy Niemce.

Decyzję podjęli radni na sesji w ubiegły czwartek. Podczas dyskusji poprzedzającej głosowanie część radnych zgłosiła jednak swoje wątpliwości przypominając, że w więzieniu tym osadzeni byli także pospolici przestępcy kryminalni. Ostatecznie jednak uchwała została przegłosowana.

Ze względu na lokalizację oraz fakt, iż na terenie miasta Lublin znajduje się tylko 60 procent tego ronda, podobną uchwałę musiała również przyjąć Rada Gminy Niemce. Działania w tym zakresie były jednak od początku wspólnie uzgodnioną koncepcją obu gmin. Gminni radni z Niemiec przegłosowali niezbędną w tej sprawie uchwałę już 16 lutego.

Więzienie w Jaworznie funkcjonowało w latach 1951-1956 r. Przewinęło się przez nie ok. 15 tys. „młodocianych przestępców", skazanych głównie w procesach politycznych za przynależność do organizacji antykomunistycznych. Osadzeni byli „resocjalizowani" przez katorżniczą pracę m.in. w kopalniach i wychowywani na wzór człowieka radzieckiego. Po amnestii w 1956 więźniowie polityczni zostali zwolnieni, ale większość z nich niedługo po odzyskaniu wolności została wcielona do zasadniczej służby wojskowej, do batalionów górniczych, wracając do znanych już sobie kopalń. Byli więźniowie przez cały okres PRL-u w Polsce, jako przeciwnicy panującego ustroju, poddawani byli inwigilacji i represjom. Mieli trudności ze znalezieniem pracy czy z kontynuowaniem nauki.

Marek Kościuk

Tak będzie sprawiedliwie

Kolejni pasażerowie pojadą za darmo

Od 1 kwietnia rodzice i opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych będą mogli liczyć na darmowe przejazdy lubelską komunikacją miejską między miejscem zamieszkania a ośrodkiem terapii, rehabilitacji, wsparcia lub warsztatami terapii zajęciowej. Dotąd z takiej ulgi mogli skorzystać w Lublinie jedynie rodzice niepełnosprawnych dzieci i młodzieży do ukończenia 26 roku życia.

Nowa regulacja pozwoli na swobodniejszy dostęp osób niepełnosprawnych do terapii poprzez umożliwienie nieodpłatnych przejazdów ich opiekunom, bez których często nie są w stanie poruszać się po mieście.

Podjęta w ubiegłym tygodniu uchwała była tylko formalnością, bo już przed miesiącem Rada Miasta Lublin, poparła petycję, jaką skierowały do niej w tej sprawie miesiąc temu organizacje reprezentujące osoby niepełnosprawne. Dokumentem uprawniającym do bezpłatnych przejazdów będzie specjalne zaświadczenie wydawane opiekunom i rodzicom.

Nowa ulga nie dotyczy jednak opiekunów osób z lekkim stopniem niepełnosprawności, częściową niezdolnością do pracy lub tzw. III grupą inwalidzką. Obecnie już kilkanaście wybranych grup społecznych ma w różnym zakresie prawo do bezpłatnego korzystania z miejskich autobusów i trolejbusów. Najliczniejszą z nich są dzieci do ukończenia 7 roku życia, uczniowie szkół podstawowych oraz osoby mające powyżej 65 lat.

Marek Kościuk

Topniejący śnieg odkrył katastrofalny stan dróg

Dodatkowe 2 miliony na łatanie dziur

Miasto przeznaczy dodatkowe 2 mln złotych na pozimowe naprawy lubelskich ulic. Stosowne zmiany w budżecie, o które wystąpił prezydent, radni przegłosowali na sesji, w ubiegły czwartek.

Tegoroczna wyjątkowo mroźna i śnieżna zima brutalnie obeszła się z lubelskimi drogami. Spod topniejącego śniegu wyszło wiele dziur i ubytków zamieniając wiele ulic w prawdziwe tory przeszkód. Ratusz nie pozostawił tego bez reakcji. Prezydent **Krzysztof Żuk** zwrócił się do rady miasta o zwiększenie budżetu na naprawę nawierzchni dróg o 2 mln złotych, tj. o ok. 25%.

– Tegoroczna sroga zima znacząco wpłynęła na stan infrastruktury drogowej miasta. Tym samym musimy się liczyć z większymi wydatkami na jej bieżące naprawy. W związku ze zniszczeniem nawierzchni części ulic w okresie zimowym i pojawiającymi się ubytkami konieczne są działania kompleksowe. Dodatkowa kwota 2 mln pozwoli na realizację docelowych napraw lubelskich ulic, co powinno wpłynąć na bezpieczeństwo kierowców – uzasadnił prezydent autopoprawkę, która została wprowadzona do porządku obrad czwartkowej sesji Rady Miasta Lublin.

Radni przychylili się do wniosku. Wydatki na utrzymanie dróg zwiększą się o 2 mln zł, z tego dodatkowe 1,5 mln zł zostanie przeznaczone na drogi krajowe, wojewódzkie i powiatowe (wcześniej było 5.980.000,00 zł), a 0,5 mln zł na drogi gminne (wcześniej 2.010.800 zł).

Tak po zimie wygląda wiele lubelskich ulic

Dodatkowe 2 mln zł pozwoli na naprawę ponad 70 ulic. Prace już ruszyły, a ich tempo zależeć będzie od pogody. **MK, ZM**

Pandemia rujnuje lokalnych księgarzy

Jak pomóc lubelskim księgarniom?

Lokalne księgarnie z powodu pandemii są coraz rzadziej odwiedzane przez klientów. Handel stacjonarny jeszcze bardziej wyparły zakupy przez internet. Radny Marcin Nowak martwi się, że wielu księgarzy może nie przetrwać lockdownu i szuka dla nich pomocy.

W tej sprawie radny wystąpił z interpelacją do prezydenta **Krzysztofa Żuka.** – W związku ze skierowanymi do mnie w ostatnich dniach prośbami od przedstawicieli branży księgarskiej, w sprawie pomocy osobom parającym się tą profesją, proszę o udzielenie odpowiedzi, czy w ostatnich 12 miesiącach Urząd Miasta Lublin podjął jakieś działania pomocowe w zakresie wsparcia branży księgarskiej, a jeśli tak, to jakie?, czy prowadzone są działania promocyjno-reklamowe na należących do miasta nośnikach informacyjnych lub w przestrzeni internetowej, pomagające przedstawicielom księgarń, wydawnictw i antykwariatów?; czy dokonywane są zakupy w lubelskich księgarniach i wydawnictwach, zwłaszcza pozycji o tematyce promującej miasto i region? – pyta wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, **Marcin Nowak**, wskazując, że wzorem innych miast: Gdańska, Sopotu czy Krakowa, warto uruchomić kompleksowy program wspierania niezależnych księgarń, antykwariatów i wydawnictw, które, podobnie jak branża gastronomiczna, czy turystyczna, szczególnie mocno dotknięte zostały skutkami pandemii i towarzyszących jej obostrzeń. Prezydent jeszcze nie udzielił odpowiedzi na interpelację. **ZM**

Przez pandemię lokalne księgarnie straciły wielu klientów

#KsiążkaNaTelefon!

W pomoc stacjonarnym, lokalnym księgarniom angażują się nie tylko samorządy, ale również sami czytelnicy. W całej Polsce od jakiegoś czasu trwa akcja #KsiążkaNaTelefon! towarzysząca drugiej edycji Nocy Księgarń – ogólnopolskiego festiwalu księgarń i czytelników organizowanego przez dystrybutora książek OSDW Azymut. Akcja polega na kupowaniu książek w małych księgarniach, których lista dostępnej na stronie www.ksiazkanatelefon.pl. By zamówić i kupić książkę należy skontaktować się z nią mailowo lub przez media społecznościowe z wybraną księgarnią, poinformować ją, że dzwonimy z akcji „Książka Na Telefon" i zamówić tytuł, którego szukamy. Wszystkie księgarnie biorące udział w akcji realizują wysyłki na terenie całego kraju i podlegają zaleceniom zachowania higieny i bezpieczeństwa zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Więcej szczegółów na stronie **www.ksiazkanatelefon.pl.**

Drożej za trzeźwienie

Nie ma ulgi dla pijaków

Rada Miasta Lublin przyjęła uchwałę podnoszącą cenę za pobyt w lubelskiej izbie wytrzeźwień. Teraz za dobę spędzoną w Ośrodku Wczesnej Interwencji dla Osób z Problemem Alkoholowym i ich Rodzin mieszczącym się przy ul. Północnej, bo tak brzmi oficjalna nazwa lubelskiego „żłobka", trzeba będzie zapłacić 326,87 zł.

To wzrost o ponad 10 zł w stosunku do aktualnej opłaty. Jest to zarazem maksymalna kwota jaka została ustalona za pobyt w podobnych ośrodkach na mocy obwieszczenia Ministra Zdrowia z 29 stycznia bieżącego roku. W uzasadnieniu do przyjętej uchwały urzędnicy wskazywali, że taka cena jest zasadna, gdyż ośrodek odpowiada za sprawowanie opieki, wykonywanie zabiegów higieniczno-sanitarnych oraz udziela pierwszej pomocy osobom nietrzeźwym. Ponadto zapewnia im także wsparcie psychologiczne na starcie walki z uzależnieniem. Z działaniami tymi wiążą się jednak wysokie koszty, tym bardziej, że za swój pobyt płaci średnio zaledwie co trzecia przyjęta osoba. **Marek Kościuk**

PONIKWODA. Uczniowie dostali sprzęt za 300 tysięcy

(Inter)aktywność popłaca

„Interaktywne podłogi", mikroskop cyfrowy, tablice z projektorami, komputery – to tylko niektóre sprzęty zakupione dla uczniów Szkoły Podstawowej numer 4 im. Adama Mickiewicza (ul. Hiacyntowa) w ramach Budżetu Obywatelskiego. Całkowity koszt zakupów, to prawie 300 tysięcy złotych.

Sprzęt pojawił się w szkole dzięki realizacji projektu „Multimedia dla Czwórki", który znalazł się na „zwycięskiej liście" VI edycji Budżetu Obywatelskiego, jako projekt dzielnicy Ponikwoda. Głosowało na niego 2125 osób. – W ramach projektu Szkoła Podstawowa numer 4 zyskała nowe, potrzebne uczniom wyposażenie. To urządzenia, które ułatwią naukę i rozwiną kompetencje uczniów – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji.

Uczniowie mają teraz do dyspozycji „interaktywne podłogi", mikroskop cyfrowy czy sprzęt multimedialny. Wartość zakupionych urządzeń to prawie 300 tysięcy złotych. Wyposażenie szkoły w nowoczesny sprzęt było pomysłem rodziców i dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 4.

Dzięki projektowi „Czwórka" zyskała m.in. nową pracownię komputerową

– W dobie postępującego rozwoju technologicznego, poleganie na przestarzałych narzędziach podczas nauki, uniemożliwia dzieciom i młodzieży właściwe zrozumienie otaczającej ich rzeczywistości. Projekt miał zapewnić im dostęp do powszechnie używanych nowoczesnych narzędzi, aby zajęcia szkolne prowadzone były w zgodzie z osiągnięciami nauki i z wykorzystaniem nowoczesnych technologii – mówi **Magdalena Maliszewska**, autorka projektu.

W ramach „doposażenia szkoły" kupione zostały: 33 zestawy komputerowe, 7 tablic interaktywnych z projektorami, 3 monitory interaktywne, 3 telewizory do wyświetlania informacji na korytarzach, 2 podłogi interaktywne, 2 umeblowane i wyposażone pracownie językowe, mikroskop cyfrowy, serwer.

TN

Lublin i Świdnik pamiętają

Hołd dla Niezłomnych

W najbliższy poniedziałek, 1 marca, obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ich pamięć jak co roku uczczą mieszkańcy Lublina i Świdnika. W związku z pandemią, część zaplanowanych wydarzeń odbędzie się w internecie.

Na mocy przyjętej przez Sejm RP 3 lutego 2011 roku, z inicjatywy Śp. Prezydenta RP **Lecha Kaczyńskiego**, 1 marca obchodzimy jako Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, nazywanych również „Żołnierzami Niezłomnymi" lub „żołnierzami drugiej konspiracji".

Datę święta wyznaczono nieprzypadkowo - nawiązuje ona do wydarzeń z 1 marca 1951 roku, kiedy to w więzieniu na warszawskim Mokotowie wykonano wyrok śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość".

O 1 marca pamiętają również mieszkańcy Lublina i Świdnika. W tym roku, ze względu na pandemię, wydarzenia mające na celu upamiętnienie Niezłomnych objęte są ograniczeniami liczby uczestników, a część z nich odbędzie się w internecie. Oto program uroczystości:

1 marca 2021 r. (Lublin)

godz. 10.30 - Złożenie kwiatów przy Mogile – Pomniku Zamordowanych na Zamku Lubelskim w latach 1944-1954 (cmentarz przy ul. Unickiej, wejście od ul. Walecznych)

godz. 11.00 - Złożenienie kwiatów pod tablicami w bramie Zamku Lubelskiego oraz pod pomnikiem Zaporczyków na Placu Zamkowym

godz. 11.30 - Złożenie kwiatów pod pomnikiem żołnierzy NSZ przy rondzie Narodowych Sił Zbrojnych

godz. 11.45 - Złożenie kwiatów pod pomnikiem Zrzeszenia WiN przy rondzie WiN

godz. 12.30 - Msza św. w intencji poległych, zamordowanych i zmarłych Żołnierzy Wyklętych (kościół pw. św. Michała Archanioła, ul. Fabryczna 19)

godz. 13.30 - Apel Pamięci oraz złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikiem Żołnierzy Wyklętych (plac przy kościele pw. św. Michała Archanioła, ul. Fabryczna 19)

2 marca 2021 r. (IPN o/Lublin)

godz. 17.00 - Konferencja popularnonaukowa: Żołnierze „Niezłomni" – historia i przywracanie pamięci; konferencja zostanie przeprowadzona w trybie online. Facebook IPN Lublin i Youtube IPNtvPL. Program: dr **Daniel Piekaruś** - UBP wobec podziemia niepodległościowego na Lubelszczyźnie; **Łukasz Pasztaleniec** - „Wtyczki" podziemia w strukturach UBP na Lubelszczyźnie; **Artur Piekarz** - Dowódcy plutonów egzekucyjnych w więzieniu na Zamku w Lublinie; dr **Justyna Dudek** - Amnestie 1945 i 1947 na Lubelszczyźnie; **Grzegorz Makus** - Rozbicie PUBP we Włodawie 22 X 1946 r.; dr **Krzysztof Busse** - Likwidacja oddziału **Aleksandra Młyńskiego** „Drągala" przez aparat bezpieczeństwa

5 marca 2021 r. (Lublin)

godz. 12.00 - Msza św. w intencji mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora" i jego podkomendnych (kościół garnizonowy, al. Racławickie 20)

godz. 13.20 - Złożenie kwiatów na symbolicznym grobie mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora" (cmentarz przy ul. Białej)

godz. 14.40 - Złożenie kwiatów pod pomnikiem mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora" (XXIX LO im. cc. mjra Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora", ul. Lipowa 25)

Świdnik też pamięta

Świdniczanie Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych uczczą koncertem „Chwała Bohaterom", który 1 marca o godz. 17.00 odbędzie się w Miejskim Ośrodku Kultury. Wystąpią: Zespół Forteca, Norbert „Smoła" Smoliński-Contra Mundum, Tadeusz „Tadek" Polkowski, a o godz. 18 w kościele pw. NMP Matki Kościoła odprawiona zostanie okolicznościowa msza święta.

„Norwid" Wyklętym

O Niezłomnych pamięta również społeczność Zespołu Szkół nr 1 im. C. K. Norwida w Świdniku. W najbliższy poniedziałek, 1 marca, na platformie TEAMS odbędą się wirtualnie obchody święta.

W programie: otwarcie wystawy plakatów „Żołnierze Wyklęci - Niepokonani", multimedialna lekcja najnowszej historii Polski, quiz tematyczny oraz rozstrzygnięcie IX edycji Powiatowego Konkursu Plastycznego „Żołnierze Wyklęci - Niepokonani", pod honorowym patronatem Starosty Świdnickiego.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Świdniczanka powalczy o tytuł najpiękniejszej

Agata z szansą na koronę miss

W Dzień Kobiet, 8 marca, w Teatrze Wielkim w Łodzi, odbędzie się finał konkursu „Miss Polonia 2020". Wśród 20 finalistek jest świdniczanka, Agata Jarosz.

FOT. MAGDALENA MICHALAK - MISS POLONIA | FACEBOOK

Jak dowiadujemy się z oficjalnej strony internetowej konkursu, **Agata Jarosz** ma 23 lata. Ukończyła administrację na UMCS w Lublinie, ale swoją przyszłość wiąże z kosmetologią i branżą beauty.

- Moje zainteresowania są ściśle związane z kolejnymi studiami (kosmetologia). Uwielbiam także podróże, dzięki czemu mam okazję poznawać nowych ludzi, ich kulturę, a także kuchnię – pisze o sobie świdniczanka.

Nieodzownym elementem jej życia są również wycieczki motocyklowe, bo od 8 lat jeździ właśnie na motocyklu. Na start w konkursie zdecydowała się, aby przełamać swoje słabości.

- Jestem osobą, która lubi stawiać siebie w obliczu wyzwania, a konkurs z pewnością pozwoli mi się sprawdzić w wielu wymagających sytuacjach. Jednocześnie jest to okazja do wzięcia udziału w wielu akcjach charytatywnych, a także do przeżycia niezapomnianej przygody – pisze A. Jarosz.

Piękna świdniczanka ma już doświadczenia z konkursami piękności, bo 2019 roku zdobyła tytuł… „Miss Wielkopolski".

Oprócz korony i tytułu najpiękniejszej Polki, Agata Jarosz ma również szansę zostać Miss Publiczności, a my możemy jej w tym pomóc, oddając głos za pomocą smsa o treści MISSPOLONIA.5 wysłanego na numer 73601 (koszt 3,69 z VAT).

Głosować można do 8 marca.

Konkurs „Miss Polonia" to najbardziej prestiżowy konkurs piękności w kraju i zarazem jednej z najstarszych konkursów piękności na świecie. W ciągu 90 lat jego istnienia tytuł i koronę Miss Polonia nosiło 41 Polek. Wśród nich m.in. **Ewa Wachowicz**, **Aneta Kręglicka**, **Marcelina Zawadzka**, **Paulina Krupińska** czy **Izabella Krzan**.

Ponadto laureatki Miss Polonia reprezentują Polskę w najważniejszych międzynarodowych konkursach piękności takich jak np. Miss World, czy Miss Intercontinental.

(w)

ŚWIDNIK. – Czy w czasie pandemii roznoszenie przez urzędników po domach decyzji podatkowych jest odpowiedzialne – pyta nasz Czytelnik

Urzędnicy z nakazami ruszyli w miasto

Od kilku tygodni pracownicy Urzędu Miasta Świdnik dostarczają do mieszkań świdniczan nakazy podatkowe. Zdaniem jednego z naszych Czytelników, to niezrozumiałe, że w momencie, kiedy w powiecie świdnickim jest najwięcej zakażeń koronawirusem w całym województwie, nakazywać ludziom chodzenie „po domach". Władze miasta tłumaczą, że urzędnicy roznoszą pisma, bo takie rozwiązanie jest tańsze i skuteczne, a reżim sanitarny jest zachowany.

Od kilku tygodni Urząd Miasta Świdnik dostarcza mieszkańcom nakazy podatkowe. Tak jak co roku roznoszą je urzędnicy. W sumie jest ich około 20, a każdy z nich musi dotrzeć pod kilkaset adresów.

Zdaniem niektórych świdniczan to nieodpowiedzialne, aby w środku trwającej pandemii nakazywać pracownikom ratusza chodzenie „po domach" i w tym roku ratusz powinien się zdać w tej kwestii na Pocztę.

- Gdzie w tym wszystkim jest reżim sanitarny, ostrożność i zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa. Mamy trzecią falę, a tymczasem władze miasta podjęły decyzję, aby kilkanaście osób roznosiło przesyłki. W urzędzie miasta jest kapsuła dezynfekcyjna za 30 tys. zł, a nie ma 30 tys. zł na usługi pocztowe. Jeden zakażony urzędnik może zarazić nawet kilkuset mieszkańców; sam też może się zarazić i roznieść po mieście wirusa. Można wykorzystać e-przesyłki lub usługi internetowe, czy nawet Pocztę. Z jednej strony zachęca się mieszkańców do kontaktu za pośrednictwem internetu, a tymczasem urzędnicy chodzą „po domach" narażając życie i zdrowie starszych ludzi i swoje. Czy to jest rozsądne? Szczególnie w sytuacji, gdy w naszym powiecie chorych cały czas przybywa – mówi mieszkaniec Świdnika.

Zgodnie z prawem podatkowym, pisma, w tym nakazy, mogą być dostarczone podatnikom przez operatora pocztowego lub pracowników organu podatkowego, w tym przypadku Urzędu Miasta Świdnik.

Świdnicki ratusz od lat sięga po drugie z tych rozwiązań. Jak tłumaczy sekretarz miasta, **Ewa Jankowska**, jest ono efektywniejsze, a przy tym kilkukrotnie tańsze niż zlecenie tego np. Poczcie Polskiej.

Dostarczanie korespondencji podatkowej przez pracowników Urzędu Miasta to najbardziej efektywny sposób. Wymaga czasem wielokrotnego udania się pod ten sam adres, w różnych porach dnia, czasem też w weekend, ale jest skuteczne. W poprzednich latach korzystaliśmy z umów zleceń, w tym roku robimy to bez żadnych kosztów i umów, wykorzystując odpowiedzialną postawę pracowników i z uwagi na to, że w 2020 roku pracowali zdalnie z małą efektywnością. Oczywiście nie ze względu na to, że nie chcieli pracować efektywnie, ale ze względu na charakter swojej pracy, bo przecież nie wszystkie programy, z których na co dzień korzystamy w urzędzie, można zainstalować na zdalnym pulpicie. Część pracy urzędnika to też osobista obsługa interesanta. Doceniamy to, że znaleźli się pracownicy, którzy zgodzili się roznosić pisma i bardzo odpowiedzialnie podeszli do tego zadania - mówi sekretarz i dodaje, że dostarczając korespondencję, pracownicy zachowują wszelkie zasady sanitarne.

M.in. na ich potrzeby miasto zakupiło, ale dopiero w minionym tygodniu, maseczki z filtrem FPP2.

Numer się zgadza

Nakazy podatkowe wzbudziły wątpliwości świdniczan także z innego powodu. Znajdują się na nich inne niż dotychczas numery rachunków, więc świdniczanie zastanawiają się, czy aby na pewno są legalne. Urząd Miasta wyjaśnia, że mieszkańcom przypisano indywidualne numery rachunków. Dzięki nim opłacanie podatku będzie łatwiejsze. Będzie można to zrobić np. w opłatomacie, który magistrat chce udostępnić jeszcze w tym roku. Urządzenie stanie w ratuszu i pozwoli za pomocą karty płatniczej i dostępnego na nakazie kodu kreskowego opłacić podatek bez żadnych dodatkowych opłat.

(w)

Od zamrożenia do …wrzenia

Covid-potańcówka w teatrze

„Takie rzeczy tylko w Teatrze Muzycznym w Lublinie. Miłość królowała dziś (13 lutego) nie tylko na naszej scenie" – głosił ekscytujący wpis pełen kolorowych serduszek na Facebooku lubelskiej operetki, a pod nim zamieszczony był filmik pokazujący śmiałe tańce na widowni, niewątpliwie łamiące obowiązujące restrykcje covidowe. Był, bo nagranie, kiedy zainteresowaliśmy się tematem, usunięto. Tyle, że co raz wrzucone do sieci, nigdy nie ginie.

Kiedy zainteresowaliśmy się tematem filmik, na którym widać tańczące pary zniknął z profilu TM na Facebooku, a nam próbowano wmówić, że żadnych tańców nie było

To było pierwsze wydarzenie w Teatrze Muzycznym, po trwającym od października covidowym zamrożeniu. Sto siedemdziesiąt biletów (dopuszczalna połowa miejsc) rozeszły się momentalnie, a klimat walentynkowego koncertu sprawił, że teatr owej nocy pulsował w rytm miłosnych szlagierów. Przez cały koncert – co wiemy od jednego z uczestników – widownia, w komplecie w maseczkach, karanie przestrzegała sanitarnego reżimu, ale kiedy w finale koncertu zabrzmiały akordy przeboju Franka Sinatry „Sway" (Kołysać) i tekst refrenu „Sway me smooth, sway me now!" (Kołysz mnie gładko, kołysz mnie teraz) część publiczności potraktowała go dosłownie. Ludzie wstali z miejsc, a co najmniej kilka zakochanych par ruszyło do tańca przed sceną. Nikt nie interweniował i pląsy trwały do samego końca utworu, a doskonałą zabawę zarejestrowaną przez kogoś z pracowników teatru, wrzucono na oficjalny profil placówki opatrując opisem „Takie rzeczy tylko w Teatrze Muzycznym w Lublinie. Miłość królowała dziś (13 lutego) nie tylko na naszej scenie".

Filmik faktycznie zrobił wrażenie, ale nie na każdym takie, o jakie chodziło placówce. Wśród 47 komentarzy jakie pojawiły się pod filmem oprócz opinii w rodzaju: „Było fantastycznie, było magicznie!", czy „Tego nam wszystkim brakowało" znalazły się również wpisy oburzonych, że tańce pod sceną i zachowanie publiczności naruszają obowiązujące obostrzenia sanitarne. - „I zaraz znów ludzie stracą pracę!" – komentowała **Ewa Malczak**. „Zabawa jak w klubach tanecznych... tyle że kluby nie mogą działać. A tu pod bokiem Urzędu Marszałkowskiego..." – napisał **Antoni Kiepura**.

Tańce? Jakie tańce?

Co na to sam Teatr? - „Pragnę sprostować, że opisywane zdarzenia nie miały miejsca. W trakcie wykonania jednego z utworów niektórzy widzowie wstali i zostając na swoich miejscach, stojąc tuż przed swoim fotelem, kołysali się w rytm melodii. Sytuacji tej w żaden sposób nie można było uznać za niebezpieczną. Teatr bardzo skrupulatnie dba o zachowanie reżimu sanitarnego i niezwłocznie reaguje na wszelkie potencjalnie niebezpieczne sytuacje. Tego jednostkowego zdarzenia, kiedy widzowie wysłuchali utworu na stojąco, a nie na siedząco, nie można było traktować jako niebezpieczne" – próbuje wyjaśniać e-mail przesłany z sekretariatu TM, w odpowiedzi na nasze pytania. Dalej czytamy w nim: „W trakcie koncertu widzowie stosowali się do Regulaminu. Zajęli miejsca na widowni z zachowaniem odpowiedniej odległości tj. co drugi fotel pozostawał wolny. Wszyscy widzowie w trakcie przedstawienia mieli prawidłowo nałożone maseczki, a przed wejściem zdezynfekowali ręce. Dodatkowo, sala wyposażona była w dwa oczyszczacze, które na bieżąco w trakcie koncertu filtrowały powietrze. W tym stanie rzeczy, słuchanie utworu kołysząc się, stojąc obok swojego fotela, nie było sytuacją wymagającą interwencji. Brak było bowiem podwyższonego ryzyka zakażenia".

Jeszcze tego samego dnia filmik z finału koncertu, na którym widać pląsające przed sceną pary, zniknął z Facebooka teatru.

Nie ma filmu. Nie ma sprawy?

Zdaniem obserwatorów incydentu, zachowanie ludzi na widowni łamało obowiązujące obostrzenia i dziwne, że kierownictwo Teatru zamiast interweniować, jeszcze chwali się tym w internecie. - Sam przechorowałem covid w ciężkiej postaci, znam wagę problemu. A sytuacja w teatrze była niedopuszczalna, może skutkować zakażeniem wśród widzów koncertu – ocenia P**iotr Kociubowski**, szef związku zawodowego w TM. I dodaje: - To wręcz nieodpowiedzialność. Prócz tańców nie przestrzegano strefy 6 metrów, jaka winna dzielić ludzi na widowni od artystów na scenie.

Choć filmik z oficjalnego profilu TM na FB zniknął to w internecie nic nie ginie. Obecnie dostępny jest pod adresem: https://www.facebook.com/groups/140464864598225.

Marek Rybołowicz

FOT. LUBELSKIE.KAS.GOV.PL

Podczas akcji zabezpieczono siedem urządzeń do gier hazardowych

ŚWIDNIK. Uderzyli w nielegalny hazard

Automaty na celowniku

Funkcjonariusze Krajowej Administracji Krajowej zlikwidowali dwa nielegalne salony gier na automatach działające w Świdniku. W sumie zabezpieczono siedem urządzeń oraz gotówkę w kwocie 40 tys. zł. Sprawa ma charakter rozwojowy.

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego, w ramach prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Świdniku śledztwa, wkroczyli do dwóch lokali na terenie Świdnika, gdzie zabezpieczyli siedem urządzeń do gier, komplety kluczy do automatów, telefony z aplikacjami do obsługi tabletów z grami hazardowymi oraz gotówkę w łącznej kwocie 40 tys. zł. W wyniku przeprowadzonych działań zatrzymano cztery osoby, którym postawiono zarzuty urządzania i/lub prowadzenia gier hazardowych.

Funkcjonariusze KAS przeszukali również miejsca zamieszkania zatrzymanych. W jednym z mieszkań ujawnili 18,5 g marihuany.

Mundurowi przypominają, że za urządzanie i prowadzenie nielegalnych gier hazardowych grozi wysoka grzywna i kara pozbawienia wolności do lat 3. Dodatkowo za urządzanie gier na automatach grozi kara administracyjna - sto tysięcy złotych od każdego nielegalnego automatu. **(opr. w)**

Pijany rajd zakończył się na ścianie domu

Na podwójnym gazie wypadł z zakrętu i uszkodził dom

Dwupromilowy rajd

Potężny huk, tuż po północy w miniony czwartek, wyrwał ze snu mieszkańców jednego z domów w podlubelskiej Bychawie.

- Z przekazanych dyżurnemu informacji wynikało, iż w ścianę jednego z domów z dużą prędkością wjechał samochód osobowy marki Audi. Na miejscu funkcjonariusze zastali kompletnie rozbite audi, obok którego stał nietrzeźwy mężczyzna. Jak się okazało było to 36-letni kierowca samochodu. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile. Ze wstępnych ustaleń wynika, iż mężczyzna jadąc z dużą prędkością, na łuku drogi, stracił panowanie nad pojazdem, przejechał przez ogrodzenie, a następnie uderzył w ścianę domu jednorodzinnego. Na szczęście nikt postronny nie został poszkodowany – mówi kom. **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

36-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Musi liczyć się z odpowiedzialnością karną za stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym. Może mu grozić kara do 2 lat więzienia, wieloletni zakaz kierowania pojazdami oraz wysoka grzywna. **(l)**

Podejrzana o podpalenie kościoła na Bronowicach kobieta jest już w rękach policji

Ogień u wrót Świętego Krzyża

Policja zatrzymała 34-latkę podejrzaną o podłożenie ognia przy wejściu do kościoła pw. Świętego Krzyża przy ul. Pogodnej w Lublinie. Policja i prokuratura nie ujawniają motywów jakie kierowały podpalaczką.

Dym wydobywający się z kościoła zauważono w miniony wtorek ok. godz. 12.30. Płonęła gruba kotara przy drzwiach wejściowych. Przypadkowi świadkowie ruszyli gasić pożar, tłumiąc ogień śniegiem. Wkrótce na miejscu byli strażacy i policjanci. Ze świątyni wyprowadzono starszą kobietę, która w chwili podłożenia ognia modliła się wewnątrz. Była podtruta dymem, udzielono jej pomocy medycznej.

- Nad sprawą pracowali kryminalni z komend: miejskiej i wojewódzkiej wspierani przez funkcjonariuszy z VI Komisariatu i komendy w Łęcznej. Policjanci bardzo skrupulatnie badali pozostawione przez sprawczynię ślady. W ciągu kilku dni funkcjonariusze zabezpieczyli i przejrzeli dziesiątki monitoringów, rozpytywali i przesłuchali świadków, sprawdzali każdy pojawiający się w sprawie wątek. Przeprowadzone czynności doprowadziły policjantów do Łęcznej. Tam zatrzymano 34-letnią kobietę – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Mieszkanka Łęcznej noc spędziła w policyjnej celi. W prokuraturze usłyszała zarzut podpalenia kotary w kościele. Prokurator **Agnieszka Kępka**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie nie ujawniła treści przesłuchania. Wiadomo jedynie, że kobieta tłumaczyła swój czyn kłopotami osobistymi i załamaniem nerwowym. Prokuratura wystąpiła z wnioskiem o jej aresztowanie na 3 miesiące. Działacze z Fundacji Życie i Rodzina podłoże tego czynu widzą w retoryce, jaka pojawiła się po Strajku Kobiet.

- Trudno zapomnieć o zamieszkach, które miały miejsce na ulicach polskich miast po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22.10.2020 r. likwidującego możliwość zabijania przed narodzeniem dzieci z niepełnosprawnością. Organizatorki „Strajku Kobiet" jawnie nawoływały do agresji. Grupy strajkujących podejmowały ataki na kościoły przerywając msze święte i profanując miejsca kultu. Pomazane mury świątyń i klasztorów, wieszaki pod drzwiami domów zakonnych, nagonka na katolików… Pojawiły się też grafiki z płonącymi świątyniami – mówi **Krzysztof Kasprzak** z Zespołu Prasowego Fundacji Życie i Rodzina. - Dziś jedna z mieszkanek Lublina spokojnie modląca się w kościele przekonała się, niestety, na własnej skórze, jak to „piekło kobiet" wygląda. Grafika tytułowa ma symbolizować rzekomy ucisk kobiet, którym Kościół powtarza, że zabijanie dzieci jest złe. Kościół – jak zdaje się sugerować grafika – należy podpalić – dodaje K. Kasprzak.

Jakie motywy kierowały kobietą podejrzaną o próbę podpalenia prokuratura jednak nie ujawnia.

Bronowice bez względu na to co nią kierowało są oburzone.

- Tę świątynię przy ul. Pogodnej w całości wybudowali mieszkańcy, ciągle o nią dbają, zabiegają o nią. Ten czyn wzbudził w nas niesmak, co winne są nam kościoły? – pyta **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice. **(l)**

Pożar na szczęście szybko udało się opanować, ale oprócz kotary zniszczeniu uległy również drzwi. Parafia wycenia straty na 100 tys. zł

24-letnia pomoc do sprzątania przyłapana na gorącym uczynku

Gosposia sprzątała… pieniądze

15 tys. zł ukradła gosposia zatrudniona przez małżeństwo do sprzątania domu w dzielnicy Dziesiąta. Wpadła dzięki ukrytej kamerze, która zarejestrowała jak kobieta wyjmuje ze skarbonki dziecka 700 zł.

24-latka z powiatu lubelskiego zatrudniła się w grudniu ubiegłego roku u jednej z bogatych rodzin, żeby sprzątać dom. Po pewnym czasie gospodarze zaczęli mieć wątpliwości co do uczciwości zatrudnionej kobiety.

- W związku z tym, w pokoju dziecka postanowili zainstalować ukrytą kamerkę, zwróconą wprost na skarbonkę. Bardzo szybko okazało się, że podejrzenia mieszkańców Lublina były słuszne. W kamerce nagrał się moment, gdy 24-latka wykonując prace sprzątające wyciąga ze skarbonki oszczędności dziecka w kwocie 700 złotych - mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Właściciele domu postanowili od razu zareagować. Mieszkanka powiatu lubelskiego początkowo zaprzeczała kradzieży, jednak gdy na miejscu pojawili się policjanci, zwróciła całą sumę.

Jak się okazało nie była to jedyna kradzież na koncie 24-latki. Łącznie kobieta okradła swoich pracodawców na kwotę blisko 15 tysięcy złotych. Jej łupem padły również dwie markowe koszulki. Zatrzymana noc spędziła w policyjnym areszcie. Policjanci z III Komisariatu Policji w Lublinie przedstawili jej 4 zarzuty.

Za kradzież może nieuczciwej gosposi grozić do 5 lat więzienia. **(l)**

Nieuczciwa gosposia noc po zatrzymaniu spędziła w policyjnym areszcie

Wszystko nagrała ukryta kamera

ŚWIDNIK. Poszukiwani namierzeni

Dopadła ich sprawiedliwość

Świdniccy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn poszukiwanych listami gończymi. Jeden z nich miał na sumieniu groźby karalne i usiłowanie rozboju, drugi znęcanie się nad rodziną. Obaj najbliższe miesiące spędzą za kratami.

W ubiegły poniedziałek (22 lutego) wieczorem policjanci z Komisariatu Policji w Piaskach zatrzymali 60-letniego mieszkańca gminy Trawniki. Mężczyzna był poszukiwany był listem gończym za znęcanie się nad rodziną, za co ma do odsiadki 6 miesięcy.

Następnego dnia kryminalni ze Świdnika ustalili miejsce pobytu 52-letniego świdniczanina, który poszukiwany był listem gończym przez lubelski sąd. Zgodnie z wyrokiem 52-latek ma spędzić w areszcie 2,5 roku za usiłowanie rozboju oraz 5 miesięcy za groźby karalne.

Po zatrzymaniu obaj mężczyźni zostali przewiezieni do aresztu śledczego, gdzie będą odbywać zasądzone kary pozbawienia wolności. **(w)**

Emeryci coraz bardziej czujni, ale nie wszyscy

Kolejny atak fałszywych policjantów

Oszuści działający metodą na „policjanta CBŚP" przypuścili znów zmasowany atak na lubelskich seniorów. Tylko w ubiegły wtorek podjęli 7 prób wyłudzenia w ten sposób pieniędzy. Większość emerytów na szczęście wykazała się czujnością. Ale jeden 87-latek stracił ponad 26 tys. zł.

- W niemal każdym przypadku na numery stacjonarne osób starszych zadzwoniła osoba podająca się za policjanta. Fałszywy funkcjonariusz informował swoich rozmówców, że ich pieniądze w bankach są zagrożone. W celu uratowania oszczędności emeryci mieli przekazać pieniądze policjantom – często chodziło o kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Niestety, w jednym przypadku 87-latek uwierzył w historię o możliwym włamaniu na jego konto bankowe. Mężczyzna wypłacił ponad 26 tysięcy złotych i przekazał je przestępcom.

Mundurowi z Lublina poszukują oszustów i przypominają, że funkcjonariusze nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy, nie informują również telefonicznie o szczegółach spraw, które prowadzą. Gdy ktoś dzwoni w takich sprawach należy powiadomić Policję dzwoniąc pod numer 112. Czujność i ograniczone zaufanie może uchronić przed nieuczciwymi ludźmi, którzy próbują wyłudzić pieniądze. **(l)**

FOT. KWP LUBLIN

Lublinianinowi zatrzymanemu za rozpowszechnianie dziecięcej pornografii grozi do 12 lat więzienia

24-latek z Lublina napytał sobie biedy

Za kraty za pornografię z małoletnimi

Do 12 lat więzienia grozi 24-letniemu lublinianinowi, który rozpowszechniał pornografię z udziałem małoletnich poniżej 15. roku życia. Mężczyzna trafił do aresztu tymczasowego.

- Policjanci z Wydziału Kryminalnego oraz Wydziału do walki z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie ustalili, że mieszkaniec Lublina od 2017 roku posiadał i przechowywał na koncie internetowego komunikatora oraz innych elektronicznych nośnikach danych, a także rozpowszechniał przez Internet treści pornograficzne z udziałem małoletnich. W trakcie przeszukania mieszkania policjanci zabezpieczyli komputer i elektroniczne nośniki pamięci z filmami – informuje mł. aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przychylił się do wniosku Policji i Prokuratury i zastosował wobec 24-latka trzymiesięczny tymczasowy areszt.

Za posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich poniżej lat 15 oraz ich rozpowszechnianie, mężczyźnie może grozić kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności. **(l)**

Rzeźby trafiły na bazę Pegimeku, ale urzędnicy zapewniają, że po renowacji wrócą na swoje miejsce

ŚWIDNIK. Znów będą ozdobą?

Rzeźby wrócą w pełnej krasie

Przynajmniej tak zapewniają władze miasta odpowiadając na pojawiające się w internecie pytania i komentarze dotyczące rzeźb, autorstwa Sławomira Mieleszko, które jakiś czas temu zniknęły ze świdnickich ulic i trafiły na plac Pegimeku.

- „To bardzo przygnębiający widok... a jednocześnie wywołujący porządną irytację... Pamiętacie te rzeźby w przestrzeni miejskiej? W Świdniku było ich łącznie 15... (...). Przez lata stały w różnych punktach Świdnika, dziś wylądowały na terenie Pegimeku... Stoją i niszczeją jakby całkiem o nich zapomniano... Czy tak dba się o historię miasta??? Czy naprawdę nie ma gdzie znaleźć dla nich miejsca w przestrzeni publicznej???" - piszą na Facebooku przedstawiciele Świdnik Wspólna Sprawa.

Swój wpis opatrzyli zdjęciami nadgryzionych zębem czasu i omszonych pomników. Przypominają również, że twórcą tych dzieł jest **Sławomir Mieleszko** (we wpisie omyłkowo podano imię Stanisław), który wykonał je na zlecenie miasta, i który swego czasu otrzymał nawet odznaczenie Przyjaciel Miasta.

- „Dziś jego twórczość wylądowała, można powiedzieć, na „śmietnisku". Czy tak się postępuje? Naszym zdaniem to słabe, przykre i wymowne..." - uważają członkowie ŚWS.

Pod wpisem pojawiło się sporo komentarzy. Również od przedstawicieli ratusza, którzy wyjaśnili, że rzeźby przedstawione na zdjęciach zostały zdemontowane z placu Konstytucji 3 maja oraz terenu Parku Avia, ale wrócą do przestrzeni publicznej. Najpierw jednak mają zostać poddane czyszczeniu i pracom konserwatorskim. Ich renowacja, jak zapewnili urzędnicy, jest przewidziana na ten rok, a wiceburmistrz **Marcin Dmowski** dodał, że zostaną one ustawione w nowych parkach, kiedy te zostaną ukończone.

(w)

ŚWIDNIK. Nasza droga komunikacja

Częściej nie da rady

O trzy dodatkowe kursy linii nr 55 na trasie Lublin-Świdnik postulują radni Młodzieżowej Rady Miasta Świdnik oraz radny Marcin Magier. Ratusz tłumaczy, że w najbliższym czasie to niemożliwe, bo miasto i tak bardzo dużo dokłada do komunikacji.

W ostatnim czasie znany ze swej aktywności i liczby składanych interpelacji radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza Jaksona) wystąpił do władz miasta z wnioskiem dotyczącym rozszerzenia siatki połączeń linii nr 55 o dodatkowy kurs między godzinami 5 a 6 rano. Jak tłumaczył radny, taką potrzebę sygnalizowali mu mieszkańcy dojeżdżający do Lublina, do pracy na godz. 6.

- Zgłoszona ostatnio poprawka do kursowania linii 55 wzbudziła wiele emocji i ogromne zainteresowanie mieszkańców. Otrzymałem dziesiątki wiadomości z propozycjami dostosowania kursów do potrzeb podróżnych, którzy zwracają uwagę na stosunkowo niewielką częstotliwość kursowania w stosunku do dużego obłożenia pojazdów – mówi radny Magier.

W ubiegłym tygodniu radny wspólnie z przedstawicielami Młodzieżowej Rady Miasta - **Jakubem Podkańskim** i **Kamilem Grabowskim**, zwrócił się do ratusza o rozszerzenie rozkładu o kolejne trzy kursy. Dwa do Lublina o godz. 8:20 i 9:30 oraz powrotny do Świdnika między godziną 16 a 17.

Autorzy interpelacji wyjaśniają, że te kursy ułatwiłyby dojazd na zajęcia uczniom i studentom, którzy uczą się w Lublinie.

- Spotkaliśmy się z licznymi głosami i prośbami od uczniów i studentów z naszego miasta, którzy mają problem z dojazdami na zajęcia w późniejszych godzinach. Sprawa jest bardzo istotna dla świdnickiej młodzieży, gdyż przez ograniczenia i natłok ludzi w komunikacji miejskiej często muszą długo oczekiwać na przystankach. Kolejny z problemów to niewielka ilość pojazdów w popołudniowych godzinach szczytu szczególnie pomiędzy godziną 16 a 17, co powoduje, że pojazdy kursują przepełnione, a w skrajnych przypadkach część pasażerów wracających do Świdnika zmuszona jest pozostać na przystanku. Problem ten szczególnie nasila się w trakcie roku szkolnego, gdy studenci oraz uczniowie po zakończonych zajęciach próbują wrócić do domu komunikacją zbiorową. W omawianych godzinach do Świdnika kursuje zaledwie jeden autobus - napisali młodzi radni.

Zastępca burmistrza Świdnika, **Marcin Dmowski** tłumaczy, iż miasto nie może pozwolić sobie na dołożenie dodatkowych kursów.

- W skali roku na komunikację miasto wydaje 2 mln zł. Poziom dofinansowania linii 55 z 60 proc., w okresie pandemii zwiększył się do 90 proc., a liczba pasażerów spadła o połowę. Jeśli chodzi o uczniów i studentów to uczą się zdalnie. Wprowadzenie takich kursów to olbrzymie koszty i nie ukrywam, że w czasie pandemii, kiedy gros środków przeznaczaliśmy na pomoc np. szpitalowi, nie mamy funduszy na rozbudowywanie tego systemu - mówi zastępca burmistrza.

M. Dmowski dodaje, że jego zdaniem system komunikacji miejskiej wymaga zmian i po zakończeniu najważniejszych inwestycji, czyli budowy ulicy Solidarności i dworca przesiadkowego, miasto będzie musiało się pochylić nad tym tematem i rozważyć stworzenie własnej komunikacji.

(w)

ŚWIDNIK. Na sesji w Świdniku

Scalili pomoc, dołożyli działkowcom

Świdniccy radni zdecydowali o powołaniu Centrum Usług Społecznych, które przejmie zadania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Centrum Profilaktyki i Miejskiego Centrum Usług Socjalnych. Władze miasta zapewniają, że scalenie instytucji nie będzie wiązać się ze zwolnieniami pracowników.

Ta sprawa zdominowała ubiegłotygodniową (25 lutego) sesję Rady Miasta Świdnik. W temat radnych wprowadziła sekretarz miasta, **Ewa Jankowska.**

- Zaproponowane przez nas rozwiązanie jest rozwiązaniem nowym, wynikającym z ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2020 roku. Ta ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych była to prezydencka inicjatywa ustawodawcza prezydenta Andrzeja Dudy i spotkała się z pozytywną oceną parlamentarzystów ze wszystkich klubów politycznych, czego potwierdzeniem było głosowanie w sejmie i senacie. Ta ustawa daje możliwość działania w dużo szerszym zakresie. Poprzez połączenie tych trzech instytucji jesteśmy w stanie zrealizować dużo więcej zadań dla naszych mieszkańców niż do tej pory. Jest to tzw. model „jednego okienka"; model, w ramach którego jesteśmy w stanie zapewnić obywatelom i użytkownikom usług sprawne zaspokojenie potrzeb w kontakcie z jedną instytucją – mówiła sekretarz.

Andrzej Mańka, kierownik świdnickiego MOPS-u dodawał, że CUS to wciąż innowacyjne rozwiązanie. Jak dotąd na terenie województwa lubelskiego taka placówka funkcjonuje jedynie w Tomaszowie Lubelskim, a poza Świdnikiem do jej utworzenia przygotowują się jeszcze dwie gminy.

- Sytuacja społeczna w naszym kraju radykalnie się zmienia. Ustawą o pomocy społecznej, na podstawie której pracujemy, była nowelizowana chyba najwięcej razy ze wszystkich ustaw. Jej zapisy trochę nie przystają do rzeczywistości, w której się znajdujemy, dlatego powstał ten pomysł Prezydenta RP, aby utworzyć centra usług społecznych. Jest to nowe narzędzie do wykorzystania przez samorządy po to, żeby politykę społeczną realizować w sposób bardziej innowacyjny i odpowiadając na potrzeby, które dzisiaj w naszym społeczeństwie się pojawiają. Poprzez włączenie dwóch jednostek do CUS zasoby lokalowe, którymi będziemy dysponować zdecydowanie się polepszą. Może to nie będzie jeszcze idealne wyjście i być może w perspektywie będziemy musieli pomyśleć o polepszeniu warunków lokalowych, ale to jest kwestia przyszłości – mówił A. Mańka i dodawał, że CUS pozwoli uruchomić nowe pola działalności np. współpracę ze stowarzyszeniami i wolontariuszami.

Radny **Waldemar Białowąs** (KO) wyrażał obawy, czy scentralizowanie usług społecznych nie obciąży zanadto MOPS-u, który ma być trzonem nowej instytucji. Podkreślał również, że organizacja CUS nie jest wymogiem narzuconym przez ustawę, a alternatywą, zaś poziom usług prospołecznych jest w Świdniku od lat na wysokim poziomie i nie ma gwarancji, że nowa jednostka jeszcze je polepszy.

- Myślę, że nie jest to dobry czas na centralizowanie tego typu usług. W pewnym sensie jesteśmy na poletku doświadczalnym - mówił radny.

- Bardzo długo analizowaliśmy to od strony koncepcji, zasobów ludzkich i lokalowych. Stawianie na rozwój usług w społeczności lokalnej i konieczność koncentracji na spersonalizowanych potrzebach jest od dawna realizowana w państwach unijnych. Należy to też do priorytetów Unii Europejskiej w obecnej i kolejnej perspektywie związanej z alokacją funduszy unijnych. Tworząc taką instytucję otwieramy sobie ogromną możliwość korzystania ze środków unijnych - zaznaczał burmistrz **Waldemar Jakson**.

Z kolei radny **Mariusz Wilk** (ŚWS) był ciekawy, na jakiej zasadzie będzie wybierany szef nowej jednostki.

- Mam pytanie do pani sekretarz, bo chyba najbardziej kompetentnie mi odpowie. Czy osoba, która będzie kierownikiem, czy dyrektorem będzie wybrana w jakimkolwiek trybie, czy na zasadzie decyzji pana burmistrza? - pytał radny.

- Trzonem tej instytucji jest największa jednostka, zatrudniająca największą ilość osób i wydatkująca największą ilość środków, czyli MOPS i jej kierownik jest najbardziej doświadczoną osobą w zakresie realizacji zadań, które ma przed sobą CUS – odpowiedziała sekretarz, wskazując tym samym, że szefem CUS będzie kierujący teraz MOPS, **Andrzej Mańka**.

Radny **Robert Syryjczyk** (KO) wskazywał, że w ustawie dotyczącej CUS nikt nie przewidział poprawy warunków finansowych dla rozwoju usług społecznych, więc założenie, że nowa jednostka poprawi sytuację, może okazać się błędne.

Z kolei radny **Janusz Królik** (klub radnych burmistrza) przypominał, że kiedy w Świdniku powstawało MCUS mieszkańcy również mieli wątpliwości i było to wówczas dość innowacyjne rozwiązanie, ale praktyka pokazała, że decyzja o jego powołaniu była dobra.

W głosowaniu nad likwidacją MCP i MCUS jako oddzielnych jednostek głosowało 15 radnych: większość z klubu burmistrza Waldemara Jaksona i radni ŚWS.

Przeciw było 6 radnych - radni KO oraz radny **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza W. Jaksona.). W głosowaniu nad przekształceniem MOPS w CUS głosy rozłożyły się w ten sam sposób.

Działkowcy dostaną więcej

W programie sesji znalazła się również uchwała zmieniająca uchwałę podjętą podczas styczniowej sesji w sprawie udzielania dotacji stowarzyszeniom prowadzącym na terenie miasta ogródki działkowe. Dzięki tym zapisom stowarzyszenia i związki zrzeszające działkowców będą mogły starać się o wsparcie na realizację różnych przedsięwzięć inwestycyjnych. Miasto przewidziało w budżecie na te zadania pulę 100 tys. zł.

W styczniu ustalono, że zgłoszone przez działkowców projekty mogą otrzymać maksymalnie 50. proc. dofinansowania, ale na czwartkowej sesji burmistrz zaproponował poprawkę zwiększającą ten próg do 80 proc.

Jak wyjaśniali urzędnicy, ma to związek z napływającymi informacjami od stowarzyszeń, które sygnalizowały, że będą miały poważne trudności ze zdobyciem wkładu własnego na poziomie 50 proc. wartości inwestycji. Miasto postanowiło pójść im na rękę.

Jednak jeszcze zanim doszło do głosowania nad uchwałą w tej sprawie, radny Waldemar Białowąs zaproponował, aby dać działkowcom jeszcze więcej.

- Mam wniosek formalny. W związku z tym, że jest to bardzo ważna sfera działalności mieszkańców; ogródki to płuca miasta; jest to także rodzaj rodzinnej, wielopokoleniowej rekreacji, proponuję, aby zwiększyć to wparcie z 80 do 90 proc. Ogródki nie są terenami gminy miejskiej i nie mogą brać udziału w budżecie obywatelskim, gdzie ta partycypacja byłaby stuprocentowa – uzasadniał W. Białowąs.

Urzędnicy tłumaczyli, że można to zrobić, ale zaskutkuje to tym, że konkurs na dotacje przesunie się w czasie.

- Jeśli przegłosujemy ten wniosek i ten próg zostanie zwiększony, to z jakiego powodu zatrzymamy proces zbierania wniosków? – pytał radny **Robert Syryjczyk**.

Wniosek radnych klubu KO został poddany pod głosowanie. Za zwiększeniem dotacji do 90 proc. głosowali radni: **Waldemar Białowąs**, **Robert Syryjczyk**, **Krzysztofa Kamińska**, **Grzegorz Doroba**, **Stanisław Skrok** (KO), **Katarzyna Denis**, **Stanisław Kubiniec**, **Marcin Magier**, **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza Waldemara Jaksona) i radni Świdnik Wspólna Sprawa – **Magdalena Szabała**, **Maciej Kantor** i **Mariusz Wilk.**

Przeciw byli: **Kazimierz Bachanek**, **Roman Kozak**, **Janusz Królik**, **Andrzej Krupa**, **Kazimierz Patrzała** i **Aleksander Suski** (klub radnych burmistrza), a od głosu wstrzymali się **Tomasz Kociński**, **Włodzimierz Radek** (klub radnych burmistrza) i **Ireneusz Szutko** (ŚWS).

Już po głosowaniu, władze miasta zaproponowały, że skoro taka jest wola większości radnych, można udzielić dotacji ogródkom na 100 proc. kosztów, ale po konsultacji z radcą prawnym okazało się, że nie jest to możliwe z prawnego punktu widzenia.

- To musi być dofinansowanie, a nie finansowanie. W imieniu pana burmistrza składam autopoprawkę, żeby to było 99 proc. - proponował wiceburmistrz **Marcin Dmowski.**

Ostatecznie propozycja burmistrza została przyjęta przez radnych jednogłośnie.

Poparli ją nawet ci radni, którzy wcześniej głosowali przeciw propozycji klubu KO.

Radni pytali

Na ostatniej sesji radni pytali urzędników o bieżące sprawy dotyczące miasta. Radną **Magdalenę Szabałę** interesowała działalność ekopatrolu Straży Miejskiej.

- W jakich godzinach pracuje, jakie podejmował działania, jak dużo domów zostało skontrolowanych. Pytam ponieważ jakość powietrza w naszym mieście w ostatnich miesiącach, niestety, nie była dobra – mówiła radna.

Wiceburmistrz Dmowski zapewnił, że na to pytanie urząd lub Straż Miejska odpowie na piśmie.

- Na poprzedniej sesji pan burmistrz zobowiązał się do odpowiedzi na piśmie na nasze pytania i wnioski, a do chwili obecnej nie otrzymaliśmy odpowiedzi, więc nie wiem, czy pani radna się doczeka – skomentował radny Syryjczyk, który pytał o zaskarżoną do sądu uchwałę dotyczącą stypendiów dla młodzieży oraz dalsze losy uchwały krajobrazowej.

- Przepraszamy, jeśli odpowiedzi na państwa pytania nie wpłynęły. Być może coś nam umknęło. Na pewno do tego wrócimy - zapewniali urzędnicy.

Sekretarz E. Jankowska informowała, że zaskarżona uchwała dotycząca stypendiów została odrzucona przez sąd, bo mieszkanka Świdnika, która ją wniosła nie zapłaciła opłaty sądowej. Z kolei wiceburmistrz M. Dmowski wyjaśniał, że kolejnym krokiem prac nad tzw. Uchwałą krajobrazową będą konsultacje z przedsiębiorcami.

- Wstrzymaliśmy ten temat ze względu na pandemię. Próbowaliśmy konsultacji online, na których jednak nie było za dużo osób. Bez konsultacji nie możemy proponować uchwały, ale myślę, że w najbliższym czasie będzie można już się spotykać – stwierdził wiceburmistrz.

Radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS) pytał z kolei o to, kiedy powstanie plac zabaw przy ul. Klonowej.

- Kiedy tylko pogoda pozwoli wykonawca ruszy z pracami, a ich odbiór planowany jest na maj - odpowiadał wiceburmistrz Dmowski.

(w)

Wiat na przystankach przy Judyma na razie nie będzie, ale miasto obiecuje przynajmniej postawić ławki

WĘGLIN PÓŁNOCNY. Na przystankach brakuje udogodnień

Na siedząco, ale wciąż pod chmurką

Radna Monika Orzechowska prosi o ławki i wiaty na przystankach przy ul. Judyma. Miasto odpowiada, że jej prośbę spełni, ale tylko połowicznie.

Monika Orzechowska, radna klubu prezydenta **Krzysztofa Żuka**, zwróciła się z prośbą do włodarza miasta o doposażenie przystanków autobusowych przy ul. Judyma (nr 5821 Wertera 01 i nr 5822 Wertera 02) w wiaty i ławki dla oczekujących podróżnych. Radna wskazuje, że przystanki te są kluczowe ze względu na ich lokalizację, gdyż znajdują się w pobliżu DDK Węglin i boiska. W odpowiedzi na interpelację, zastępca prezydenta Lublina, **Artur Szymczyk** obiecał radnej, że przystanki zostaną doposażone w ławki, kiedy tylko pozwoli na to pogoda, ale zamontowanie na nich wiat, przynajmniej w najbliższym czasie nie jest możliwe. - Ze względu na obecnie istniejące zagospodarowanie pasa drogowego w obrębie przystanków usytuowanie wiat byłoby niezgodne z przepisami, a w przypadku przystanku Wertera 02 dodatkowo mogłoby ograniczać widoczność w obrębie skrzyżowania ulic Judyma, Wertera i Lipniak – wyjaśnił wiceprezydent Szymczyk, dodając, że w przypadku wykonywania robót drogowych na ul. Judyma i zmian w zagospodarowaniu pasa drogowego montaż wiat zostanie ponownie rozważony.

ZM

DZIESIĄTA. Radny Choduń apeluje: - Nie zabierajcie nam punktu selektywnej zbiórki odpadów

PSZOK obiektem dzielnicowego pożądania

Radny Piotr Choduń prosi prezydenta, by miasto utrzymało działalność Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) na terenie dzielnicy Dziesiąta. Zgodnie ze styczniową decyzją władz miasta działający od kilku lat na Dziesiątej PSZOK ma być przeniesiony z ul. Głuskiej na ul. Plewińskiego w strefie ekonomicznej na Felinie.

Obecnie PSZOK zlokalizowany jest przy ul. Głuskiej 6, na działce należącej do MPK Lublin. Pod koniec ubiegłego roku spółka wystąpiła o przeniesienie punktu, bo chce zagospodarować działkę pod swoje potrzeby i w styczniu br. rada miasta wyraziła zgodę na przeniesienie PSZOK na ul. Plewińskiego w strefie ekonomicznej na Felinie. Nie obyło się przy tym bez kontrowersji. Radny **Eugeniusz Bielak** (PiS) przestrzegał, że taka decyzja może spotkać się z protestami i blokadami ze strony mieszkańców Felina, którzy nie będą zadowoleni z sąsiedztwa punktu zbiórki odpadów. – PSZOK jest jedynie miejscem zbiórki odpadów, a nie ich składowiskiem, czy miejscem przetwarzania. Na dotychczasową lokalizację przy ul. Głuskiej nie mieliśmy skarg, choć niedaleko znajdują się zabudowania mieszkalne – przekonywał wówczas radnego do poparcia uchwały wiceprezydent **Artur Szymczyk**, co potwierdził nawet klubowy kolega Bielaka, **Piotr Popiel**, przyznając, że nie słyszał o żadnych skargach okolicznych mieszkańców dotyczących aktualnej lokalizacji PSZOK.

Uchwała przeszła. Termin przeprowadzki nie jest jeszcze ustalony, ale okazuje się, że mieszkańcom dzielnicy Dziesiąta wcale się do niej nie spieszy, a wręcz odwrotnie, bo działanie PSZOK-u nikomu nie przeszkadza, a mieć „pod ręką" miejsce, gdzie można wywieźć stare graty jest dla mieszkańców wygodne. W ich imieniu, jak również mieszkańców sąsiednich dzielnic Głusk, Abramowice i Kośminek, radny **Piotr Choduń** (klub prezydenta **Krzysztofa Żuka**) wystąpił nawet z interpelacją do prezydenta o utrzymanie działania PSZOK na terenie dzielnicy Dziesiąta. - Po konsultacji z mieszkańcami i przewodniczącym Rady Dzielnicy „Dziesiąta" utwierdziłem się w przekonaniu co do zasadności prowadzenia działalności punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w południowej części Lublina. W związku

Mieszkańcy Dziesiątej chcą, by PSZOK dalej funkcjonował na terenie ich dzielnicy

z powyższym, w przypadku braku możliwości dalszego prowadzenia tego punktu na terenie MPK, zwracam się z prośbą o zabezpieczenie odpowiedniego terenu na dalsze działanie punktu PSZOK – zaapelował radny. - W mojej opinii utworzenie nowych punktów PSZOK niesie ze sobą szereg pozytywnych skutków dla gminy, przede wszystkim w kontekście środowiskowym oraz społeczno-gospodarczym – argumentował.

Z odpowiedzi udzielonej na interpelację przez wiceprezydenta Artura Szymczyka wynika, że przeprowadzka PSZOK-u z Głuskiej 6 jest przesądzona, ale miasto przewiduje docelowo utworzenie oprócz PSZOK-u na Felinie jeszcze dwóch dodatkowych punktów selektywnej zbiórki odpadów, by zapewnić mieszkańcom łatwy dostęp do PSZOK z różnych części miasta. - Jak wskazują dotychczasowe doświadczenia PSZOK cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta. Samorządy w całej Polsce rozszerzają ich działalność z uwagi na to, że jest to niezbędny element sprawnie funkcjonującego systemu gospodarki odpadami komunalnymi oraz doskonale wpisuje się w założenia gospodarki o obiegu zamkniętym. Jednocześnie informuję, że wspólnie z Lubelskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. podczas poszukiwania i analizy kolejnych lokalizacji dla PSZOK, szczególnie zwrócimy uwagę na południową część miasta, zgodnie z prośbą pana radnego – obiecał wiceprezydent Szymczyk, radnemu Choduniowi.

opr. ZM

LSM. – Wierzby i kasztanowiec wcale nie są chore i można je uratować – uważają mieszkańcy

Będzie wycinka na osiedlu Mickiewicza?

Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa wystąpiła do miasta o zgodę ma wycinkę 10 drzew na os. Mickiewicza. Tłumaczy to ich złym stanem i względami bezpieczeństwa. Mieszkańcy uważają jednak, że przynajmniej część drzew zamiast wycinać powinno się ratować.

Chodzi o dwie wierzby i dwie brzozy przy ul. Grażyny 5 i ul. Rymwida 4-8, trzy wierzby, kasztanowiec i świerk przy ul. Grażyny 2 i ul. Wallenroda 5-11 oraz dużą wierzbę przy ul. Grażyny 14-16.

– Rozumiem, że część tych drzew usycha i stanowi zagrożenie, ale wycinanie zdrowych okazów w czasach panującego smogu nie jest chyba najlepszym pomysłem. Do tego na osiedlu na pewno zrobi się bez nich smutniej – mówi pani Jadwiga, mieszkanka ul. Rymwida.

Mieszkańcy interweniowali już w tej sprawie w ratuszu. – Do Biura Miejskiego Architekta Zieleni fatycznie docierały prośby mieszkańców o ochronę tamtejszych wierzb przed wycinką – przyznaje **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Przedstawiciele LSM nie chcą szerzej odnosić się do tej sprawy. – Administracja osiedla uprzejmie informuje, że w sprawie wydania zezwolenia na wycinkę przedmiotowych drzew została zlecona ekspertyza przez Biuro Miejskiego Architekta Zieleni. Prosimy o kontakt w tej sprawie z Urzędem Miasta Lublin – mówi **Sylwia Wieczorek**, zastępca kierownika Administracji nr 1 im. A. Mickiewicza LSM.

Z informacji podanych w złożonych wnioskach można za to wyczytać, że obie

O losie drzew na os. Mickiewicza zdecyduje ekspertyza dendrologiczna

brzozy są zamierające, a świerk całkiem uschnięty. W przypadku wierzb z okolicy ul. Rymwida powodem usunięcia ma być przechylenie pnia i wyłamanie części konarów, kasztanowiec biały ul. Wallenroda ma uszkodzony pień, zaś pozostałe cztery wierzby są zaatakowane przez pasożyty.

Protestująca część okolicznych mieszkańców jest jednak przekonana, że w przypadku wierzb i dużego kasztanowca po przeprowadzeniu niezbędnych prac pielęgnacyjnych i cięć technicznych drzewa te mogą jeszcze przez wiele lat cieszyć oczy i płuca lublinian. Ostateczne decyzje w tej kwestii jeszcze nie zapadły.

– We wszystkich trzech sprawach zlecono ekspertyzy dendrologiczne. Aktualnie toczą się postępowania administracyjne w tych sprawach, decyzje nie zostały jeszcze wydane – dodaje Monika Głazik z UM Lublin.

Marek Kościuk

Na Czechów biuro powróci

Covid pozamykał BOM-y

Biura Obsługi Mieszkańców działające do wiosny ubiegłego roku w trzech placówkach pocztowych na terenie Lublina już nie wrócą na swoje miejsce. Miasto rozwiązało umowę z Pocztą Polską, a dla tego działającego na Czechowie, przy ul. Żywnego szuka nowej lokalizacji.

Choć BOM-y działające w placówkach pocztowych przy ul. Pocztowej, Żywnego i Jagiełły zostały zamknięte jeszcze w marcu ubiegłego roku, to na problem braku BOM-u, przynajmniej tego na Czechowie, radny **Stanisław Brzozowski** zwrócił uwagę dopiero teraz, kierując w tej sprawie interpelacje do prezydenta **Krzysztofa Żuka**. O interwencję, jak podkreśla radny, prosili go mieszkańcy Czechowa. - Placówka ta jest bardzo potrzebna, dlatego fakt jej zamknięcia jest niepokojący – napisał Brzozowski, pytając o przyczynę zamknięcia BOM. - Jeśli poczta nie spełniała odpowiednich standardów, to może taki BOM umieścić np.: w jakimś centrum handlowym, tam gdzie ludzie robią zakupy i korzystają z różnych usług. Pod takie centrum można podjechać i jest gdzie zaparkować. Tworzenie BOM w dzielnicach staje się już powszechną praktyką w wielu miastach, dlatego mam nadzieję, że ten działający na Czechowie zostanie odtworzony w innej lokalizacji ku zadowoleniu mieszkańców – zakończył swoje wystąpienie radny.

Sekretarz Miasta Lublin, **Andrzej Wojewódzki**, w odpowiedzi na interpelację

BOM w urzędzie pocztowym przy ul. Żywnego nie działa od blisko roku. Urzędnicy deklarują, że do końca tego roku znajdą nowe miejsce dla BOM w tej dzielnicy

radnego, wyjaśnił, że przyczyną zamknięcia BOM, co stało się w marcu 2020 roku, było wprowadzenie stanu epidemii i związanych z tym nakazów, zakazów i ograniczeń w bezpośredniej obsłudze interesantów, w tym nadal obowiązującego zachowania dystansu oraz co do zasady przebywania w tym samym czasie, w jednym pomieszczeniu nie więcej niż 1 klienta na jedno stanowisko obsługi. - Lokal Poczty Polskiej SA, przy ul. Żywnego, przy prowadzonej działalności pocztowej, nie spełniał żadnych warunków związanych z wprowadzonymi nakazami i ograniczeniami w czasie epidemii SARS-CoV-2, i umowa najmu tego lokalu została rozwiązana – czytamy w odpowiedzi. Sekretarz zapewnił, że miasto prowadzi działania mające na celu znalezienie jeszcze w tym roku nowej lokalizacji dla BOM na Czechowie.

Z tych samych względów podobny los co BOM przy ul. Żywnego spotkały biura przy ul. Pocztowej (Za Cukrownią) i Jagiełły (Felin). Jak wyjaśnia ratusz umowy na prowadzenie BOM-ów w tych placówkach pocztowych również zostały rozwiązane, a z myślą o mieszkańcach tych rejonów miasta uruchomiono przed miesiącem BOM przy ul. Wolskiej 11.

ZM

Konwent Honorowych Wyróżnień będzie decydował o przyznaniu Tomaszowi Wójtowiczowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lublin

Procedury już ruszyły

Rada Miasta Lublin nie zajęła się na ostatniej sesji projektem uchwały zgłoszonej przez Piotra Bresia, radnego PiS, który zwrócił się do prezydenta Krzysztofa Żuka o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Lublin byłemu złotemu medaliście igrzysk olimpijskich i mistrzostw świata w siatkówce Tomaszowi Wójtowiczowi.

Nie oznacza to, że wybitny sportowiec, nie otrzyma wkrótce prestiżowego wyróżnienia.

Podczas czwartkowej sesji nie było dyskusji, ani tym bardziej głosowania. Radny **Piotr Breś**, który wystąpił z inicjatywą nadania honorowego obywatelstwa **Tomaszowi Wójtowiczowi**, na początku obrad zwrócił się z pytaniem do prezydenta Lublina, czy projekt uchwały będzie procedowany? **Krzysztof Żuk** odpowiedział, że nie ma takiej potrzeby bo... procedury już ruszyły, a wniosek został skierowany do zaopiniowania przez Konwent Honorowych Wyróżnień. Ten z uwagi na pandemię Covid-19 ma pochylić się nad wnioskiem zdalnie.

Wszystko wskazuje na to, że pod koniec marca, na kolejnej sesji Rady Miasta radni będą głosować w tej sprawie.

BS

Akcje spółki momentalnie poszybowały w górę

Czy Koreańczycy uratują lubelskiego Ursusa?

Spółka Ursus S.A. z Lublina nawiązała współpracę z firmą BLF Corporation z Korei Południowej nad uruchomieniem produkcji samochodów dostawczych o napędzie elektrycznym i wodorowym. To szansa na dokończenie przygotowywanego od lat projektu i przetrwanie stojącej na krawędzi upadłości firmy.

Prototyp samochodu dostawczego ELVI Ursus zaprezentował jeszcze w 2017 roku zapowiadając, że jego produkcja ruszy w ciągu kilkunastu miesięcy. Od tamtej pory sytuacja firmy, która produkcję ciągników i maszyn rolniczych, chciała dzięki spółce córce Ursus Bus uzupełnić o produkcję elektrycznych autobusów i pojazdów użytkowych, uległa jednak diametralnemu pogorszeniu. Spółka popadła w olbrzymie tarapaty finansowe, przestała regulować na bieżąco swoje zobowiązania, a jej najwięksi wierzyciele wystąpili o jej upadłość.

Z powodu problemów finansowych nie doszło do realizacji projektu ELVI, a spółka straciła przyznane na ten cel dofinansowanie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Ursus ciągle walczy jednak o przetrwanie. Od 2018 roku Ursus działa jako spółka w restrukturyzacji realizując postępowanie układowe z wierzycielami, w ramach którego m.in. sprzedała swój zakład produkcyjny w Opalenicy. Teraz, 16 lutego, Ursus podpisał porozumienie (tzw. memorandum of understanding) o współpracy z przedsiębiorstwem BLF Corporation z Korei Południowej i zapowiedział w ten sposób kontynuację prac nad elektrycznym samochodem użytkowym.

– Strony uzgodniły rozpoczęcie współpracy nad co najmniej dwiema wersjami pojazdu, wyposażonymi odpowiednio w system akumulatorów oraz system wodorowy – czytamy w oficjalnym komunikacie. Koreańczycy mają zająć się dostawami części i komponentów do pojazdu, Ursus uzyskaniem homologacji i produkcją samego dostawczaka. Lubelska spółka zapowiada zaprezentowanie pierwszych gotowych egzemplarzy jeszcze na koniec bieżącego roku. ELVI ma posiadać akumulatory pozwalające na przejechanie do 150 km i rozpędzać się do 100 km/h. Ładowność pojazdu ma wynieść 1,5 tony przy dopuszczalnej masie całkowitej 3,5 tony. W aucie znajdzie się miejsce dla trzech osób.

Prototyp elektrycznego dostawczaka ELVI Ursus zaprezentował w 2017 roku

Na tę zapowiedź, warte od dawna grosze, akcje Ursusa, notowanego na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, podrożały niemal dwukrotnie. Jednak podpisane memorandum nie jest jeszcze ostateczną umową i może ona zakończyć się tak naprawdę zanim na dobre zacznie funkcjonować, z czym w przypadku Ursusa mieliśmy już w przeszłości do czynienia. Ostatni raz zaledwie kilka tygodni temu, kiedy Ursus poinformował o zakończeniu z sukcesem, prowadzonych od listopada zeszłego roku, negocjacji z chińską firmą Dongfeng Motor Corporation, dotyczących wspólnej kontynuacji projektu elektrycznego samochodu dostawczego i podpisaniu w tej sprawie listu intencyjnego. Chińczycy wypowiedzieli jednak współpracę zaledwie po dwóch dniach z powodu… złamania przez Ursus klauzuli poufności.

Z Koreańczykami ma być jednak inaczej. BLF Corporation, która ma teraz pomóc Ursusowi we wdrożeniu samochodu ELVI do produkcji, to spółka założona przez osoby powiązane z koreańskimi koncernami motoryzacyjnymi. Poza dostarczaniem części do aut działa też w branży maszyn budowlanych i rolniczych, zarówno w samej Korei jak i krajach Azji i Afryki. Zajmuje się również m.in. marketingiem marki UzAuto Motors, czyli uzbekistańskiego producenta samochodów wytwarzanych na licencji General Motors (a dawniej Daewoo).

Jeśli ambitne plany produkcji i współpracy z Koreańczykami dojdą do skutku, stojący na skraju upadłości Ursus, może znów stanąć na nogi.

Daniel Olbromski

Poprzednie wielomilionowe roszczenia ratusza się przedawniły

Miasto żąda zwrotu 2,6 mln zł od prywatnych szkół „Żak"

Lubelski ratusz czeka na zwrot ponad 2,6 miliona złotych dotacji od Centrum Nauki i Biznesu „Żak" prowadzącego w mieście liceum dla dorosłych i szkoły policealne. Zarzuca firmie wykorzystanie przyznanych jej dotacji niezgodnie z przeznaczeniem. „Żak" dobrowolnie niczego oddawać nie zamierza.

Łódzka spółka Centrum Nauki i Biznesu „Żak" miała nieprawidłowo wykorzystać, aż 2,6 z 3,4 mln zł przyznanych jej przez Urząd Miasta Lublin w 2017 i 2018 roku w ramach dotacji dla szkół niepublicznych. Nieprawidłowości wykryto pod koniec zeszłego roku w wyniku przeprowadzonego przez miasto audytu wydatków firmy. Według ustaleń kontrolerów „Żak" miał m.in. przetransferować milion złotych do innej powiązanej ze sobą firmy o nazwie „Koedu" oraz znacznie zawyżać wydatki na wynagrodzenia i premie pracowników oraz na reklamę, archiwizację i transport dokumentów.

- Jednej z innych powiązanych z „Żakiem" spółek, za prowadzenie księgowości, zapłacono 470 tys. złotych. Takie ustalenie wynagrodzenia jest nieracjonalne i rażąco odbiega od cen rynkowych za usługi tego rodzaju, a tym samym narusza zasady wydatkowania środków publicznych – podkreśla **Anna Morow**, dyrektor Wydziału Audytu i Kontroli UM Lublin.

Urząd wystąpił do „Żaka" o dobrowolny zwrot zakwestionowanej kwoty, ale spółka z ustaleniami kontroli się nie zgadza i niczego zwracać nie zamierza. Zaskarżyła wystąpienie ratusza do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, ale ten odrzucił skargę jako bezprzedmiotową, bo zaskarżyć można decyzję, a ta formalnie jeszcze nie została wydana. Wygląda na to, że sprawa ostatecznie znajdzie jednak finał w sądzie.

Nie będzie to pierwszy spór Urzędu Miasta Lublin z Centrum Nauki i Biznesu „Żak". Na przełomie 2016 i 2017 roku spółkę wzywano do zwrotu blisko 3,6 mln zł dotacji, które także miały zostać przez nią wydane niezgodnie z przeznaczeniem. Sprawa ostatecznie zakończyła się w grudniu 2019, kiedy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał niekorzystny dla ratusza wyrok, w którym orzeczono, że sprawa się przedawniła.

„Żak" ma aktualnie problemy także z Urzędem Miasta Łodzi. Szkoła miała zawyżać frekwencję na zajęciach, by uzyskać większe dofinansowanie do prowadzonej działalności. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Łodzi. Ponieważ spółka działała w około 70 innych miastach, część zebranych materiałów trafiło także do innych prokuratur w kraju.

Daniel Olbromski

ŚWIDNIK. Chętnych do inwestowania ponoć nie brakuje

SAG niczym magnez

Są kolejne firmy, które chciałyby ulokować swój kapitał w świdnickiej Strefie Aktywności Gospodarczej.

W ubiegłym roku Rada Miasta Świdnik, na wniosek mieszkańców, przyjęła zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, w myśl których, tereny przy ulicy Brzegowej (ok. 50 ha) zostały włączone do świdnickiej Strefy Aktywności Gospodarczej. O podniesienie atrakcyjności SAG dla potencjalnych inwestorów cały czas dba miasto, które wykłada pieniądze na rozwój infrastruktury drogowej w tej okolicy. W minionym roku miasto przeznaczyło 8,5 mln zł na budowę ulicy Nadleśnej oraz przedłużenie ul. Żwirki i Wigury. Obecnie trwają przygotowania do budowy kolejnych ulic. Projektowana jest ulica Skośna, która połączy Lotniczą i Nadleśną, a w dalszych planach jest połączenie terenów wchodzących w skład strefy kolejnym przedłużeniem ul. Żwirki i Wigury oraz przejęcie od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ulicy Kolonijnej i dostosowanie jej do większego tonażu.

Jedną z firm, która zainwestowała w SAG jest DB Schenker, która ulokowała tu swój terminal przeładunkowy. Jak przed kilkoma miesiącami informowali przedstawiciele firmy, wartość tej inwestycji wraz z kosztem zakupu gruntów o pow. 6 ha., to ok. 10 mln euro.

Władze firmy podkreślały, że kluczowe znaczenie przy wyborze miejsca miała właśnie lokalizacja - w pobliżu lotniska i drogi krajowej S17, biegnącej szlakiem europejskiej E372, która łączy południowo-wschodnią Polskę z zachodnią Ukrainą.

W świdnickiej strefie zainwestowała również spółka Polski Autobus Wodorowy, należąca do Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, którego akcjonariuszem jest **Zygmunt Solorz-Żak**, właściciel m.in. telewizji Polsat i jeden z najbogatszych Polaków.

Firm, które są zainteresowanie tym terenem jest znacznie więcej.

- Nie mogę dziś mówić o szczegółach, bo trwają negocjacje, ale jest kilka dużych firm, które interesują się naszą strefą. Myślę, że niedługo będziemy mogli powiedzieć coś więcej. Pokazuje to też, że rozwijanie infrastruktury strefy ma sens i przynosi oczekiwane efekty. Obecnie staramy się o środki zewnętrzne na jej rozbudowę – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika.

Działki wchodzące w skład SAG nie są własnością miasta; należą do prywatnych właścicieli. Część z nich jest już zarezerwowana przez potencjalnych inwestorów, a wkrótce urzędnicy sprawdzą, czy właściciele terenów przy ul. Brzegowej włączonych do SAG są zainteresowani sprzedażą swoich nieruchomości. **(w)**

TEKST ZEWNĘTRZNY

Fundusze unijne – wsparcie, z którego możesz skorzystać i TY

Wyjście z bezdomności lub znalezienie pracy są zadaniami, które często jawią się jako nieosiągalne. Życie może się jednak zmienić na lepsze, gdy na swej drodze spotka się ludzi służących pomocą.

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 realizowane są projekty w ramach Działania 9.1 Aktywizacja zawodowa i 11.1 Aktywne włączenie. Pod skomplikowanymi pojęciami kryje się pomoc dostosowana do potrzeb osób, które zdecydowały się zawalczyć o lepsze jutro.

Lubelska Fundacja Fuga Mundi to realizator projektu „Zawodowy reSTART!" dedykowanego osobom powyżej 30 roku życia, w tym osobom z niepełnosprawnościami, które pozostawały bez pracy.

- Aktywizacja osób bezrobotnych jest bardzo ważna, ponieważ może pomóc odnaleźć się na lokalnym rynku pracy, podjąć pierwszy krok do wyjścia z bezrobocia - mówi Marek Stępniak, wiceprezes Zarządu Fundacji Fuga Mundi. *- Osoby bezrobotne bardzo często borykają się z zaniżoną samooceną, brakiem wiary w siebie oraz brakiem determinacji w poszukiwaniu pracy. Zdarza się, że po pierwszej nieudanej próbie zaprzestają poszukiwań i poddają się. Często mają zbyt wygórowane oczekiwania co do potencjalnej pracy oraz wynagrodzenia, co nie idzie w parze z ich kompetencjami oraz posiadanymi kwalifikacjami.*

Stępniak podkreśla, że kolejnym problemem osób długotrwale bezrobotnych jest obawa przed zmianą.

- Wytworzyli sobie pewien schemat i rytm dnia, co powoduje strach przed podjęciem próby aktywizacji zawodowej. Dlatego też wsparcie doradcy zawodowego jest kluczowym elementem w projekcie. Doradca zawodowy pomoże uwierzyć w siebie, wydobyć z człowieka, to czego sam w sobie nie dostrzega, pomoże uczestnikowi, w razie konieczności, w podjęciu próby zmiany dotychczasowej ścieżki kariery – tłumaczy Stępniak. *- Udział w projekcie zapewnia podniesienie kwalifikacji zawodowych, daje perspektywę na pozostanie w pracy po odbyciu stażu, ponieważ potencjalny pracodawca ma szansę poznać pracownika, a pracownik ma szansę się wykazać.*

Kolejny projekt, który warto podsumować, to zakończona w styczniu tego roku „Akcja Aktywizacja", prowadzona przez Centrum Szkoleń i Innowacji sp. z o.o. W jej ramach ponad 200 osób skorzystało z form wsparcia zwiększających ich szanse na znalezienie zatrudnienia. Pomoc była niezbędna, bo trafiła do ludzi najbardziej tego potrzebujących. Na rynku pracy wciąż znajduje się duża grupa osób defaworyzowanych. Należą do niej m.in. kobiety, osoby w wieku 50 lat i więcej, osoby z niepełnosprawnościami oraz długotrwale bezrobotni. W ich przypadku samodzielne borykanie się z problemem bezrobocia jawi się czasami jako walka Dawida z Goliatem.

Z kolei Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu zrealizowało trzecią już edycję projektu „POWRÓT- wsparcie osób bezdomnych w readaptacji społecznych i wejściu na rynek pracy".

- Taka forma pomocy jest niezwykle trudna, bo najpierw trzeba zatroszczyć się, żeby ci ludzie mieli gdzie spać i mieli co jeść. Szukamy więc stancji i dostarczamy żywność. Konieczne jest też zatroszczenie się o wizerunek biorących udział w projekcie. Zanim zaczną chodzić na rozmowy kwalifikacyjne, potrzebują usług fryzjerskich i zakupu ubrań – opowiada Justyna Orłowska, prezes Zarządu Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu w Lublinie. – *Jednym z największych problemów jest jednak odpowiednie zmotywowanie tych osób, by chciały zmienić swoje życie. Stąd też działania psychologiczne oraz terapeutyczne. To wsparcie musi być wielokierunkowe.*

Udział w kursach zawodowych i stażach pozwala na zdobycie doświadczenia i postawienie pierwszych kroków ku aktywizacji zawodowej. Stąd organizowanie kursów m.in. z zakresu prac budowlanych, w małej gastronomii, czy obsługi wózków widłowych.

- Realizacja projektów dedykowanych osobom borykającym się z problemem bezdomności to duże wyzwanie, ale jednocześnie ogromna satysfakcja – przyznaje Orłowska. – *Cieszy nas sukces każdego z uczestników. W pierwszej edycji naszego projektu wziął udział pan z problemem alkoholowym. Od trzech lat już pracuje, wynajmuje stancję i… nawiązał zerwany wcześniej kontakt z córką. Nie w każdym jednak przypadku od razu możemy liczyć na sukces. Nawet jeśli komuś w tej chwili nie udało się znaleźć i utrzymać pracy, to liczymy na to, że później, w oparciu o zdobyte umiejętności będzie mógł znowu zawalczyć o siebie.*

„Centrum aktywności" to projekt zrealizowany przez Stowarzyszenie Postis, w którym wsparciem objęto 20 osób w wieku 18-64 lat, pozostających bez zatrudnienia, w tym osoby z niepełnosprawnościami, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej na terenie powiatu świdnickiego. Uczestnicy projektu brali udział w zajęciach z poradnictwa zawodowego i psychospołecznego, treningach i warsztatach rozwoju osobistego i umiejętności społecznych. W ramach projektu prowadzono także szkolenia i staże zawodowe. Celem podejmowanych działań było podniesienie poziomu umiejętności i kompetencji społeczno-zawodowych.

- Udział w projekcie to możliwość nabycia/zmiany kwalifikacji zawodowych i kompetencji społecznych uczestników, zwiększenie wiedzy w zakresie poruszania się po rynku pracy, motywacji do działania i zwiększenia wiary we własne możliwości, a finalnie podjęcie zatrudnienia – tłumaczą prowadzący program.

Wszystkie opisane projekty udowadniają, że dzięki funduszom unijnym można zmienić życie osób znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji. Każdy przypadek jest inny, ale zawsze życie spoczywa tylko w naszych rękach. Jeśli śmiało spojrzymy w przyszłość i skorzystamy z oferowanej pomocy mamy moc sprawczą. Nie bójmy się zawalczyć o lepsze jutro.

Lubelskie Fundusze Europejskie
Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

ŚWIDNIK. Część zrobią po zimie, na resztę trzeba poczekać

Przechodnia niemal nieprzejezdna

O remont ulicy Przechodniej, w imieniu mieszkańców okolicznych bloków, zwrócił się do władz miasta radny Janusz Królik, wskazując, że jest ona w takim stanie, że nietrudno uszkodzić tu samochód. Naprawy wymaga również dojazd do sklepów przy ul. Kosynierów.

- W imieniu mieszkańców ulicy Przechodniej, zwracam się z prośbą o naprawę nawierzchni tej ulicy. Występują w niej ubytki asfaltu, mogące powodować uszkodzenia pojazdów. Bardzo proszę o podjęcie działań mających na celu poprawę stanu tej ulicy, po ustaniu okresu zimowego - z taką prośbą do władz miasta zwrócił się w lutym radny **Janusz Królik** (klub radnych burmistrza).

Ulic, które po zimie wymagają napraw jest w mieście więcej. W swojej kolejnej interpelacji radny wskazał na konieczność poprawy stanu nawierzchni na terenie przy ul. Kosynierów, stanowiącym dojazd do sklepu „Ziarenko" czy delikatesów „Premium". Jak zaznaczył radny w nawierzchni jest wiele ubytków, a ponadto przy jednym ze sklepów tworzą się rozległe kałuże, przez co parkujące tu osoby, wysiadając z auta, są narażone na zamoczenie butów.

- Mieszkańcy przyległych posesji jak również tysiące osób korzystających z tych placówek handlowych mają z tego powodu bardzo duże utrudnienia w załatwianiu swoich codziennych spraw - napisał radny.

W odpowiedzi na interpelację radnego ratusz poinformował, że kiedy warunki pogodowe pozwolą, ulica Przechodnia zostanie naprawiona; sprawa terenu przy ul. Kosynierów jest nieco bardziej skomplikowana. Zakres prac, które należałoby wykonać jest dość duży, więc wniosek radnego Królika zostanie wpisany do zmian w budżecie na ten rok. Burmistrz zapewnił również, że dołoży starań, aby został on zrealizowany w możliwie szybkim terminie. **(w)**

ŚWIDNIK. Remont, a może i budowa

Ambitny plan na bibliotekę

Miasto szykuje się do modernizacji głównej siedziby biblioteki

Mimo pandemii grono czytelników Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku nie maleje, a wręcz przeciwnie, stale rośnie. Niestety baza lokalowa placówki, zwłaszcza głównej siedziby, pozostawia wiele do życzenia. Urząd Miasta Świdnik chce to zmienić. Ma plan nie tylko na modernizację dotychczasowej, ale również budowę nowej siedziby.

- Mamy dwa projekty dotyczące biblioteki - przyznaje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. - Pierwszy, już z pozwoleniem na budowę, dotyczy modernizacji pomieszczeń głównej siedziby biblioteki przy ul. Niepodległości. Pan dyrektor i tak bardzo dużo zrobił tam gospodarczym sumptem, ale chcielibyśmy unowocześnić to miejsce; sprawić, aby można było tam przyjść nie tylko wypożyczyć książkę, ale żeby było to miejsce spotkań i miłego spędzania czasu.

Taka modernizacja mogłaby kosztować ok. 1 mln zł, ale jak podkreśla wiceburmistrz warto, bo grono czytelników MPBP w Świdniku stale rośnie. Strzałem w dziesiątkę okazało się także ulokowanie filii książnicy przy ul. Ratajczaka, na os. Kalina-Brzeziny, gdzie wcześniej nie było miejskich placówek kulturalno-oświatowych, bo filii przybyło ok. 250 nowych czytelników.

Miasto ma też ambitne plany dotyczące budowy zupełnie nowej siedziby biblioteki. Miałaby ona powstać na os. Wschód, w sąsiedztwie projektowanej multifunkcyjnej hali i osiedla Mieszkanie Plus, na działce należącej do miasta.

- Budynek miałby powierzchnię 1000 mkw., a budowa mogłaby kosztować ok. 7-8 mln zł i zostałaby zrealizowana w takiej technologii, jak żłobek przy ul. Kopera. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie tego projektu do Rządowego Funduszy Inwestycji Lokalnych i jeśli się uda, możemy liczyć na 100 proc. wsparcie – mówi wiceburmistrz i dodaje, że gdyby te plany udało się zrealizować, nie oznacza to, że biblioteka całkiem wyniesie się z centrum, bo wówczas mogłaby tam działać jej filia. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Ofert nie brakuje

Rozbudowa SOSW za pierwszym podejściem

Siedem firm zgłosiło się do przetargu na rozbudowę Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku. Wygląda na to, że wszystko pójdzie zgodnie z planem i nowy obiekt będzie gotowy w przyszłym roku.

Do 24 lutego Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku czekał na oferty przedsiębiorstw chcących wybudować nową część placówki. Do przetargu przystąpiło siedem firm.

- Zawsze podkreślamy, że przebudowa ośrodka jest naszym priorytetowym przedsięwzięciem w zakresie szkolnictwa - mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. - Dobrą wiadomością jest to, że pięć ofert opiewało na kwoty niższe niż zakładaliśmy, a wszystkie firmy zapewniają także 5-letni okres gwarancji. Aktualnie analizujemy złożone dokumenty.

W ramach planowanych prac ośrodek zostanie rozbudowany w kierunku południowym w stosunku do istniejącego budynku; bryła będzie wkomponowana w otoczenie i połączona architektonicznie i funkcjonalnie z istniejącym budynkiem. W nowej części, na powierzchni ok 420 m kw., znajdą się, między innymi: sala przeznaczona na żłobek, cztery sale dydaktyczne oraz sala gimnastyczna z zapleczem. Zagospodarowany zostanie również dach, bo powstaną na nim zielone tarasy. Cały obiekt przystosowany będzie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na realizację inwestycji Zarząd Powiatu pozyskał ponad 4,1 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Radny Osina wzywa rządzących do dymisji

Kto winny za smog?

Świdnik potrzebuje szybkich i zdecydowanych działań w walce ze smogiem - alarmują przedstawiciele Stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa. Miasto odpowiada, że robi co może i wytyka, że współrządząc powiatem w poprzedniej kadencji ŚWS nie zrobiło nic, aby w mieście oddychało się zdrowiej.

„To powinien być powód dymisji burmistrza Jaksona i jego zastępcy Dmowskiego oraz wszystkich osób w urzędzie miasta zajmujących się ochroną środowiska. Straż Miejska i jej ekopatrol powinni sami się rozwiązać i pójść na emeryturę. To nas zabija i to jest wina bezczynności służb miejskich. Powiedzcie w końcu dość? Nie szkoda Wam życia i zdrowia Waszych dzieci i wnuków?" - pisze na Facebooku **Jakub Osina**, radny powiatowy ze Stowarzyszenia Świdnik Wspólna.

Jako dowód na to, że jakość powietrza w mieście jest fatalna opublikował dane z aplikacji ostrzegającej przed smogiem. Wynika z nich, że na początku ubiegłego tygodnia normy pyłów PM 10 i PM 2,5 znów były wielokrotnie przekroczone.

Na początku ubiegłego tygodnia jakość powietrza w Świdniku była fatalna

- To jest taki moment, że trzeba się obudzić i zdać sobie sprawę, że wszyscy jesteśmy truci – mówi J. Osina. - Burmistrz i jego zastępca nie potrafią podjąć niepopularnych decyzji, a te dotyczą wprowadzenia w Świdniku zakazu palenia węglem i innymi paliwami stałymi. Mieszkańcy powinni dostać jakiś okres czasu, ileś lat na wymianę pieców. Z kolei samorząd miejski nie powinien patrzeć na programy rządowe, ale dofinansowywać wymianę źródeł ciepła na gazowe. No i przede wszystkim nie powinno się wycinać drzew, o czym wielokrotnie mówiliśmy. Jeśli będziemy je wycinać, to trudno żeby powietrze było coraz lepszej jakości

Zdaniem radnego ŚWS należy również rozliczać straż miejską z jej działalności w zakresie kontroli i ochrony środowiska. - Podobno jest ekopatrol, który jest wyszkolony i ma doskonały sprzęt, ale nic z tego nie wynika. Powietrze nie jest ani trochę lepsze, za to coraz gorsze - wytyka J. Osina.

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika zapewnia, że miasto podejmuje szereg działań mających na celu eliminację smogu i jest przekonany, że stopniowo ten problem będzie malał, choć dużo zależy tu od samych mieszkańców.

- Trzeba mówić o tym głośno, że miasto zatruwamy my sami, mieszkańcy. Program rządowych datacji jest bardzo szeroki, a ludzie i tak z nich nie korzystają, wiec problem jest w nas samych, choć świadomość społeczna i tak bardzo się zwiększyła. Ekopatrol Straży Miejskiej oczywiście działa i o ile pomaga likwidować zjawisko spalania śmieci, palenia węglem nie zlikwiduje. Jakiś czas temu podpisaliśmy porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i aby ułatwić mieszkańcom korzystanie z dotacji np. na wymanię tzw. kopciuchów, stworzyliśmy biuro, które służy informacją i pomocą w wypełnieniu odpowiedniego wniosku. Chcemy też pójść krok dalej i stworzyć miejski program dotacji na wymianę pieców na bardziej ekologiczne źródła ciepła. Przygotowujemy właśnie strategię na najbliższe lata do funduszy unijnych i wymiana pieców będzie jednym z kierunków naszych działań – mówi M. Dmowski i uważa, że radny Osina najpierw sam powinien uderzyć się w pierś, co jako członek zarządu powiatu w ubiegłej kadencji zrobił w tej kwestii.

- Czy powiat w jakikolwiek sposób zaangażował się w walkę ze smogiem? Pan Osina uważa, że to nie jest zadanie powiatu, ale to nie jest do końca prawda. Naszym zadaniem nie jest tylko to, co jest wypisane w ustawę, ale też wiele innych rzeczy. Jeśli są problemy, należy je rozwiązywać, dlatego wiele powiatów w Polsce włącza się w antysmogowe działania. Chcieć to móc, a zawsze najłatwiej zrzucić odpowiedzialność na innych. Robimy co możemy, ale chcemy robić jeszcze więcej i jestem przekonany, że sukcesywnie będziemy rozwiązywać ten problem – kończy M. Dmowski. **(w)**

ŚWIDNIK. I tak mieli w planach...

Kanał pod światłowód to standard

O uwzględnienie kanału technologicznego pod światłowody w projekcie budowy ulicy Wiejskiej wnoszą radni Katarzyna Denis i Marcin Magier. Urzędnicy zapewniają, że zostanie on zaprojektowany, bo tego dziś wymagają przepisy.

W tym roku miasto Świdnik planuje rozpocząć budowę ulicy Wiejskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Według wstępnych założeń może to kosztować ok. 2,7 mln zł. Przetarg na budowę ulicy miasto ogłosi najpewniej w drugiej połowie roku, a obecnie trwają prace związane z opracowaniem projektu inwestycji. O to, aby w tym dokumencie uwzględniono wykonanie korytarza technicznego, umożliwiającego instalację światłowodów zwróciło się ostatnio do Urzędu Miasta dwoje radnych.

- Ulica Wiejska to fragment dynamicznie powstającego osiedla domów jednorodzinnych i większość mieszkańców jest zainteresowana skorzystaniem z usług firm zajmujących się dostarczaniem internetu technologią światłowodową. Obecnie osiedle pozbawione jest takiego połączenia internetowego, a mieszkańcy zmuszeni są korzystać z technologii GSM lub rozwiązań radiowych. Korytarz techniczny pozwoli na bezinwazyjne połączenie okolicznych zabudowań z siecią internetową - mówi **Marcin Magier**, radny miasta Świdnik.

Pod interpelacją oprócz niego, podpisała się również **Katarzyna Denis** (oboje klub radnych burmistrza **Waldemara Jaksona**).

W piśmie radni pytają, czy istnieje możliwość uwzględnienia ich wniosku w planowanej inwestycji i jakie miałoby to konsekwencje finansowe.

Urzędnicy tłumaczą, że kanał technologiczny umożliwiający ułożenie światłowodów to dziś standard i zgodnie z aktualnymi przepisami miasto, jako inwestor, jest zobowiązane do jego zaprojektowania.

- Każda taka inwestycja i każdy projekt musi obejmować kanał pod światłowody, więc na pewno zostanie to wykonane - zapewnia wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**. **(w)**

ŚWIDNIK. Podziel się tym, co najcenniejsze

Oddaj krew

Od 47 lat dzielą się swoją krwią i do tego samego zachęcają innych. Krwiodawcy z Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Świdniku zapraszają do udziału w kolejnej akcji. A ta zaplanowana jest na najbliższy piątek, 5 marca.

Ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa będzie oczekiwał na chętnych 5 marca, przy „PZL-Świdnik" (al. Lotników Polskich 1) od godz. 8 do godz. 14. Zgłaszający się do oddania krwi powinni być zdrowi, mieć ukończone 18 lat, posiadać przy sobie dokument tożsamości (dowód osobisty lub prawo jazdy), być wypoczęte, po spożyciu lekkiego śniadania, a dzień wcześniej nie powinny spożywać alkoholu.

- Jesteśmy w dobie pandemii koronawirusa, w stacjach krwiodawstwa brakuje krwi, dlatego ponownie zapraszamy do udziału w akcji. Pamiętajmy o tym , iż jest wielu oczekujących na zabiegi operacyjne, a nasza kropla krwi może uratować kolejne życia. Krwi nie można wyprodukować, a jedynie człowiek może ją podarować. Zapraszamy do udziału w tej akcji - zachęcają krwiodawcy. **(w)**

ŚWIDNIK. Podwójna korzyść

Rozlicz PIT w Świdniku

Urząd Miasta Świdnik zachęca mieszkańców, aby składając roczne zeznanie podatkowe, pamiętali o tym, aby w rubryce „miejsce zamieszkania" podawać Świdnik. Ci, którzy to zrobią będą mogli wziąć udział w loterii z atrakcyjnymi nagrodami.

- Chcemy zachęcić mieszkańców, by zwracali uwagę na to, co wpisują w swoich PIT-ach. Dziś każdy podatnik wypełniając zeznanie podatkowe nie musi wpisywać w nim miejsca zameldowania, a miejsce zamieszkania. To powoduje, że część podatku, który i tak płaci, trafi do samorządu, w którym faktycznie mieszka, i z którego usług na co dzień korzysta. Warto wspierać w ten sposób samorząd, bo przecież oddajemy mieszkańcom te pieniądze w formie podnoszenia jakości komfortu życia i zwiększonej ilości inwestycji - mówią przedstawiciele świdnickiego ratusza.

Ponadto ci, którzy wskażą w PIT-ach Świdnik jako miejsce zamieszkania, będą mieli możliwość wzięcia udziału w loterii z atrakcyjnymi nagrodami. O szczegółach tej akcji napiszemy wkrótce.

- Wiele osób myśli, że największy dochód samorządów stanowią wpływy z podatku od nieruchomości. To nieprawda. W Świdniku 40 proc. dochodów własnych to udział w podatku PIT i jest to największa pozycja dochodowa. Łącznie to kwota ok. 40 mln zł - dodają urzędnicy. **(w)**

W ratuszu poczyniono bilans „Lublin Miasto Kultury 2010-2020”

Dekada kulturalnego rozkwitu

W lutym miasto podsumowało swój dorobek kulturowy w czasie ostatnich 10 lat. Tysiące wydarzeń kulturalnych rocznie, międzynarodowa współpraca w tej sferze, wielkie jubileusze, świetnie działające miejskie instytucje i organizacje kultury oraz stypendia i nagrody dla artystów i animatorów – to tylko zarys działań Miasta Lublin na tym polu, jakie odnotowano.

Dzięki strategii rozwoju kultury Lublin jest dziś punktem wyjątkowym na kulturalnej mapie Europy, miastem rozpoznawalnym w wielu zakątkach świata. Na pewno jest to powód do wielkiej satysfakcji, wręcz dumy lublinian. Czy wpływa to na podnoszenie jakości ich życia oraz partycypację mieszkańców w sprawy społeczne, w ekologiczne bolączki miasta, to już osobne zagadnienie. Póki nie rozszalała się pandemia puls miasta stanowiła kultura.

- Lublin jest miastem otwartym i inspirującym, a lubelska kultura ma charakter wyjątkowy, który decyduje o jej integrującym i włączającym potencjale. To kultura autentyczna i oryginalna, wyrastająca z lokalnego kontekstu oraz nastawiona na uczestnictwo i różnorodność, na spotykanie się różnych kultur, religii, idei, pobudzając mieszkańców do odkrywania siebie, innych ludzi i świata. Cieszące się popularnością i uznaniem międzynarodowe festiwale odbywają się tu niemal przez cały rok – wskazuje **Krzysztof Żuk**, prezydent Miasta Lublin. Podkreśla on, że na najbliższe lata nowej dekady miasto wyznacza nowe cele w ramach nowej już strategii: Europejska Stolica Młodzieży 2023, Europejska Stolica Kultury 2029 oraz Nowa Strategia Rozwoju Kultury Lublina 2030.

Miniona dekada pokazała

…że kondycja i potencjał kultury w mieście są zaiste ogromne, dają też wiele możliwości na rzecz rozwoju mieszkańców w wymiarze zarówno osobistym, jak wspólnotowym. Rozkwit kultury nasz gród zawdzięcza przygotowanej i wdrożonej ‘Strategii Rozwoju Kultury w Lublinie na lata 2013-2020’. To pierwszy w historii miasta dokument tej rangi na temat rozwoju kultury. Jego pierwotna wersja powstała w 2011 r. jako załącznik do aplikacji finałowej o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Strategia czerpie z publicznej debaty nad rozwojem kultury miasta, która miała miejsce w Lublinie w ostatnich latach. W rezultacie powstał nowoczesny zapis działań opartych na gruncie różnorodności kulturowej, solidarności, otwartości i współpracy. Obok podstawowego zakresu zadań samorządu w dziedzinie kultury, zawiera on szerokie spektrum prac wymagających budowania partnerskich relacji z innymi podmiotami, uwzględniając potrzeby różnych interesariuszy.

Wydarzeniem dekady był udział Lublina w finale konkursu o tytuł ‘Europejska Stolica Kultury 2016’. W ramach programu Koalicja Miast w latach 2010-11 nastąpiła prezentacja Lublina oraz udział lubelskich artystów, instytucji i organizacji społecznych w obchodach ESK we Wrocławiu, gdy miasto to sięgnęło po tytuł.

Aktualnie Lublin, jako jedno z trzech miast, ubiega się o tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023 będąc w finale tego konkursu. Europejska Stolica Młodzieży to prestiżowy tytuł przyznawany co roku przez European Youth Forum z inicjatywy Rady Europy. Ma wzmacniać znaczenie młodych ludzi w życiu społecznym i zwiększyć zaangażowanie młodzieży na rzecz inicjatyw kulturalnych, sportowych, edukacyjnych, integracyjnych, a tym samym na rzecz rozwoju całego miasta. Zdobywcę tytułu poznamy w marcu.

Przypomnijmy

W minionej dekadzie pojawiło się w Lublinie wiele nowych wydarzeń kulturalnych takich jak: Noc Kultury, Carnaval Sztukmistrzów, Festiwal Wschód Kultury „Inne Brzmienia”, Jarmark Jagielloński, Festiwal Literacki „Lublin - Miasto Poezji”, Międzynarodowy Festiwal Renesansu czy Wielokulturowy Lublin. Gdy jedne z owych przeglądów kultury były dynamicznie rozwijane, inne dopiero pojawiały się na kulturalnej mapie miasta. W sumie festiwale te dały mieszkańcom i gościom grodu szansę uczestniczyć w ciekawych wydarzeniach. Pozwoliły też na kulturalną oraz społeczną aktywizację wielu nowych środowisk. Umożliwiły wreszcie promocję Lublina na niespotykaną dotąd skalę, w mediach ogólnopolskich, ukazując w jaki sposób inwestycje w kulturę przekładają się na budowanie pozytywnego wizerunku miasta, wzmacnianie jego pozycji w Polsce i Europie. Rocznie w mieście odbywa się ponad 10 tys. wydarzeń kulturalnych. Wydatki Miasta Lublin na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w latach 2010-2020 wyniosły blisko 717 mln zł.

- Dzięki bogactwu wydarzeń kulturalnych każdy tu znajduje ofertę odpowiadającą indywidualnym oczekiwaniom i zainteresowaniom. Inicjatywy i projekty przygotowywane przez instytucje, organizacje, również przez indywidualnych mieszkańców są realizowane w przestrzeni całego miasta i docierają zasięgiem do każdej dzielnicy. To dzięki nim kultura symbolicznie wkracza w tkankę miasta, stając się istotnym elementem życia obywateli Lublina i naturalną metodą budowania ich kontaktów z otoczeniem – przypomina **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta ds. Kultury, Sportu i Partycypacji.

W minionej dekadzie pojawiło się w Lublinie wiele nowych, spektakularnych wydarzeń kulturalnych, jak chociażby Carnaval Sztukmistrzów

Akcentuje ona stworzenie i realizację programu Dzielnice Kultury. W ciągu siedmiu edycji programu wdrożono ponad 1000 projektów na kwotę blisko 10 mln zł, a jego celem jest zwiększenie potencjału 27 dzielnic Lublina. Pierwsza, pilotażowa edycja Dzielnice Kultury odbyła się w 2013 roku. Od tego czasu program skutecznie uzupełniał propozycje kulturalne oferowane głównie w centrum Lublina, podtrzymywał wzrastające wśród lublinian zainteresowanie kulturą. Zwieńczeniem programu była publikacja „Kultura w dzielnicach. Projekty realizowane w Lublinie w ramach programu Dzielnice Kultury”.

Mega oferta artystyczna

Na co dzień zapewnia ją 11 instytucji tej branży: Centrum Kultury, Warsztaty Kultury, Ośrodek Brama Grodzka Teatr NN, Teatr Stary oraz Teatr im. Hansa Christiana Andersena, Ośrodek Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża”, Galeria Labirynt, Zespół Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego. Na mapie miejskich instytucji kultury znajduje się również szereg Dzielnicowych Domów Kultury, jak Węglin czy Bronowice.

W latach 2010-20 łączna kwota dofinansowania instytucji wyniosła 450 mln zł, natomiast środki zewnętrzne pozyskane przez placówki kultury to 22,5 mln zł. W zakresie działań kulturalnych Miasto wspiera również lubelskie organizacje pozarządowe. W ostatnich dziesięciu latach przeprowadzono 53 konkursy i udzielono ponad 2300 dotacji na łączną kwotę dofinansowania blisko 40 mln zł. Dzięki wsparciu miasta możliwa była organizacja Festiwalu Fantastyki „Falkon”, Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Ludowej „Mikołajki Folkowe”, Europejskiego Festiwalu Smaku czy konkursu Etiud Nowego Cyrku Cyrkulacje.

Międzynarodowy prestiż

W ciągu tych lat kultura stała się czynnikiem budującym pozycję Lublina w świecie. W sferze międzynarodowej współpracy kulturalnej z udziałem środków europejskich zrealizowano projekty o łącznej wartości ponad 1,3 mln euro, z czego dofinansowanie wynosiło ponad 1,1 mln euro. Najważniejsze z nich to: „Bliżej siebie. Trzy kultury, jedna Europa – współpraca instytucji kultury, organizacji pozarządowych i animatorów” (z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-13), „Inwestycja w kulturę. Działania systemowe na rzecz edukacji kulturalnej” (z tego samego programu), „CreArt. Sieć miast na rzecz twórczości artystycznej” (z Programu Kreatywna Europa).

Ostatnie lata to również czas jubileuszy. W 2017 roku Lublin świętował Jubileusz 700-lecia lokacji grodu. Był to moment przełomowy w historii miasta, m.in. za sprawą bogatego programu kulturalnego, który został przygotowany wspólnie z mieszkańcami. Wydarzenia podczas obchodów jubileuszu: „Poczuj energię” i „Wielkie Dzieje się” wypełniły rozrywką przestrzeń miasta wzbudzając ogromne zainteresowanie mieszkańców i turystów. W 2017 roku realizowano ponad 100 programów edukacyjnych oraz działań w dzielnicach. Powstało kilkadziesiąt publikacji dotyczących różnych aspektów dziedzictwa Lublina, zorganizowano tysiące wydarzeń artystycznych.

Z kolei rok 2018 to lubelskie obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę pod hasłem „Lublin 1918-2018. Inspiruje nas wolność”. Program lubelskich obchodów 100-lecia wolnej Polski miał charakter otwarty, był współtworzony przez mieszkańców, instytucje, stowarzyszenia, fundacje oraz parafie i związki wyznaniowe. Trzecim ważnym wydarzeniem kulturowym był Jubileusz 450-lecia Unii Lubelskiej obchodzony w 2019 roku, skupiający uwagę na naszym mieście na skutek udziału w nim delegacji państw zza wschodniej granicy RP.

Stypendia i nagrody kulturalne

Miniona dekada w lubelskiej kulturze to również wyróżnienia prezydenta miasta. W latach 2010-20 przyznano 815 stypendiów w łącznej wysokości blisko 3,5 mln zł. Ponadto, każdego roku są przyznawane Nagrody Miasta Lublin w Dziedzinie Kultury. Otrzymują je wybitni przedstawiciele świata kultury: artyści, twórcy, animatorzy i menedżerowie, których dokonania sprawiają, że mieszkańcy Lublina mają możność uczestniczyć w kulturze atrakcyjnej, nieszablonowej i pełnej emocji. W tym czasie przyznano 740 nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury oraz nagród okolicznościowych na łączną kwotę blisko 2,5 mln.

Lublin ma bardzo wiele do zaoferowania filmowcom. Dzięki wsparciu Lubelskiego Funduszu Filmowego powstało ponad 30 produkcji filmowych. Lublin był tłem w serialu „Wszystko przed nami”, filmu fabularnego „Carte Blanche”, komedii „Panie Dulskie” oraz „Volta” **Juliusza Machulskiego**. W roku 2019 zrealizowano tu również produkcje kinowe „Młody Piłsudski” i „Zieja”. Nie można zapomnieć o produkcji telewizyjnej „Wojenne dziewczyny”.

Marek Rybołowicz

Dodatkowy milion na organizację kulturalnych imprez

Lublin nie skąpi na kulturę

Jeśli tylko pandemia pozwoli miłośnicy kultury i sztuki nie powinni w tym roku narzekać na brak wydarzeń kulturalnych w Lublinie. Miasto właśnie rozdzieliło dotacje na ich organizację, wybierając do dofinansowania, aż 123 ze 197 zgłoszonych projektów, zwiększając pierwotnie zaplanowaną na ten cel pulę o ponad 1 mln zł, do blisko 3,5 mln zł. Wśród nielicznych zawiedzionych będą miłośnicy fantastyki, bo komisja konkursowa nie przyznała środków, ani na organizację kolejnej edycji Falkonu, ani na Fantastyczne Centrum Kultury 2021.

– Mimo stanu epidemii i niepewności dotyczących możliwości organizacji wydarzeń w warunkach zmieniających się obostrzeń, stowarzyszenia, fundacje i inne uprawnione podmioty, nie boją się wyzwań i przedstawiły w konkursach liczne i bardzo ciekawe projekty. Staraliśmy się sprostać tym oczekiwaniom, dlatego uruchomiliśmy dodatkowe środki finansowe, zwiększając kwoty wskazane w ogłoszeniach konkursowych. W przypadku zadania Miasto Kultury są to wszystkie środki, jakimi Wydział Kultury dysponuje w budżecie, nie będzie zatem następnego konkursu i możliwości korzystania z uproszczonej procedury, czyli ubiegania się o dotacje w wysokości do 10 tys. zł. Przewidujemy natomiast przeprowadzenie jeszcze dwóch konkursów na projekty realizowane w ramach Dzielnic Kultury. Jeden z nich będzie dotyczył dzielnic, w których nie będzie działań realizowanych w ramach projektów, które otrzymają dofinansowanie w rozstrzygniętym konkursie, zakres drugiego zależeć będzie od sytuacji epidemicznej i możliwości organizacji wydarzeń plenerowych i Akcji Lato w mieście – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. Kultury, Sportu i Partycypacji.

W konkursie „Dzielnice Kultury” ocenie merytorycznej poddano 58 ofert z łączną kwotą ponad 1,4 mln zł. Komisja konkursowa wybrała do dofinansowania 42 projekty na kwotę 600 tys. zł, zwiększając pierwotnie zaplanowaną pulę dotacji o 150 tys. zł. Projekty będą realizowane w 20 dzielnicach Lublina, a najwięcej będzie działo się na Czubach, Czechowie i Bronowicach.

W konkursie „Miasto Kultury” w 2021 r. spośród 115 zgłoszonych projektów o wartości 3,8 mln zł dofinansowanie otrzyma 62 na kwotę 1,11 mln zł. W tym przypadku miasto również zdecydowało się zwiększyć pulę przeznaczoną na dotacje o 110 tys. zł, przyznając dotacje na realizację 62 projektów.

W konkursie Miasto Kultury w latach 2021-2023 ocenie merytorycznej poddano 24 oferty. Łączna kwota oczekiwanych dotacji na każdy rok przekraczała 1 mln zł. Po uwzględnieniu rekomendacji komisji konkursowej środki na realizację zadań zostały zwiększone odpowiednio o 220 tys. zł, 300 tys. zł i 287 tys. zł. Dotację otrzyma 18 projektów, a łączna kwota przyznanych im dotacji wyniesie w roku 2021 - 520 tys. zł, 2022 - 600 tys. zł, a w 2023 - 587 tys. zł.

Łącznie Miasto Lublin przeznaczyło na 123 nowe projekty konkursowe blisko 3,5 mln zł, w tym na rok 2021 ponad 2,27 mln zł, 2022 - 600 tys. zł i 2023 - 587 tys. zł.

Szczegółowe informacje o zwycięskich projektach dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin.

źródło lublin.eu, opr. ZM

NAJWYŻSZE DOTACJE

Miasto kultury 2021: XV Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. K. Lipińskiego i H. Wieniawskiego w Lublinie - 65 tys. * Scena Sztukmistrza 2021 - 60 tys. * XXV Międzynarodowy Festiwal Organowy Lublin – Czuby 2021 - 40 tys. * Fonie Lublina 2021 - 40 tys. * Splat!FilmFest - 30 tys. * IV Międzynarodowy Festiwal Renesansu - 30 tys. * XXVII Ogólnopolski Przegląd Hejnałów Miejskich - 27 tys.

Miasto kultury w latach 2021-2023: Wydawanie kwartalnika „Akcent” - 450 tys. (3 x 150 tys.) * Wschodnioeuropejski Festiwal Cyrku Współczesnego CYRKULACJE 2021-2023 - 190 tys. (70 tys. 2 x 60 tys.) * XXXIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Ludowej „Mikołajki Folkowe” 160 tys. (50 tys., 2 x 55 tys.) * Muzeum Osiedli Mieszkaniowych - oddolnym centrum dla przyszłości - 110 tys. (30 tys. w 2021 r., 40 tys. zł w 2022 r i w 2023 r.)

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

1 marca (poniedziałek) Filonek Bezogonek 10:00, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza Tajemnica 10:15, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 12:00, La Gomera 16:15, Palm Springs 16:45, 20:15, Czyściec 18:15, Ściana cieni 18:30, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30

2 marca (wtorek) Filonek Bezogonek 10:00, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza Tajemnica 10:15, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 12:00, La Gomera 16:15, Palm Springs 16:45, 20:15, Czyściec 18:15, Ściana cieni 18:30, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30

3 marca (środa) Filonek Bezogonek 10:00, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza Tajemnica 10:15, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 12:00, La Gomera 16:15, Palm Springs 16:45, 20:15, Czyściec 18:15, Ściana cieni 18:30, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30

4 marca (czwartek) Filonek Bezogonek 10:00, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza Tajemnica 10:15, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 12:00, La Gomera 16:15, Palm Springs 16:45, 20:15, Czyściec 18:15, Ściana cieni 18:30, Zabij to i wyjedź z tego miasta 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

1 marca (poniedziałek) Kino nieczynne.

2 marca (wtorek) Filonek Bezogonek 15:30, Skłodowska 17:00, La Gomera 19:30

3 marca (środa) Filonek Bezogonek 15:30, Skłodowska 17:00, La Gomera 19:30

4 marca (czwartek) Filonek Bezogonek 15:30, Skłodowska 17:00, La Gomera 19:30

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58

Brak repertuaru.

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10

Brak repertuaru.

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN

5 marca (piątek) Prawda godz. 19:00

6 marca (sobota) Prawda godz. 19:00

7 marca (niedziela) Prawda godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN

6 marca (sobota) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże w dziczy godz. 16:00

7 marca (niedziela) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże w dziczy godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN

1 marca (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „(Nie)znajomi” godz. 15:30, 18:00

3 marca (środa) Marcin Januszkiewicz „Perfect Lady Pank” godz. 18:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN

6 marca (sobota) Trzy razy Piaf godz. 18:00

7 marca (niedziela) Trzy razy Piaf godz. 17:00

FILHARMONIA

5 marca (piątek) Koncert symfoniczny: Rossini/Mozart/Mendelssohn godz. 19:00

7 marca (niedziela) Niedzielny Poranek Muzyczny: „Muzyka i Miłość” godz. 11:00

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4, 2,0d sedan 140KM szary st. bdb., Tel. 511 957 999

Audi A6 C4, 2,6b+g 150KM kombi 94r. bordowy abs klim 2 kpl. kół 15" hak, 5.500zł, Tel. 693 024 940

Chevrolet Aveo 1,2b+g 11r. kupiony w salonie 150000km k. szary 2 kpl. opon, 15.900zł, Tel. 517 967 391

Citroen C5 lift 06r. 1,6hdi hatchback niebieski st. bdb., 8.300zł, Tel. 511 957 999

Daewoo Matiz 00r. b+g st. db., 1.500zł, Tel. 504 932 863

Daihatsu Charade 92r. 1,0 niebieski 79000km st. idealny oryginalny zabytkowy, 8.700zł, Tel. 535 177 917

Dodge Grand Caravan 01r. 3,3b+g biały st. db., 5.500zł, Tel. 500 028 078

Ford Focus 07r. 1,6dci 90KM ciemny granat, oszczędny - pilnie, 5.000zł, Tel. 503 998 358

Ford Focus 09r. 1,6b+g czarny st. db., 14.900zł, Tel. 500 028 078

Ford Focus C-max 06r. ghia 1,8tdci, kpl. opon letnich z felgami gratis, 6.000zł, Tel. 695 632 520

Ford Transit 2,2d 07r. zadbany sprawny, 10.500zł, Tel. 668 433 166

Honda Civic 99r. 1,4b+g bordowy st. db., 3.900zł, Tel. 500 028 078

Honda CRV, 14r. 1,6d suv czarny salon Polska pełne wyposaż. af klim st. bdb., 49.500zł, Tel. 535 177 917

Honda Jazz 06r. 1,3 czerwony klim. wk cz es el pp abs st. bdb 1wł. w Polsce, 7.900zł, Tel. 504 190 471

Hyundai i30 czarny 10r. 1,4b hatchback, 15.800zł, Tel. 511 957 999

Mazda 1,6d 07r. srebrny 172000km es el klima 1wł. w Polsce st. bdb., 8.500zł, Tel. 601 207 033

Mercedes 190D, 2,0 granat86r. st. db., 5.500zł, Tel. 667 901 366

Mercedes AW169, 1,5b 95KM 06r. 179800km 2d serwisowany 2 kpl. kół., 8.600zł, Tel. 668 341 106

Opel Antara suv 4x4, 07r. full opcja salon 205000km, 2 kpl. opon, ew. zamiana, 19.800zł, Tel. 605 170 628

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 1,3d 14r. 5d kolor morski 160000km salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 1,4b+g 15r. 5d srebrny 170000km ekonomiczny, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Scenic 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Rover 400, 1,4b+g 98r. hak st. tech. db., Tel. 733 571 001

Seat Alhambra 03r. 1,9d zadbany sprawny, 7.500zł, Tel. 668 433 166

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b czerwony 5d 24000km salon Polska, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Seat Toledo 2 lift 1,6b+g 03r. świeże opłaty st. bdb., 5.800zł, Tel. 667 250 196

Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 236000km 1wł. w Polsce el es klima garaż., 10.800zł, Tel. 517 490 156

Skoda Rapid XII.14r. salon Polska 1,2 granat 5d 1wł. st. bdb. klim pp wk cz es, 19.700zł, Tel. 509 483 836

Toyota Avensis 2,0tdi kombi w skórze 04r., Tel. 503 998 358

Toyota Yaris 1,0b 07r. 130000km szary 5d st. bdb., 13.900zł, Tel. 503 353 522

VW Golf IV, 1,6b 16V kat. 01r. 5d +2 kpl. kół alufelgi, Tel. 514 962 091

VW Golf IV, 1,6b+g klim. srebrny nowe opony akumulator rozrząd st. bdb., 8.800zł, Tel. 518 405 415

VW Golf IV, 1,9tdi czarny ładny zadbany 02r., Tel. 500 272 338

VW Jetta 16r. 2,0tdi 110KM czarny 120000km salon Polska, 39.900zł, Tel. 505 725 074

VW Passat B5, 99r. 248000km 1,9tdi st. bdb. klim es el temp. granat garaż., 5.900zł, Tel. 504 068 045

VW Polo 02r. poj. 1,4 czarny, 4.700zł, Tel. 601 070 770

VW Polo 07r. 1,4b srebrny 5d st. bdb., 12.000zł, Tel. 500 028 078

VW Polo 1,4b 05r. automat cz es klim wk opony zima lato af st. bdb. srebrny 4d, 9.700zł, Tel. 668 445 211

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

VW Vento niebieski st. db. 94r. ważne OC i przegląd, 1.400zł, Tel. 511 925 953

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 opony 600x16 jodła, Citroen Berl. gril lusterka lampy tył, 825x20 op. opona 235/60/18, Tel. 691 742 826

2 osie przyczepki koła, alu opona nowa 18" Citroen Ber., lampy tył gril lusterka, Tel. 691 742 826

4 opony 155/70/13 M+S felgi stal. rozstaw szpilek 80mm otwór wewn. 58mm, 200zł, Tel. 724 602 071

Amortyzatory Opel Vectra 95-2002 nowe kpl. szczęki Vectra, Krasnystaw, 550zł, Tel. 501 619 963

Antena CB, Tel. 509 945 209

Audi A38L: maska srebrna, pas przód +belka chłodnica wentylatory uszk., 2 reflektory, Tel. 506 081 643

Audi A4 B5 99r. skrz. bieg. +półosie, koła 5x112, maska, lampy tył kombi i sedan, drzwi, Tel. 512 111 926

Dekielki kół VW fi.141mm 4szt. st. db., Tel. 506 081 643

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Klocki hamulcowe Volvo Escort Mitsubishi Colt, Krasnystaw, 50zł, Tel. 501 619 963

Koła 2szt. 175/70/14 mało używane zimowe, 70zł, Tel. 791 892 188

Koła zimowe alufelgi 15 do Hondy Jazz, Tel. 515 541 641

Nowa chłodnica do Peugeot 106 prądnica plus regulator napięcia do C-330 tanio, Tel. 507 377 277

Opony Continental 205/55/16 letnie 4szt., 320zł, Tel. 500 087 118

Opony letnie Bridgestone 175/65/15, 84H, 4szt. st. db., 50zł/kpl., Tel. 517 579 462

Opony używane bardzo duży wybór od 30zł, Żółtańce-Kolonia, Tel. 663 502 292

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Opony zimowe +felgi Dębica 175/70/13, 200zł, Tel. 519 780 795

Opony zimowe 205/55/16 prawie nowe z kolcami 4szt. Pirelli, Tel. 513 123 893

Opony zimowe 205/55/16, 91H, 4szt. kierunkowe, po 4 sezonach, 250zł, Tel. 509 642 209

Opony zimowe Goodyear 185/65/15 bieżnik 5mm używane 4szt., Tel. 791 480 657

Opony zimowe Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe na felgach stalowych 165/70/13, felga 4 1/2 JX 13H ET38, Tel. 506 081 643

Opony zimowe Semperit 205/55/16, 4szt., Tel. 511 601 464

Ręczny przyrząd do ustawiania zbieżności w walizce, klocki Volvo Escort, Krasnystaw, Tel. 501 619 963

Rura wydech. Renault Clio, przegub napęd. Golf Audi Skoda, klocki Volvo, Krasnystaw, Tel. 501 619 963

Silnik +skrzynia 1,9tdci turbo komplet Megane Laguna, 700zł, Tel. 508 159 132

Silnik Gli 1,6 +skrzynia bieg. moduł zapłonu przebieg 65000km do Poloneza st. db., Tel. 733 571 001

Sterownik zapłonu paliwa i inne części VW Golf II, Tel. 785 577 593

SPRZEDAM INNE

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel. 781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel. 500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099

Sprzedam łóżko ortopedyczne ze sterownikiem stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel. 511 824 595

Pralka automatyczna stan dobry, cena 250 zł, Tel. 666 696 298

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel. 513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel. 518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Ursus C330, 81r. zarejestrowany 14.000zł, Tel. 726 136 726

Wał Cambridge posiewny szer. 3m, brona talerzówka 2x8 nowe talerze i łożyska, Tel. 506 291 700

Wałek piły, łącznik ciśn., silnik Frani, piła spal., okna autob., wirówka, oś Syreny, sieczkarnia, Tel. 693 368 357

Wirówka do miodu uniwersalna 3-ramkowa ręczna, Tel. 516 900 592

INNE

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

Kupię książki, płyty muzyczne - dojazd, gotówka tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel. 530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Stare motocykle części pozostałości, Tel. 515 541 641

USŁUGI

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15 m2 w tym WC w centrum Świdnika, Tel. 504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fab. lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

REKLAMA

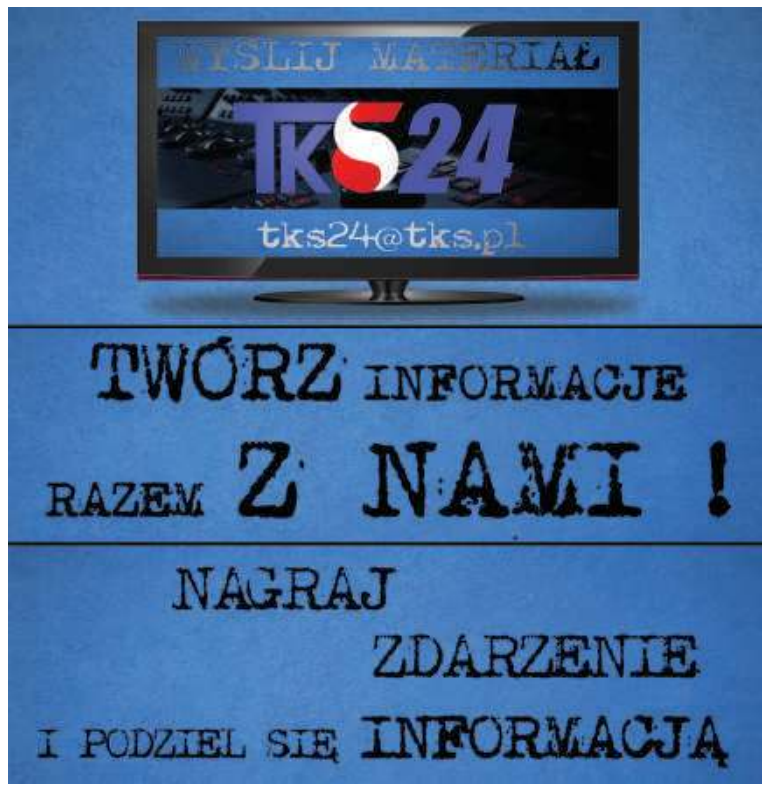

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

SUZUKI BOXING NIGHT V

Kulik zawiódł

Za nami kolejna, piąta już gala z cyklu Suzuki Boxing Night. W odróżnieniu od dwóch poprzednich imprez organizowanych w CSK w Lublinie - pod koniec października ubiegłego roku, a także w połowie stycznia br., które obszernie relacjonowaliśmy na łamach tygodnika - tym razem w ringu mieliśmy okazję obejrzeć jedynie starcia reprezentantów Polski.

W jednej z 10 walk, w kat. +91 kg, zaboksował **Adam Kulik** ze Starej Szkoły Boksu. Niestety, lublinianin pojedynku z brązowym medalistą Młodzieżowych Mistrzostw Europy **Oskarem Koperą** do udanych nie zaliczy. Kulik rozczarował. Od początku miał spore problemy z walczącym z odwrotnej pozycji rywalem. To Kopera nadawał ton pojedynkowi, był szybszy i celnie bił, głównie na korpus. Sędziowie nie mieli żadnych wątpliwości i przyznali jednogłośną wygraną niespełna 20-letniemu pięściarzowi z Gorzowa Wlkp. **BAS**

Adam Kulik (Stara Szkoła Boksu) przegrał podczas sobotniej gali Suzuki Boxing Night V w Lublinie jednogłośnie z Oskarem Koperą. Walkę w ringu sędziował Tomasz Majcher ze Świdnika, jedyny w okręgu lubelskim sędzia międzynarodowy

WYNIKI
57 kg: Paweł Brach - Jarosław Iwanow **1:2 * 69 kg:** Michał Jarliński - Filip Wąchała **0:3,** Łukasz Niemczyk - Bartłomiej Przybyła **3:0,** Damian Durkacz - Dominik Kida **3:0 * 81 kg:** Mateusz Goiński - Sebastian Wiktorzak **0:3** i Daniel Adamiec - Piotr Szczukowski **3:0 * 91 kg:** Mateusz Bereźnicki -Witalij Burlak **3:0** i Tomasz Niedźwiecki - Witold Lisek **1:2 * +91 kg:** Adam Kulik - Oskar Kopera **0:3** i Oskar Safaryan - Karol Krupienik **3:0**

PAMIĘTALI O WYKLĘTYCH W niedzielę (28 lutego) na Orliku na Felinie odbył się VIII Turniej Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W zawodach organizowanych przez **Ognisko TKKF Omega**, otwierających sezon orlikowy w Lublinie, udział wzięło, aż siedem zespołów. Do turnieju, który zakończył się już po zamknięciu tego wydania, wrócimy obszernie w kolejnym numerze „Nowego Tygodnia".

Trener Marek Saganowski chwalił swoich podopiecznych za zaangażowanie i podejście do meczu z Olimpią. Punkty zostały jednak w Grudziądzu

Falstart Motoru

Nie zaliczy do udanych ligowego debiutu na trenerskiej ławce lubelskiego Motoru Marek Saganowski. Jego podopieczni w sobotę zrobili w Grudziądzu to, czego nie udało się w tym mieście przez cały ubiegły rok żadnemu innemu zespołowi, czyli przegrali z miejscową Olimpią.

W sobotnim meczu przez jego większą część to motorowcy prowadzili grę. Nie potrafili jednak skutecznie zagrozić bramce rywali. Gospodarze, w odróżnieniu od lublinian, zdołali oddać aż cztery celne strzały. Po jednym z nich, Portugalczyka **José Embaló** w 78. minucie, piłka zatrzepotała w siatce Motoru.

- Przejęliśmy kontrolę nad meczem i zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że to może grozić kontrą rywali. Zdarzył się błąd w defensywie, który spowodował, że wyjeżdżamy z Grudziądza bez punktów - mówił o spotkaniu na pomeczowej konferencji **Marek Saganowski**, trener Motoru. Szkolenowiec chwalił za zaangażowanie w grę swoich zawodników, ale ... - Jak się nie strzela bramek i nie wykorzystuje sytuacji, to przegrywa się mecz - dodał.

Porażki w Grudziądzu nie ma co za długo rozpamiętywać. Już w najbliższy weekend lublinian czeka wyjazdowe spotkanie z kolejnym zespołem ze strefy spadkowej, Zniczem Pruszków. Na inaugurację rozgrywek, 29 sierpnia ubiegłego roku, lublinianie przegrali na Arenie Lublin z pruszkowianami 1:2. Teraz trzeba zrewanżować się za porażkę. W przeciwnym przypadku zamiast awansu w ligowej tabeli i walki choć o szóste miejsce premiowane grą w barażach, pozostanie walka o utrzymanie się w II lidze.

BAS

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - MOTOR LUBLIN 1:0 (0:0)
Olimpia: Sujecki - Ciechanowski, Witasik, Obst, Jarosz, Widejko (77 Romero) - Płatek (67 Gabor), Gulczyński, Zawada (60 Leszczyński), Popalzay (60 Graczyk) - Embaló.
Motor: Madejski - M. Król, Grodzicki, Cichocki, Bogacz - Wójcik (67 Ceglarz), Duda (83 Pakulski), Swędrowski, R. Król, Moskwik (83 Jagodziński) - Ropski (67 Świderski).
Bramka - Embaló 78. **Żółte kartki:** Widejko, Witasik, Embaló (O.) oraz Grodzicki, Swędrowski (M.). **Sędziowała**: Ewa Augustyn (Gdańsk).
Mecz bez publiczności.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA 22. Wojewódzki Memoriał Redaktora Dariusza Kwieka w halowej piłce nożnej

W finale Avia lepsza od Perły Progres dopiero w karnych!

Avia Świdnik, zwycięzcy 22. Wojewódzkiego Memoriału Redaktora Dariusza Kwieka

Perła Progres Mełgiew z pucharem i medalami za drugie miejsce

W hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku w sobotę rozegrany został 22. Wojewódzki Memoriał Redaktora Dariusza Kwieka. W turnieju rywalizowało sześć zespołów (kat. juniorzy młodsi).

Najlepszą okazała się ekipa świdnickiej Avii, która w finale pokonała 5:4 w rzutach karnych Perłę Progres Mełgiew. Tym samym podopieczni trenera **Piotra Prędoty** zrewanżowali się rywalom za porażkę z fazy grupowej (2:3).

Trzecie miejsce, po efektownej wygranej nad Omegą Lublin, przypadło Roztoczu Szczebrzeszyn.

Memoriał **Dariusza Kwieka**, byłego dziennikarza sportowego, który przed 21 laty przegrał walkę z chorobą nowotworową honorowym patronatem objęli: marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, starosta świdnicki **Łukasz Reszka**, burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson** oraz prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej **Zbigniew Bartnik**.

Partnerami turnieju organizowanego przez stowarzyszenie Manufaktura Futbolu ze Świdnika przy współpracy z TKKF Omega Lublin były **Województwo Lubelskie** „Lubelskie Smakuj Życie!" „Z dumą wspieramy sport", **Contrix** oraz **Gaia Hemp Medical**. **BAS**

o 1. miejsce
AVIA ŚWIDNIK - PERŁA PROGRES MEŁGIEW 3:3 (1:3) rzuty karne 5:4
Avia: Bartłomiej Łobejko, Jakub Borowiec, Patryk Ciesielski, Kacper Sterniczuk, Franek Janczarek, Wiktor Lenard, Kacper Majkut, Eryk Parol, Jakub Drogomirecki, Jakub Miazek. Trener: Piotr Prędota.
Perła: Dawid Wawer, Adam Hajkowski, Bartłomiej Kubić, Szymon Grabowski, Dominik Stadnik, Krzysztof Zając, Wojciech Zając, Dominik Bielak, Kacper Chmiel, Radosław Borowiec, Jakub Olszak, Adrian Kulik. Trener: Przemysław Hajkowski.
Bramki: 1:0 Adrian Kulik, 1:1 Patryk Ciesielski, 2:1 Dominik Bielak, 3:1 Krzysztof Zając, 3:2 Jakub Miazek, 3:3 Wiktor Lenard (rzut karny).

o 3. miejsce
ROZTOCZE SZCZEBRZESZYN - OMEGA LUBLIN 4:0 (1:0)
Bramki: Adrian Wyłupek, Sebastian Pyda, Fabian Fiedor, Maciej Zych.

o 5. miejsce
FRASSATI FAJSŁAWICE - LKS WIERZCHOWISKA 5:1 (2:0)
Bramki: Patryk Kostka 3, Paweł Chruściel, Jakub Przybylski - Tomasz Dolecki.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (4)

Omega Lublin była o krok od podium! Zespół Zbigniewa Furmana zajął czwarte miejsce

NAJLEPSI
strzelec: Wiktor Lenard (Avia Świdnik) - 6 bramek.
bramkarz: Dawid Wawer (Perła Progres Mełgiew).
piłkarz: Piotr Olech (Roztocze Szczebrzeszyn).
PUCHAR „FAIR PLAY" ufundowany przez Manufakturę Futbolu w Świdniku zdobyła drużyna LKS Wierzchowiska, która jako jedyna rozegrała turniej bez żadnego napomnienia żółtą kartką

Michał Piotrowicz, radny Sejmiku Woj. Lubelskiego nagradza najlepszego strzelca turnieju - Wiktora Lenarda z Avii

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

19. kolejka: Olimpia Grudziądz - Motor Lublin **1:0** * GKS Katowice - Sokół Ostróda **2:1** (Gałecki 13, Woźniak 48 - Żwir 61) * Lech II Poznań - Stal Rzeszów **5:1** (Kriwiec 26 k, Karbownik 42, 46, Marchwiński 65, 67 - Laskowski 8 samob.) * Pogoń Siedlce - Bytovia Bytów **2:0** (Rymek 46, Przybecki 70) * Znicz Pruszków - Wigry Suwałki **1:2** (Bonyanga 21 - Adamek 48, Sauczek 78 k) * Olimpia Elbląg - KKS 1925 Kalisz **1:0** (Zyska 81) * Skra Częstochowa - Garbarnia Kraków **1:0** (Nocoń 83) * niedzielne mecze: Błękitni Stargard - Śląsk II Wrocław i Górnik Polkowice - Chojniczanka zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzował Hutnik Kraków.

1. GKS Katowice	18	41	39-18
2. Polkowice	16	38	34-12
3. Wigry	17	36	27-15
4. Chojniczanka	17	33	30-16
5. Skra	18	31	26-16
6. Śląsk II	17	27	27-23
7. Kalisz	18	27	25-21
8. Sokół	18	26	27-24
9. Stal	17	24	25-23
10. Pogoń	18	24	30-30
11. Garbarnia	18	23	24-27
12. Motor	**18**	**22**	**21-21**
13. Bytovia	18	20	25-28
14. Elbląg	18	19	24-30
15. Lech II	18	17	28-35
16. Błękitni	17	17	17-36
17. Grudziądz	18	16	16-32
18. Znicz	18	16	16-33
19. Hutnik	17	13	21-42

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

22. kolejka: Podhale Nowy Targ - Lewart Lubartów **0:0** * Wisłoka Dębica - Siarka Tarnobrzeg **4:1** * Hetman Zamość - KS Wiązownica **0:3** * Korona II Kielce - Stal Kraśnik **0:0** * Wólczanka Wólka Pełkińska - Wisła Puławy **0:1** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Sokół Sieniawa **1:0** * Podlasie Biała Podl. - Orlęta Radzyń Podl. **2:1** * Chełmianka - Wisła Sandomierz **3:0** * mecze: Avia Świdnik - Cracovia II i Jutrzenka Giebułtów - ŁKS Łagów zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Stal Stalowa Wola.

1. Wisła P.	21	51	55-20
2. Sokół	21	43	38-17
3. Stal St. W.	20	38	40-23
4. Wisła S.	21	37	36-27
5. Wólczanka	21	36	43-27
6. Avia	**20**	**36**	**46-20**
7. KSZO	21	35	35-23
8. Podhale	21	32	32-28
9. Wisłoka	21	31	30-22
10. Siarka	21	31	40-33
11. Chełmianka	21	31	36-30
12. ŁKS Łagów	20	28	29-33
13. Lewart	21	27	26-23
14. Wiązownica	21	24	28-45
15. Korona II	21	24	37-45
16. Stal K.	21	23	25-32
17. Podlasie	21	21	31-56
18. Orlęta	21	19	22-44
19. Cracovia II	20	18	22-29
20. Jutrzenka	20	16	25-54
21. Hetman	21	7	18-63

Sparowali

Piłkarscy czwartligowcy rundę wiosenną rozgrywek rozpoczną dopiero w połowie marca. W miniony weekend Lublinianka oraz Świdniczanka rozegrały kolejne sparingi.

Na Wieniawe lublinianie pokonali 1:0 Wilgę Garwolin. Bramkę w pierwszej połowie zdobył **Mateusz Miśkiewicz**. W najbliższy weekend w ostatniej grze kontrolnej Lublinianka zagra z Bizonem Jeleniec.

Świdniczanka w sobotę zamiast planowanego sparingu z Tomasovią zmierzyła się z rezerwami Górnika Łęczna. Choć do przerwy po golach **Jarosława Milcza** i **Michała Zubera** podopieczni trenera **Pawła Pranagala** wygrywali 2:0, mecz z łęcznianami zremisowali 3:3 (trzeciego gola dla świdniczan zdobył **Mateusz Kowalewski**). Dla Świdniczanki był to ostatni sparing.

TAURON I LIGA Polski Cukier Avia bez problemów rozprawiła się z ZAKSĄ

Szybko, łatwo i przyjemnie

Niespełna godzinę trwał sobotni, zaległy mecz 22. kolejki TAURON 1. Ligi Mężczyzn pomiędzy Polskim Cukierem Avią Świdnik, a ZAKSA Strzelce Opolskie. Gospodarze nie dali rywalom żadnych szans. Pierwszy i drugi set podopieczni trenera Witolda Chwastyniaka wygrali do 17. W trzecim było jeszcze lepiej, bo świdniczanie pozwolili rywalom na zdobycie zaledwie 14 punktów!

Avia dzięki mocnemu serwisowi na początku pierwszego seta szybko odskoczyła rywalom na 4:1. Goście nie rezygnowali i zdołali doprowadzić do remisu (5:5). Chwilę później gospodarze znowu zaczęli budować przewagę. Dzięki świetnej grze w ataku **Karola Rawiaka** i **Mateusza Rećko** gospodarze wygrywali już 16:10, by później kontrolować sytuację na parkiecie.

W drugim secie wyrównana walka była tylko do stanu 4:4. Następnie drużyna ze Świdnika dzięki dobrym zagrywkom **Łukasza Swodczyka** odskoczyła na kilka oczek (7:4). W dalszej części seta podopieczni **Witolda Chwastyniaka** w pełni dyktowali warunki.

W ostatniej partii znowu początek był wyrównany (5:5). Kiedy w polu serwisowym Avii pojawił się Swodczyk, gospodarze szybko odskoczyli na 8:5. Ręki w ataku nie zwalniał Rećko. Z kolei ZAKSA popełniała sporo błędów własnych. Ostatecznie świdniczanie rozbili w trzecim secie rywali 25:14!. **MAG**

POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK - ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE 3:0 (25:17, 25:17, 25:14)
Avia: Rećko (10), Rawiak (9), Swodczyk (7), Obermeler (6), Walawander (3), Guz (2), Kuś (libero) oraz Kurek (2), Żywno (2), Nowak, Machowicz, Sługocki, Bonisławski (l).
ZAKSA: Grygiel (6), Kaciczak (5), Zapłacki (4), Wóz (3), Kosian (2), Szczechowicz (1), Pilichowski (libero) oraz Klęk, Biesiek, Pogłodziński (l).

1. LUK Politechnika	**23**	**59**	**62-16**
2. Visła	22	56	64-23
3. BBTS	22	55	59-23
4. Norwid	23	44	52-38
5. KPS Siedlce	22	42	49-34
6. Gwardia	22	39	46-35
7. Avia	**23**	**39**	**46-40**
8. Mickiewicz	22	34	45-43
9. Lechia	22	25	40-51
10. AZS AGH	23	25	38-53
11. ZAKSA	23	23	32-52
12. Olimpia	22	21	29-49
13. Krispol	22	20	29-54
14. BAS	23	17	29-61
15. MCKiS	22	5	16-64

W następnej kolejce - 3 marca (środa): KPS Siedlce - Polski Cukier Avia, AZS AGH Kraków - LUK Politechnika (godz. 17:00).

Sparingowa wygrana z Czarnymi

Siatkarze LUK Politechniki Lublin wykorzystali przerwę w rozgrywkach Tauron I Ligi na rozegranie sparingu z Cerrad Enea Czarni Radom. Lublinianie wygrali z zespołem występującym na co dzień w PlusLidze 4:0 (25:23, 25:19, 25:22, 26:24).

- Nie ulega wątpliwości, że zagraliśmy na pełnym zaangażowaniu i przećwiczyliśmy to, nad czym ostatnio pracowaliśmy na treningach. Co ważne, w tym meczu dobrze funkcjonowała nasza decyzyjność na wysokich piłkach. Mieliśmy w tym elemencie ostatnio kłopoty, a w tym spotkaniu udowodniliśmy sobie, że znacząco poprawiliśmy się. Mam nadzieję, że zostanie to potwierdzone w meczach o punkty. Nieźle także zaprezentowaliśmy się w systemie blok-obrona. Wygraliśmy wysoko, choć nie jechaliśmy do Radomia po wynik, tylko po to, aby sprawdzić, jak nasza praca na treningach przekłada się na dyspozycję meczową - podsumowuje sobotni mecz w Radomiu **Maciej Kołodziejczyk**, II trener LUK Politechniki Lublin**.**

MAG

PGNiG SUPERLIGA KOBIET Choć Kim Rasmussen nie jest już trenerem MKS Perła, mistrzynie nadal przegrywają. Tym razem kolejny raz w obecnym sezonie lublinianki okazały się gorsze o bramkę od KPR Gminy Kobierzyce!

Pozostaje już tylko walka o brąz?

Szóstą porażkę w PGNiG Superlidze Kobiet w obecnym sezonie, przegrywając w piątek wyjazdowe spotkanie 16. kolejki z KPR Gminy Kobierzyce 30:31, zanotowały szczypiornistki MKS Perła Lublin! Tak źle w ligowych rozgrywkach po raz ostatni lubelski zespół grał w sezonie 2016/17, kiedy to pierwszy raz od 1995 roku, gdy zdobywał mistrzostwo nr 1, nie stanął na ligowym podium!

Do meczu w Kobierzycach drużyna z Lublina przystąpiła już bez **Kima Rasmussena**, który w środę przestał pełnić obowiązki szkoleniowca zespołu mistrzyń Polski. - Rozwiązaliśmy kontrakt za porozumieniem stron. Odpadnięcie z Ligi Europejskiej zakończyło pewien etap, po którym mogliśmy dokonać podsumowania. Nie osiągnęliśmy celów, które zakładaliśmy. Dlatego obie strony podjęły taką decyzję – tłumaczy decyzję o rozstaniu z duńskim szkoleniowcem **Bogusław Trojan**, prezes MKS Perła. Rasmussena, który poprowadził zespół w 21 meczach: 15 spotkaniach PGNiG Superligi (10 zwycięstw - 5 porażek) oraz sześciu Ligi Europejskiej EHF (2 zwycięstwa, remis i trzy porażki) zastąpiła jego dotychczasowa asystentka, **Monika Marzec**.

Niewiele zabrakło aby debiut w roli pierwszego szkoleniowca jednej z legend Montexu udał się. W 49. minucie KPR wygrywał już wprawdzie różnicą czterech bramek, ale ambitnie grające Perełki zdołały nie tylko wyrównać, ale pięć minut przed końcem, po golu **Patrycji Królikowskiej**, objąć prowadzenie 30:29! Niestety, w dramatycznej końcówce więcej zimnej krwi, zresztą podobnie jak w poprzednim meczu obu zespołów w Lublinie, zachowały kobierzycanki, ponowie wygrywając zaledwie jedną bramką!

Po po piątkowej porażce w Kobierzycach lubelskie szczypiornistki tracą do lidera Zagłębia Lubin już 16 punktów, a do KPR 10 pkt. Straty są tak wielkie, że o obronie mistrzostwa lublinianki mogą zapomnieć, a i wywalczenie srebra graniczyć będzie z cudem. Miejsce na najniższym stopniu też wcale nie jest takie pewne, bo czwarta Piotrcovia traci do MKS Perła już tylko punkt, a przecież w tym sezonie potrafiła znaleźć sposób na „siódemkę" z Lublina. W najbliższą środę oba zespoły zmierzą się w hali Globus i chcąc zakończyć sezon choć z brązem, ten mecz lublinianki powinny wygrać. **BAS**

KPR GMINY KOBIERZYCE – MKS PERŁA LUBLIN 31:30 (15:14)
Kobierzyce: Kowalczyk, Zima – Jakubowska 7, Despodovska 7, Wiertelak 5, Ważna 5, Janas 2, Tomczyk 2, Wicik 2, Koprowska 1, Kucharska, Ivanovic.
MKS: Gawlik, Razum – Nosek 7, Gęga 5, Anastacio 4, Rosiak 4, Nocuń 3, Tatar 3, Balsam 2, Szarawaga 1, Królikowska 1.
Kary: Kobierzyce - 6 minut, MKS Perła - 6.
Sędziowali: Michał Fabryczny i Jakub Rawicki.

Pozostałe mecze 17. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. - EUROBUD JKS Jarosław **31:25 (14:11)** * Start Elbląg - Zagłębie Lubin **26:28 (16:14**) * niedzielne spotkanie: Młyny Stoisław Koszalin - Ruch Chorzów zakończyło się po zamknięciu tego wydania.

1. Zagłębie	17	46	482-389
2. Kobierzyce	17	40	449-396
3. MKS Perła	**16**	**30**	**442-409**
4. Piotrcovia	16	29	486-423
5. Koszalin	16	18	402-409
6. JKS Jarosław	17	14	399-467
7. Start	17	13	421-460
8. Ruch	16	8	390-518

W następnej kolejce - 3 marca (środa): MKS Perła - Piotrcovia (godz. 18:30) - relacja TVP Sport).

ENERGA BASKET LIGA Pszczółka Start po wyrównanym meczu przegrała w Warszawie z Legią

To gospodarze zachowali w końcówce więcej zimnej krwi

Po bardzo wyrównanym spotkaniu koszykarze Pszczółki Startu Lublin przegrali w piątek w Warszawie z Legią 72:74. Piątkowa porażka nie przekreśla jeszcze szans podopiecznych trenera Davida Dedka na zajęcie miejsca w czołowej czwórce Energa Basket Ligi po rundzie zasadniczej, ale znacznie je zmniejsza.

Prowadzenie w piątkowym meczu zmieniało się aż 21 razy! Pszczółka najwyżej, zaledwie różnicą trzech punktów wygrywała na początku (5:2), z kolei Legia pod koniec pierwszej kwarty (18:9).

Na niespełna dwie i pół minuty przed końcem spotkania, po trójce **Mateusza Dziemby**, startowcy prowadzili z gospodarzami **72:70.** Choć do końca mieli aż pięć okazji do zdobycia kolejnych punktów nie wykorzystali choć jednej!

W zespole gospodarzy nie mylili się za to Amerykanie **Jamel Morris** oraz **Lester Medford Jr**, który sezon rozpoczynał w Lublinie, ustalając wynik spotkania na 74:72.

Najlepszym strzelcem gospodarzy był wspomniany **J. Morris** z 26 punktami i 4 asystami. W ekipie z Lublina wyróżniał się **Devin Searcy** z 18 punktami i 12 zbiórkami. Zawiódł z kolei **Sherron Dorsey-Walker**. Amerykański rozgrywający występował na parkiecie przez 23 minuty i 14 sekund, oddając w tym czasie pięć niecelnych rzutów z gry! **BAS**

FOT. START LUBLIN

Devin Searcy był najlepszym zawodnikiem Pszczółki Startu w piątkowym meczu z Legią Warszawa. Amerykański środkowy występując na parkiecie przez niespełna 28 minut zdobył 18 punktów, trafiając 7 z 10 rzutów za dwa i 4 wykonywane rzuty osobiste. Do tego zebrał z tablic 12 piłek, trzy w ataku i dziewięć w obronie

LEGIA WARSZAWA - PSZCZÓŁKA START LUBLIN 74:72 (18:11, 12:20, 17:16, 27:25)
Legia: Morris 26 (3x3), Kulka 12, Medford Jr 4, Kamiński 4, Watson 2 oraz Karolak 13 (1x3), Lichodiej 9 (2x3), Neal 4, Linowski, Kuźkow, Wyka.
Pszczółka: Łączyński 10 (2x3, 11 asyst), Laksa 10 (1x3), Franke 8 (2x3), Borowski 3, Szymański oraz Searcy 18 (12 zb.), Dziemba 10 (1x3), Jeszke 9 (3x3), Ware 4, Dorsey-Walker.

W STATYSTYCE

Legia		Pszczółka Start
74	punkty	72
45,0 (27/60)	% z gry	37,9 (25/66)
67,7 (21/31)	% za 2	40,0 (16/40)
20,7 (6/29)	% za 3	34,6 (9/26)
93,3 (14/15)	% za 1	76,5 13/17
34 (17/25) w „pomalowanym"		26 (13/30)
0	drugiej szansy	6
11	z szybkiego ataku	8
26	z ławki	41
33	zbiórki	41
3	z. atak	12
30	z. obrona	29
20	asysty	24
10	straty	12
7	przechwyty	3
17	faule osobiste	18

Pozostałe mecze 26. kolejki Energa Basket Ligi: Śląsk Wrocław - GTK Gliwice **80:72** * MKS Dąbrowa Górnicza - Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. **93:100** * niedzielne mecze: HydroTruck Radom - PGE Spójnia Stargard i King Szczecin - Trefl Sopot zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Polpharma Starogard Gd. - Polski Cukier Toruń odbędzie się dzisiaj (1 marca) * Enea Zastal BC Zielona Góra - Anwil Włocławek rozegrany zostanie 5 marca, a Enea Astoria Bydgoszcz - Asseco Arka Gdynia cztery dni później.

1. Enea Zastal	26	50	2473-2024
2. Śląsk	26	44	2212-2058
3. Legia	26	44	2166-2040
4. Stal	26	43	2169-2049
5. Pszczółka	**24**	**39**	**1908-1860**
6. King	25	39	1954-1973
7. Trefl	24	38	2011-1905
8. GTK Gliwice	26	37	2156-2192
9. Dąbrowa	26	37	2155-2244
10. Spójnia	24	35	1997-2005
11. Polski Cukier	25	35	2119-2153
12. Enea Astoria	25	35	2116-2219
13. Anwil	25	34	2094-2158
14. Asseco Arka	25	33	1867-2129
15. HydroTruck	25	32	1936-2101
16. Polpharma	26	31	2199-2422

W następnej kolejce - 6 marca (godz. 17:35): MKS Dąbrowa Górnicza - Pszczółka Start.

ENERGA BASKET LIGA KOBIET Lubelskie Pszczółki zwycięstwem w Poznaniu nad Enea AZS już w środę mogły zapewnić sobie 3. miejsce po rundzie zasadniczej, ale...

Zabrakło punktów z ławki

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin nie wykorzystały szansy, by na kolejkę przed zakończeniem rundy zasadniczej zapewnić sobie trzecie miejsce w tabeli Energa Basket Ligi Kobiet przed fazą play-off. Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka przegrały w środę wyjazdowe spotkanie z Enea AZS Poznań 72:87.

Losy meczu rozstrzygnęły się już do przerwy. W drugiej kwarcie miejscowe zdeklasowały Pszczółki, wygrywając aż **28:11.**

Nie do zatrzymania przez lublinianki była Amerykanka **Gmrice Davis**, która w całym meczu uzbierała 23 punkty oraz 9 zbiórek.

Dodatkowo w zespole gospodyń trafiały z dystansu byłe zawodniczki AZS UMCS - **Julia Adamowicz** i **Jovana Popovic.**

Po zmianie stron drużyna trenera **Krzysztofa Szewczyka**, próbowała niwelować straty (lublinianki zbliżyły się nawet na 4 punkty - 54:50 w 26. minucie)– jednak grające skutecznie zawodniczki Enea AZS nie pozwoliły sobie wydrzeć zwycięstwa.

W meczu z poznaniankami w zespole z Lublina szczególnie zawiodły rezerwowe. Zawodniczki z ławki zdobyły zaledwie 11 punktów, podczas gdy w zespole Enea AZS aż 28 punktów.

W ostaniej kolejce rundy zasadniczej, w najbliższą środę Pszczółka podejmować będzie Ślęzę Wrocław.

MAG

FOT. AZS UMCS LUBLIN

Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka przegrały w środę wyjazdowe spotkanie z Enea AZS Poznań 72:87

ENEA AZS POZNAŃ – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 87:72 (22:23, 28:11, 14:21, 23:17)
Enea: Davis 23 (9 zb.), Popović 14 (2x3), Brown 12, Adamowicz 5 (1x3), Banaszak 5 – Bogicević 15 (3x3), Marciniak 13 (1x3), Nowicka.
Pszczółka: Bertsch 19 (1x3), Milazzo 17 (3x3), Poboży 16, Fassina 7, O'Neill 2 – Pavel 9, Kośla 2, Niedźwiedzka, Trzeciak, Duchnowska.

Pozostałe mecze 21. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet: GTK Gdynia - CTL Zagłębie Sosnowiec **46:77** * Ślęza Wrocław - PolskaStrefalnwestycji Enea Gorzów Wlkp. **63:85** * KS Basket 25 Bydgoszcz - DGT AZS Politechnika Gdańska **77:76** * CCC Polkowice - VBW Arka Gdynia **76:81.**

1. VBW Arka	19	38	1716-1254
2. CCC	19	35	1614-1234
3. Gorzów	19	32	1572-1369
4. Pszczółka	**19**	**32**	**1508-1372**
5. Basket	19	32	1443-1337
6. Enea AZ	19	28	1370-1419
7. Politechnika	20	28	1525-1573
8. Zagłębie	19	25	1528-1556
9. Ślęza	19	23	1385-1427
10. Energa	19	23	1072-1642
11. GTK Gdynia	18	18	1049-1568

W ostaniej kolejce rundy zasadniczej - 3 marca (godz. 18): Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS - Ślęza, VBW Arka - Basket 25, PolskaStrefalnwestycji Enea - CCC, Zagłębie - Enea AZS i Energa - GTK Gdynia.

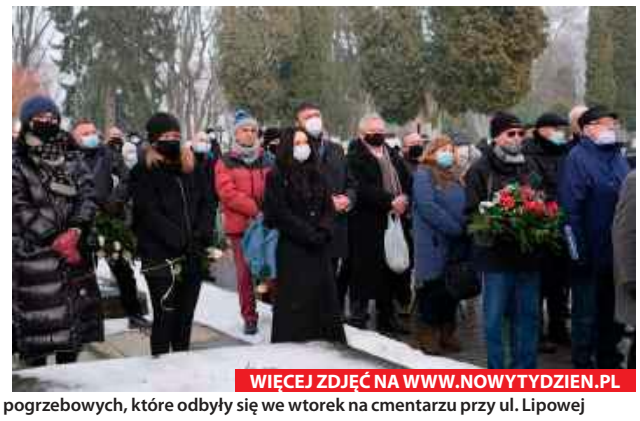

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (3)

Ostatnia droga Dobrosława Steca. W imieniu lubelskiego środowiska piłkarskiego wybitnego sędziego pożegnał Zbigniew Bartnik, prezes LZPN. W uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się we wtorek na cmentarzu przy ul. Lipowej oprócz rodziny i najbliższych udział wzięli przyjaciele z boiska, przedstawiciele piłkarskich władz i klubów z Lublina oraz Radomia

Zmarł Dobrosław Stec

Odszedł nestor lubelskich sędziów piłkarskich

We wtorek środowisko piłkarskie w Lublinie pożegnało na cmentarzu przy ul. Lipowej Dobrosława Steca, byłego sędziego międzynarodowego, wieloletniego przewodniczącego Kolegium Sędziów LZPN, wiceprezesa piłkarskich struktur w województwie oraz honorowego członka PZPN. Nestor środowiska sędziowskiego zmarł 17 lutego w wieku 90 lat.

W ostatniej drodze Ś.P. **Dobrosławowi Stecowi** towarzyszyło wielu byłych i obecnych sędziów i obserwatorów oraz działaczy piłkarskich na czele z prezesem LZPN **Zbigniewem Bartnikiem** i byłym wiceprezesem PZPN **Adamem Olkowiczem**.

- Poznaliśmy się ponad pół wieku temu, pod koniec lat 60-tych. Dobek, bo tak kazał na siebie mówić, już wtedy był wielką osobowością. Wspaniała kariera sędziowska. To on przecierał szlaki wielu następcom, choćby **Tomkowi Mikulskiemu**. Dzięki niemu lubelscy sędziowie zyskali wielką markę, powierzano im najważniejsze mecze do prowadzenia. Był także spełniony zawodowo, szef kilku firm budowlanych. Miał i sposobność, i talent. Wykorzystywał to, jak potrafił najlepiej. Jesteśmy mu wszyscy bardzo wdzięczni - mówi **Adam Olkowicz**, były działacz klubowy i związkowy, wiceprezes PZPN.

Marian Rapa, były arbiter, który przez trzy kadencje był prezesem Lubelskiego Związku Piłki Nożnej już na samym początku przygody z sędziowaniem zetknął się z Dobrosławem Stecem.

- W 1971 roku zdawałem u prezesa kurs sędziowski. Później pomagałem przy obsadach spotkań. Na pierwszy mecz w ekstraklasie także jechałem z Dobkiem. Szczególnie w pamięci utkwiło mi spotkanie Arki Gdynia z Widzewem Łódź, gdy sędzia Stec pokazał tuż przed końcem pierwszej połowy żółtą kartkę **Zbigniewowi Bońkowi**. „Zibi" przyszedł w przerwie i wygłosił ostry monolog. Po czym Dobek odpowiedział mu, że od razu powinien pokazać mu czerwony kartonik - opowiada Marian Rapa.

Każdy, kto znał Dobrosława Steca podkreśla, że odszedł bardzo pogodny, ciepły i serdeczny człowiek.

- Dla mnie i wielu młodszych kolegów był jak ojciec. Był dla nas wielkim autorytetem - przyznaje **Zbigniew Lis**, były sędzia. - Dobek był także duszą towarzystwa, pięknie śpiewał. Bardzo będzie nam Go brakowało - dodaje.

BAS

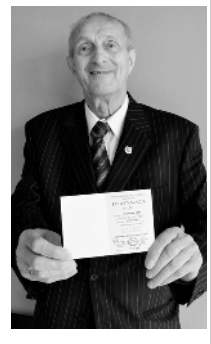

Dobrosław Stec jako sędzia piłkarski zadebiutował w 1958 r. prowadząc mecze klasy B, a w kolejnych latach zawody wyższych klas/lig. Od 1967 r., przez 11 lat był rozjemcą na boiskach ekstraklasy. Jako sędzia międzynarodowy zadebiutował w 1973 r. Przez blisko pół wieku kierował lubelskim środowiskiem sędziów, przez prawie 20 lat zasiadał w zarządzie kolegium sędziów PZPN pełniąc m.in. funkcję wiceszefa Najwyższej Komisji Odwoławczej. Miał istotny udział w promowaniu do roli arbitrów międzynarodowych: **Kazimierza Orłowskiego**, **Marka Kowalczyka**, **Tomasza Mikulskiego** i **Pawła Gila**.

Dobrosław Stec przez 11 lat sędziował mecze piłkarskiej ekstraklasy

Po zakończeniu zawodów jego uczestnicy zapozowali do pamiątkowej fotki. Na zdjęciu liczna ekipa łódzkiego Widzewa, która występowała w VIII Turnieju Lubelszczyzny, a także przedstawiciele gospodarzy zawodów Berej Boxing Lublin, Gwarka Łęczna i LOZB

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA Przez dwa dni na ringu ustawionym w hali VI LO przy ul. Mickiewicza stoczono aż 69 turniejowych walk!

To był prawdziwy pięściarski maraton

Odbywający się w poprzedni weekend w Lublinie VIII Turniej Lubelszczyzny w Boksie przeszedł do historii jako rekordowy! I to nie tylko z racji liczby zgłoszonych do imprezy zawodniczek i zawodników (ponad 120 z klubów z całej Polski!), ale przede wszystkim z ilości stoczonych walk. Tych obejrzeliśmy aż 69! Szczególne powody do radości mieli gospodarze turnieju: Berej Boxing Lublin i Gwarek Łęczna. Lublinianin Alen Hamzić został wybrany najlepszym zawodnikiem, a łęcznianka Emilia Kościelska najlepszą zawodniczką! Za najładniejszą walkę uznano pojedynek w finale kat. 75 kg seniorów, w którym Hubert Kwapisz z Berej Boxing pokonał Mikołaja Dmytruka z Widzewa Łódź.

O pierwszym dniu zawodów, szczególnie udanym dla naszych seniorów - jednogłośnie swoje półfinałowe pojedynki wygrywali zawodnicy Starej Szkoły Boksu **Karol Poleszak, Kamil Wieczorek** i **Damian Cieślik**, a także reprezentanci Berej Boxing **Alen Hamzić** i **Hubert Kwapisz** pisaliśmy już przed tygodniem.

Drugiego dnia zawodów bokserzy z Lublina także nie zawodzili. W finałach w komplecie odnieśli zwycięstwa! Jednogłośnie wygrywali: **K. Poleszak** z **Danielem Trojakiem** z Górala Żywiec (60 kg), **K. Wieczorek** z **Igorem Prygą** z Uniq Fight Club Warszawa (63 kg), **Igor Szafranek** z Paco z **Kamilem Majchrzakiem** z Shark Łódź (75 kg), **A. Hamzić** z **Afoninem Serhey'em** z Grand Boxing Terespol (69 kg) oraz **H. Kwapisz** z **Mikołajem Dmytrukiem** z Widzewa Łódź (75 kg). **Rafał Rzeźnik** z Berej Boxing w finale kat. 91 kg pokonał **Konrada Nowaka** z Grand Boxing Terespol przez RSC w 2. rundzie.

- Cieszy nie tylko frekwencja, ale i niezwykle wysoki poziom, jaki reprezentowali zawodnicy rywalizujący w turnieju. Dla reprezentantów klubów z naszego województwa był to na pewno dobry sprawdzian przed czekającymi ich już 6 i 7 marca Mistrzostwami Okręgu Lubelskiego - mówi **Krzysztof Sugier**, prezes LOZB. **BAS**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Wyróżnieni zawodnicy pozują do pamiątkowego zdjęcia z Krzysztofem Sugierem, prezesem Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Alan Hamzić z Berej Boxing Lublin (pierwszy z lewej). Za najładniejszą walkę uznano pojedynek Huberta Kwapisza (Berej Boxing), który w finale kat. 75 kg seniorów pokonał Mikołaja Dmytruka (Widzew Łódź)

11-letni reprezentant LKSW Dan Świdnik wyróżniony przez Polski Związek Kickboxingu

Duże brawa dla Janka Hawrysza!

Polski Związek Kickboxingu od pewnego czasu regularnie przyznaje wyróżnienia zawodnika i zawodniczki miesiąca. Laureaci są prezentowani na związkowym profilu facebookowym i otrzymują drobny upominek. Do tej pory wyróżniano seniorów, ale styczeń 2021 roku był okazją do nagrodzenia młodszych zawodników, gdyż w tym miesiącu to zawody kadetów miały największą obsadę. Tytuł zawodnika miesiąca PZKB otrzymał 11-letni reprezentant LKSW Dan Świdnik - Jan Hawrysz!

Janek trenuje taekwon-do od ponad czterech lat i w tym stylu stawiał swoje pierwsze sportowe kroki rywalizując w kilku konkurencjach. Ma na koncie medale w walkach, układach i technikach specjalnych zdobywane nie tylko w Polsce, ale także w Czechach i w Anglii. Już w 2018 roku w swoim pierwszym starcie zagranicznym na Moravia Open w czeskiej Ostrawie wywalczył dwa złota i puchar dla najlepszego zawodnika w kategorii dzieci. Od 2019 roku startuje w walkach, a w ubiegłym roku zadebiutował także w kickboxingu. Na turnieju European Kickboxing Challenge w Sulejówku zdobył srebro w pointfighting przegrywając z klubowym kolegą **Maksymilianem Szłapą**. Miesiąc później na mistrzostwach Polski kadetów młodszych w kickboxingu w Węgrowie ponownie był drugi w pointfighting, tym razem ulegając innemu danowcowi, **Kacprowi Głowience**, a do kolekcji dorzucił brązowy medal także w light-contact. Sukcesy te dały mu powołanie do kadry narodowej kadetów młodszych. Na styczniowym Grand Prix Polski w Mińsku Mazowieckim nie miał już sobie równych w pointfighting. Wygrał najliczniejszą kategorię imprezy - kadetów młodszych do 37 kg, w której rywalizowało 16 osób i to ten medal dał mu tytuł zawodnika miesiąca.

Janek jest uczniem IV klasy Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku. Oprócz treningów taekwon-do i kickboxingu grał też w piłkę nożną i w szachy, ale ostatecznie pozostał przy sportach walki. W LKSW Dan ćwiczą także jego dwaj bracia - starszy Szymon i młodszy Antek, którzy również mają już na koncie sukcesy sportowe. W klubie wyróżnia się poziomem technicznym, a także... fryzurą.

- Mocną stroną Janka są efektowne, wręcz eleganckie kopnięcia - mówi trener-koordynator klubu **Piotr Bernat**. - Na pewno mają tu znaczenie jego treningi w taekwondo - początkowo startował tylko w układach, gdzie oceniana jest możliwie najbardziej zbliżona do wzorcowej technika. Walczy zawsze bardzo taktycznie i spokojnie. Bardzo dobrze się z nim pracuje w narożniku podczas walki, słucha, realizuje zadania. Regularnie trenuje i uczestniczy w obozach i szkoleniach. Ma już na koncie spore sukcesy, ale pamiętamy o tym, że jest to młodziutki zawodnik i trening na tym etapie ma być dla niego przede wszystkim przyjemnością, a na poważny sport przyjdzie jeszcze czas. W klubie jest bardzo lubiany i otrzymanie przez niego związkowego wyróżnienia sprawiło nam dużą radość. - Janek jest bardzo pracowitym chłopakiem - to opinia instruktora formuły pointfighting w LKSW Dan Świdnik, **Bartłomieja Daniela**. - Mimo sukcesów jest pokorny i sumiennie trenuje. To bardzo dojrzały i ułożony jak na swój wiek zawodnik.

MAG

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

9/2021

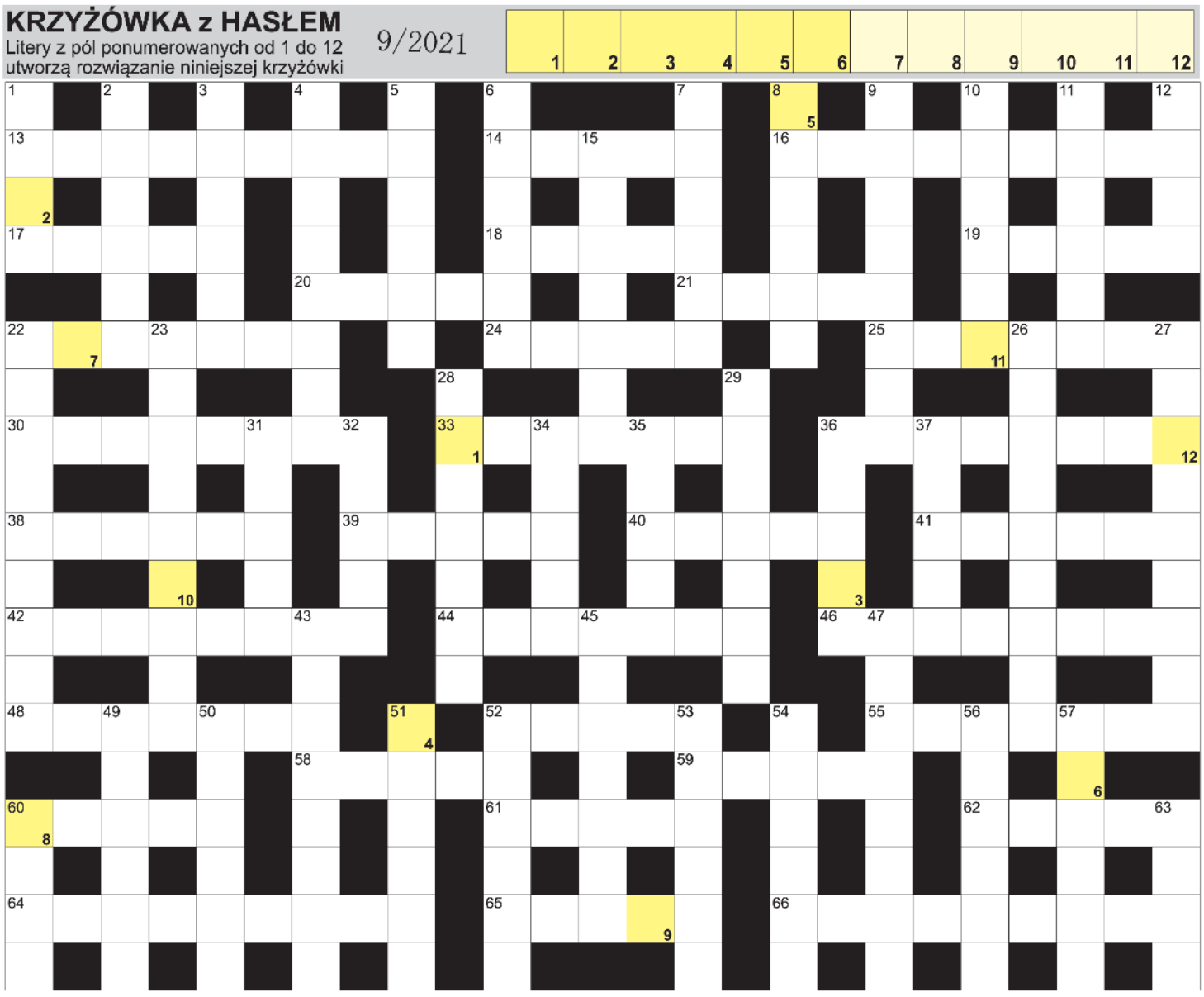

POZIOMO: 13) przewlekłe schorzenie skóry; 14) oliwny lub działkowy; 16) muzealny, historyczny; 17) Zawiałow, polska piosenkarka; 18) Sancho, giermek Don Kichota; 19) płynie w Nottingham; 20) stolica Nowej Kaledonii; 21) proszek do prania ze świnką; 22) największa wyspa w Zatoce Fińskiej; 24) w męskiej bieliźniarce; 25) jad, trucizna; 30) biała krwinka; 33) francuska marka samochodowa; 36) duże białoróżowe ptaki; 38) śniegu lub śniadaniowe; 39) Malczewski, polski malarz; 40) największa antylopa; 41) zrobione, wykonane; 42) Zapolska, dramatopisarka; 44) np. gwiazda szeryfa; 46) stan USA ze Springfield; 48) więcej niż poseł; 52) popularna ryba morska; 55) kod kreskowy NW-7; 58) paliwo w dawnej lampie; 59) samice jeleni; 60) tytuł powieści Dostojewskiego; 61) miara ilości papieru; 62) największa wyspa archipelagu Dodekanezu; 64) rodzaj szkoły średniej; 65) kontaktowe; 66) kontenery i pudełka.

PIONOWO: 1) ziarna w piwie; 2) ryba z górskich potoków; 3) działowa lub nośna; 4) dawne, wysokie kapelusze; 5) stolica Bahrajnu; 6) przyrząd nawigacyjny z igłą; 7) stanu lub małżeńskie; 8) ważny dla koszykarzy; 9) Francuz i warszawiak; 10) pływający lub latający; 11) w portfelu; 12) "Peer ..." dramat Ibsena; 15) podpuszczka, enzym; 22) Wyspy Żółwie inaczej; 23) najmuje mieszkanie; 26) Mahoniowiec, drzewo; 27) jesiotr naukowo; 28) stary, zdezelowany samochód; 29) prowizoryczny sklep na targu; 31) z Wyspą Wielkanocną; 32) mieszka w Tajlandii; 34) rozporządzenie do wykonania; 35) mocny deszcz; 36) najwyższy szczyt Japonii; 37) potocznie o Angliku; 43) do obserwacji odległych obiektów; 45) młode, małe ryby; 47) urzędowe zezwolenie, koncesja; 49) członek Trójkąta Weimarskiego; 50) Tomasz, autor "Panny Nikt"; 51) niezdara, fajtłapa; 52) waluta Gambii; 53) uszkodzić rękę lub nogę; 54) przepływa przez Kijów; 56) japońska lalka Dharmy; 57) koczownik z pustyni; 60) kozaki i kalosze; 63) stop na dzwony.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 9/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 7/2021 otrzymuje **Sławomir Dziedzic** (Siennica Różana), a nagrody niespodzianki - **Rafał Wilczek** (Hrubieszów) i **Barbara Gąsior** (Chełm).

AKFON www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

9/2021

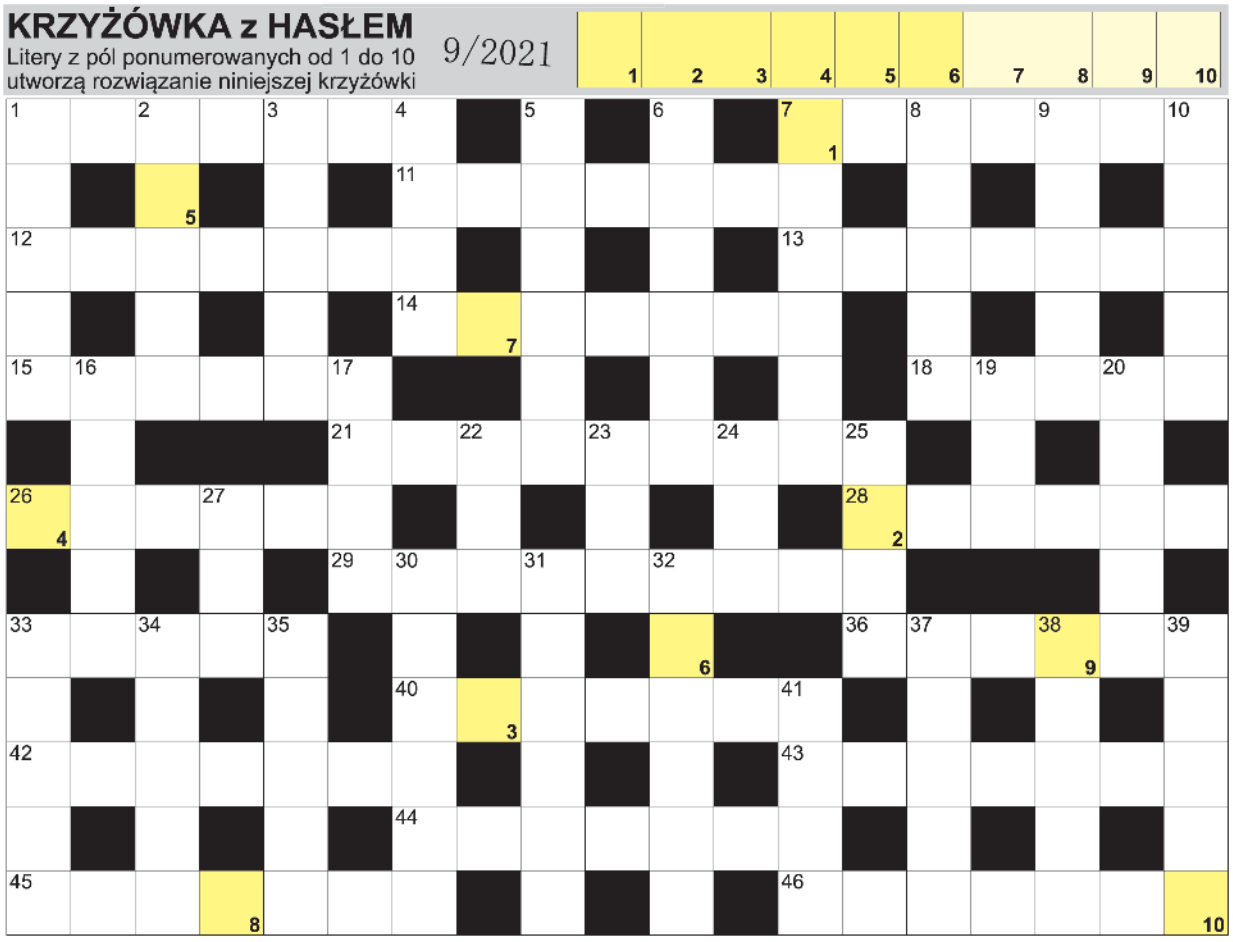

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) karciana układanka; 7) maszynka do włosów; 11) najdłuższa rzeka Japonii; 12) członek zakonu Ignacego Loyoli; 13) cykoria, ale nie podróżnik; 14) pięciu muzyków; 15) staw z rzepką; 18) zespół Marka Grechuty; 21) grecki półwysep z Koryntem; 26) ze stolicą w Belmopan; 28) język dawnych Rzymian; 29) sztuka budowania skrzypiec; 33) Chotomska lub Wiłkomirska; 36) sprawuje go poseł i senator; 40) "Blaszany ..." Güntera Grassa; 42) dwa szeregi drzew tworzące aleję; 43) miasto z grobowcem Dantego; 44) Opęchowska, Miss Polonia 1998; 45) Polacy za granicą; 46) styczeń dla anglika.

PIONOWO: 1) łapie muchy w sieć; 2) mocne włókno z agawy; 3) jon o ładunku ujemnym; 4) i delfin, i człowiek; 5) sztuka walki używająca siły atakującego; 6) Fidel, były dyktator kubański; 7) autor "Cierpień młodego Wertera"; 8) Grychtołówna, polska pianistka; 9) pokaz mody, widowisko; 10) inaczej manila, włókno; 16) spektakl z ariami; 17) niemiecki samochód; 19) świętojańska najkrótsza w roku; 20) w niej kąpiel; 22) podróż w chmurach; 23) 21 litera alfabetu greckiego; 24) dotknięcie serwowaną piłką siatki; 25) metalowe odpadki; 27) pierwiastek In; 30) włoski region z Perugią; 31) mleko i jajka; 32) słynne francuskie miasto z festiwalem filmowym; 33) urodzaj grzybów; 34) jego stolicą Katmandu; 35) Woody, aktor i reżyser; 37) określony obszar wodny; 38) rodaczka Andersena; 39) wytyczone drogi dla sportowców; 41) państwo.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Barany czeka miły tydzień, choć podczas zakupów mogą wydać zbyt wiele. Możliwe też ciekawe wiadomości lub propozycja wyjazdu. Zastanówcie się, zanim odmówicie. Odmiana dobrze wam zrobi.

Byk (21.04 - 20.05)
Byki poczują się niewygodnie we własnej skórze. Zapragną poprawy swojego wyglądu i bez kolejki będą chciały dostać się do fryzjera, na basen czy siłownię. Uważajcie jednak na słowa. Łatwo o kłótnie, nieporozumienia, a nawet awantury. Na szczęście ten nieco nerwowy czas szybko minie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta czeka wyjątkowo udany tydzień. Wasze marzenia mają szansę się ziścić. Radzimy wszystkie pomysły zapisywać i od razu wprowadzać w czyn. Nie czekajcie, aż ktoś was ubiegnie w wyścigu o awans czy podwyżkę.

Rak (22.06 - 22.07)
Raki czeka ważny tydzień. Myślcie o swoich marzeniach, bo mogą się spełnić. Czas sprzyja decyzjom zawodowym. Podjęte dzisiaj zobowiązania przyniosą wam zysk i satysfakcję. Będą też Raki miały okazję oczarować kogoś i zyskać wielbicieli i fanów.

Lew (23.07 - 23.08)
Lwy mogą liczyć na sympatię ludzi. Wiele spraw uda się załatwić dzięki uprzejmości. Łatwo będzie nauczyć się obsługi urządzeń technicznych, a skomplikowane zadania odsłonią przed Lwami swoje tajemnice. Ktoś czeka na wasz e-mail lub telefon...

Panna (24.08 - 22.09)
Panny będą bardzo zajęte. Znajdą tysiąc spraw do załatwienia i omówienia. Zapragną też, aby wszyscy liczyli się z ich decyzjami i nie będą tolerować sprzeciwu. Na szczęście w ciągu tygodnia ich marsowy nastrój zelżeje i wkrótce znów będą miłe.

Waga (23.09 - 23.10)
Przed Wagami udany tydzień. Macie dziś szczęście, a ktoś sympatyczny pomoże wam uporać się z problemami. Tydzień sprzyja nowym znajomościom, odwiedzinom i towarzyskim rozrywkom. Samotne Wagi mogą liczyć na nowych wielbicieli.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Skorpiony walczyć taraz będą o władzę i wpływy. Nie pozwolą nikomu zająć swego miejsca. Lepiej nie denerwować Skorpionów, bo wszystko traktować będą na poważnie. W weekend złagodnieją i przeproszą za ostre słowa.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Strzelce będą niezwykle ciekawe świata. Zaintryguje je jakiś mądry artykuł lub audycja. Macie szansę zyskać ciekawe wiadomości lub zapragniecie zapisać się na kurs lub szkolenie. Korzystajcie z korzystnej aury i zróbcie na kimś dobre wrażenie.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Koziorożce rzucą się w wir porządków: przepiszą telefony z jednego kalendarza do drugiego, uporządkują rachunki i zaplanują budżet na przyszły tydzień. Czas sprzyja poważnym przedsięwzięciom i inwestycjom. W weekend odpocznijcie. Może spacer?

Wodnik (21.01 - 19.02)
Wodniki mają przed sobą kilka dni pełnych wrażeń. Będą mogły się wykazać. Sprawy zawodowe mogą ruszyć do przodu. Wodnik składać będzie towarzyskie wizyty i dzwonić do przyjaciół. Dowcipy, szalone pomysły to w tym tygodniu domena Wodników.

Ryby (20.02 - 20.03)
Ryby nie poświęcą się dla szefa lub firmy. Dom, dzieci i rodzinne sprawy będą dla nich najważniejsze. Porządki, urządzanie, przemeblowanie zajmą Wam cały tydzień. W księgarni kupcie podręcznik feng-shui, a nie będziecie żałować!